

08
2024

ISSN 1508-0641

NOWA CURRENDA

ENDDA

Miesięcznik
komorników sądowych

NDDA
NOWA
CURRENDA
DWA

NOWA CURRENDA

Miesięcznik
komorników sądowych

Redaktor naczelna: **prof. ALK dr hab. Joanna Studzińska**
Redaktorka prowadząca: Anna Młynarczyk

Projekt okładki: Karol Szczawiński

Redakcja nie zwraca niezamówionych tekstów oraz zastrzega sobie prawo do skracania tekstów. Uprzejmie informujemy, że przesłanie tekstu artykułu czy opracowania na adres redakcji wiąże się ze zgodą na jego ewentualne opublikowanie na łamach czasopisma i przeniesienie na wydawnictwo przysługujących do niego praw autorskich. W przypadku zaistnienia okoliczności uniemożliwiających przeniesienie praw autorskich do tekstu na wydawcę autor zobowiązany jest niezwłocznie powiadomić o tym fakcie redakcję. Redakcja zastrzega sobie także prawo do wprowadzania zmian w nadesłanych tekstach.

Stali współpracownicy:

Agnieszka Żelazna
Mateusz Sztandur
dr Monika Ged
dr Joanna Szachta
dr Grzegorz Kamieński
Anna Gołębiowska

Wydawca:



Currenda Sp. z o.o.
al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot
tel.: 58 550 38 75, 58 550 38 76
e-mail: nowa.currenda@currenda.pl
www.sklep.currenda.pl
czytelnia.currenda.pl

© Copyright by
Currenda Spółka z o.o.

ISSN 1508-0641

SPIS TREŚCI

AKTUALNOŚCI

Napisali o egzekucji.
Lipiec–sierpień 2024 9

PRAKTYKA KOMORNIKA

AGNIESZKA ŻELAZNA

Rozporządzenie w sprawie zasad
doręczeń pomiędzy organami egzekucyjnymi
i szczegółowych danych zawartych
w adnotacji o zbiegu egzekucji 11

DR MONIKA GED

Zajęcie sumy złożonej na rachunku
depozytowym Ministra Finansów 19

TEMAT NUMERU

DR GRZEGORZ KAMIĘŃSKI

O potrzebie uchylenia ochrony
minimalnego wynagrodzenia za pracę 34

ORZECZNICTWO

MATEUSZ SZTANDUR

Przeгляд orzecznictwa 49

ANNA GOŁĘBIEWSKA

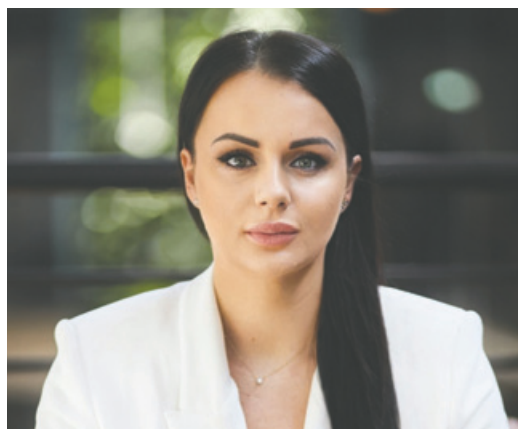
Okiem praktyka orzecznika 59

BEATA ŁĄTKA

Co słycać w egzekucji? 67

JUBILEUSZ

Nie ma profesjonalizmu bez empatii.
Rozmowa z Klaudią Maciejewską
..... 78



Z KART HISTORII

IWONA KARPIUK-SUCHECKA

Powstanie Warszawskie
i historia pewnej rodziny 89

Szanowni Państwo!

Upalny czas odpoczynku powoli dobiega końca, a jednocześnie zbliża się perspektywa pracowego czasu akademickiego i wzmożonej pracy zawodowej. W Sądzie Najwyższym 7 sierpnia 2024 r. pojawiły się ciekawe zagadnienia prawne (III CZP 34/24 oraz III CZP 33/24), które mogą istotnie przyczynić się do uproszczenia praktyki. Dotyczą odpowiedzi na pytanie, czy zgodnie z art. 182 § 1 pkt 1 Kodeksu postępowania cywilnego datą początkową biegu terminu określonego w tym przepisie jest dzień wydania postanowienia o zawieszeniu czy też dzień uprawomocnienia się takiego postanowienia.

Wiele emocji budzi kwestia wynagrodzenia minimalnego w egzekucji. W temacie numeru dr Grzegorz Kamiński, radca prawny i adiunkt w Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa w Wałbrzychu, pisze *O potrzebie uchylenia ochrony minimalnego wynagrodzenia za pracę*. Podkreśla, że w ostatnim czasie odpowiedzialność egzekucyjna dłużników staje się fikcją, gdyż jedna piąta osób podlegających odpowiedzialności egzekucyjnej – z uwagi na osiągnięcie dochodów w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę – nie podlega egzekucji. Autor zwraca uwagę na postulaty dokonania stosownych zmian legislacyjnych i dopuszczenia egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych niż alimentacyjne z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych, to jest 25%.

Przedstawiając zagadnienia praktyczne, Agnieszka Żelazna, radczyni prawna, omawia Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 16 grudnia 2022 r. w sprawie adnotacji w sprawie zbiegu egzekucji oraz dokonywania doręczeń przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego albo z użyciem środków komunikacji elektronicznej pomiędzy organami egzekucyjnymi oraz pomiędzy organem egzekucyjnym a komornikiem sądowym (Dz.U. z 2023 r., poz. 2), które weszło w życie w dniu 25 kwietnia br. Projekt rozporządzenia w tym zakresie, datowany na 18 października 2023 r., opracowało Ministerstwo Finansów. Jak pisze Autorka, na skutek zmian w przepisach ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji doprecyzowano zakres danych dotyczących zobowiązanego i podmiotu, na który zostało przeniesione prawo własności rzeczy lub inne prawo majątkowe obciążone zastawem skarbowym lub hipoteką przymusową zabezpieczającymi należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie. Dodano w tym zakresie dane małżonka – w przypadku gdy odpowiedzialność zobowiązanego za należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie obejmuje majątek osobisty zobowiązanego oraz majątek wspólny zobowiązanego i jego małżonka. Wprowadzono także wskazanie na dane podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela.



Foto by @melanifotografia

Dr Monika Ged, radczyni prawna, omawia *Zajęcie sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów*. Wskazuje, że wprowadzając do Kodeksu postępowania cywilnego regulację art. 908¹ k.p.c., ustawodawca zmierzał do wyeliminowania pojawiających się praktycznych wątpliwości dotyczących dopuszczalności zajęcia należącej do dłużnika kwoty znajdującej się na rachunku depozytowym Ministra Finansów. Wydaje się, że cel ten został zrealizowany, ponieważ aktualnie nie ma już żadnych wątpliwości, że takie kwoty polegają (z pewnymi wyjątkami) zajęciu. Sądowe postępowanie egzekucyjne oraz postępowanie zabezpieczające poprzez swoje zasady, założenia i instytucje mają służyć wierzycielom w realizacji udzielanej im przez państwo ochrony. Stanowią również jeden z etapów, w ramach którego następuje urzeczywistnienie jednego z podstawowych praw jednostki – prawa do sądu. Z tych względów przepisy umożliwiające sprawną i realną realizację tego prawa mają pierwszorzędne znaczenie.

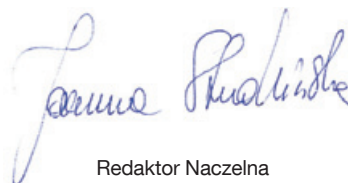
Z przyjemnością wznawiamy rubrykę *Napisali o egzekucji*. Dział ów gościł w „Nowej Currendzie” już przed laty i cieszył się dużym zainteresowaniem. Po latach wracamy do tej formy, aby dostarczać przegląd najważniejszych wypowiedzi i wydarzeń z zakresu egzekucji, które pojawiły się w mediach w ostatnim czasie. Zapraszamy Państwa do lektury oraz dzielenia się informacjami ważnymi dla naszego środowiska.

W stałych rubrykach prezentujemy przygotowany tradycyjnie przez Mateusza Sztandura, absolwenta studiów doktoranckich Uniwersytetu Gdańskiego, *Przegląd orzecznictwa*. Znajdą tu Państwo opisy orzeczeń dotyczących pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego będącego postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia, dotyczącego doręczeń komorniczych i zawieszenia postępowania sądowego przy jednoczesnym rozróżnieniu dopuszczalności i celowości postępowania oraz rozpoznania powództwa złożonego przez komornika sądowego przeciwko Skarbowi Państwa w efekcie oddalonego zażalenia na postanowienie zmieniające wysokość oraz podstawę ustalenia opłaty egzekucyjnej. W rubryce *Okiem praktyka orzecznika* referendarz sądowy Anna Gołębiowska omawia orzeczenie dotyczące zaspokojenia wierzyciela hipotecznego w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości. Na kolejnych stronach referendarz sądowy Beata Łątka w cyklu *Co słychać w egzekucji* przedstawia orzeczenia, które dotyczą zagadnień kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym przyznanym pełnomocnikowi dłużnika po pozbawieniu tytułu wykonawczego wykonalności oraz trudności w dokonaniu prawidłowego opisu i oszacowania nieruchomości zabudowanej dużym budynkiem mieszkalnym.

W tym roku spółka Currenda obchodzi jubileusz 25-lecia. To wydarzenie zamierzamy uczcić – poczynając od tego numeru – serią materiałów, w których chcemy przybliżyć historię i wartości tej sopockiej firmy. W tym numerze na tapet bierzemy temat profesjonalizmu, o którym rozmawiamy z Klaudią Maciejewską – kierowniczką Centrum Badawczo-Rozwojowego Currenda Lab, product managerką, prawniczką i doktorantką. Szczegółnej uwadze polecamy Państwu fragmenty poświęcone AIMONowi, nowemu narzędziu, które pozwala na monitorowanie zmian prawnych.

Sierpień to również rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Z tej okazji na łamach „Nowej Currendy” gościmy ponownie Panią Iwonę Karpiuk-Sucecką, Prezeskę KRK w latach 2002–2006, ale również Warszawiankę, która dzieli się z nami wspomnieniami sprzed 85 lat w artykule *Powstanie Warszawskie i historia pewnej rodziny*.

Zapraszamy do lektury!



Redaktor Naczelna

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl

Sytuacja małżonka dłużnika w sądowej egzekucji świadczeń pieniężnych

Maciej Kaczmarzyk



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

NAPISALI O EGZEKUCJI

Lipiec – sierpień

2024



Komornicy odchodzą z zawodu, bo nie są w stanie się utrzymać

Dużym echem nie tylko w prawniczym środowisku odbił się artykuł *„Już nie chcą być komornikami. Opłaty egzekucyjne nie starczą na utrzymanie”*, który ukazał się 30 lipca w „Rzeczpospolitej”. Przyczynkiem dla niego była historia komornika z Warszawy-Mokotowa Jakuba Siaduli, który odszedł z zawodu. W liście z rezygnacją, wysłanym do Ministerstwa Sprawiedliwości, jako jeden z powodów Siadula wymienił dwa postępowania – pracochłonne i zajmujące – prowadzone na zlecenie Skarbu Państwa, który nie uiszcza – zgodnie z art. 45 ust. 2 ustawy o kosztach komorniczych – opłat egzekucyjnych. Niezależnie od tego system opłat ustalony ustawą z 2018 r., brak waloryzacji opłat stałych i wciąż rosnąca liczba kancelarii – a za tym – malejąca liczba spraw sprawiają, że liczba podobnych rezygnacji staje się z roku na rok coraz wyższa. Kryzysowej sytuacji nie pomaga brak jednoznacznej reakcji ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości.

Źródło: P. Szymaniak, *„Już nie chcą być komornikami. Opłaty egzekucyjne nie starczą na utrzymanie”*, „Rzeczpospolita”, 30 lipca 2024 r., dostęp online: www.rp.pl/zawody-prawnicze/art40885921-juz-nie-chca-byc-komornikami-oplaty-egzekucyjne-nie-starczajana-utrzymanie [20 sierpnia 2024 r.].

RPO: Obywatele skarżą się na brak wygaśnięcia zabezpieczenia majątkowego nałożonego w postępowaniu karnym w postaci zakazu obciążania i zbywania nieruchomości nabytych w licytacjach komorniczych

Rzecznik Praw Obywatelski Marcin Wiącek w liście skierowanym do Ministra Sprawiedliwości 11 lipca 2024 r. zwrócił uwagę na problem wiążący się z wynikającym z art. 292 § 2 Kodeksu postępowania karnego zabezpieczeniem majątkowym w formie zakazu obciążania i zbywania nieruchomości, nałożonym w postępowaniu karnym. Co do zasady zabezpieczenie owo nie wygasa nawet w przypadku nabycia nieruchomości w dobrej wierze w drodze licytacji komorniczej. Nabywca w tym przypadku nie może swobodnie nią dysponować do momentu wykreślenia zakazu zbywania, co pozostaje w gestii prokuratora, który „limitowany jest jedynie prawomocnym zakończeniem postępowania karnego, o którym mowa w art. 294 § 1 k.p.k., a które może toczyć się latami”.

RPO postuluje zmianę przepisów, by po uprawomocnieniu się postanowienia o przysądzeniu własności zabezpieczenie automatycznie wygasło, co ochroniłoby interesy nabywców.

Źródło: *Zakaz obciążania i zbywania nieruchomości jako zabezpieczenie majątkowe w postępowaniu karnym. Propozycje RPO dla MS*, Biuletyn Informacji Publicznej RPO, 7 sierpnia 2024 r., dostęp online: <https://bip.brpo.gov.pl/pl/content/rpo-zabezpieczenie-majatkowe-nieruchomosci-prokuratura> [20 sierpnia 2024 r.].

Revolucja w licytacjach komorniczych

„Rzeczpospolita” uchyla rąbka tajemnicy nad pracami Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego dotyczącymi nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie z artykułem zmiany będą dotyczyć między innymi licytacji komorniczych – mają promować przetargi online. Licytacje w tradycyjnej, stacjonarnej formie mają być możliwe na wniosek wierzyciela. Ów model byłby odwróceniem obecnej zasady, wedle której domyślną formą jest przetarg tradycyjny, a opcja e-licytacji otwiera się dopiero po zgłoszeniu wierzyciela. Choć system do licytacji elektronicznych działa i rozwija się z sukcesami od 2020 r., a jego popularność wzrasta, wciąż nie jest pierwszym wyborem wierzycieli – często z uwagi na niewiedzę bądź nieufność. Krajowa Rada Komornicza zwraca jednak uwagę na szereg korzyści, który przynosi ta forma, między innymi szerszy dostęp do większego grona licytantów i za tym – możliwość zdobycia większej sumy, większa elastyczność przy doborze terminu, szansa na wyeliminowanie patologii towarzyszących licytacjom stacjonarnym (np. zastraszanie licytantów, wymuszenia „odstepnego” itp.). Zgodnie z informacjami „Rzeczpospolitej” ostateczne brzmienie przepisów ma być zatwierdzone najpóźniej we wrześniu.

Źródło: P. Szymaniak, *Komornicze licytacje mogą zniknąć z sal sądowych*, „Rzeczpospolita”, 19 sierpnia 2024 r., s. A9.

Od lipca działa system e-Doręczeń

Komornicy sądowi należą do najbardziej z informatyzowanych zawodów prawniczych. Nie powinno więc nikogo dziwić, że jako jedni z pierwszych i na długo przed terminem, który wyznacza prawo, wdrażają usługi e-Doręczeń w swoich kancelariach. Od 1 lipca br. komornicy mogą korzystać z elektronicznego systemu do wysyłki pism do zalogowanych użytkowników e-Doręczeń. Dostępna jest również tzw. przesyłka hybrydowa, w wypadku której to operator pocztowy drukuje korespondencję i dostarcza adresatom klasycznym listem poleconym. Nowy model ma gwarantować najwyższy poziom bezpieczeństwa – tak przed modyfikacją, jak i dostępem nieuprawnionych osób, wpływać na tempo i skuteczność korespondencji, ale również przynieść wymierne oszczędności czasu i pieniędzy. Jak zapowiada rzecznik Krajowej Rady Komorniczej, Przemysław Małecki, „to kolejny krok, który przybliży nas do wprowadzenia akt elektronicznych”.

Źródło: *Komornicy sądowi jako pierwsi wprowadzają system e-Doręczeń*, serwis Bankier.pl, 11 lipca 2024 r., dostęp online: <https://www.bankier.pl/wiadomosc/Komornicy-sadowi-jako-pierwsi-wprowadzaja-system-e-Doreczen-8780714.html> [20 sierpnia 2024 r.].

Opracowanie: Anna Młynarczyk

Rozporządzenie w sprawie zasad doręczeń pomiędzy organami egzekucyjnymi i szczegółowych danych zawartych w adnotacji o zbiegu egzekucji

W dniu 25 kwietnia br. weszło w życie nowe rozporządzenie regulujące zasady adnotacji w sprawie zbiegu egzekucji oraz dokonywania doręczeń przy wykorzystaniu systemu teleinformatycznego albo z użyciem środków komunikacji elektronicznej pomiędzy organami egzekucyjnymi oraz pomiędzy organem egzekucyjnym a komornikiem sądowym. Projekt rozporządzenia w tym zakresie, datowany na 18 października 2023 r., opracowało Ministerstwo Finansów.



AGNIESZKA ŻELAZNA
Radczyni prawna

Uzasadnienie przyjęcia nowego aktu wykonawczego

Nowy akt wykonawczy jest konsekwencją wejścia w życie Ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw¹, którą dokonano zmiany przepisów Ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji² regulujących między innymi kwestię danych zawartych w zawiadomieniu o zajęciu prawa majątkowego.

Na skutek wprowadzonych zmian, w przepisach ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji doprecyzowano zakres danych dotyczących zobowiązanego i podmiotu, na który zostało przeniesione prawo własności rzeczy lub inne prawo majątkowe obciążone zastawem skarbowym lub hipoteką przymusową zabezpieczającymi należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie. Dodano zaś w tym zakresie dane małżonka – w przypadku gdy odpowiedzialność zobowiązanego za należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie obejmuje majątek osobisty zobowiązanego oraz majątek wspólny zobowiązanego i jego małżonka. Wprowadzono także wskazanie na dane podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli zgodnie z odrębnymi przepisami czynność ta została uznana

za bezskuteczną wobec tego wierzyciela. Zmianie ulegał też sposób obliczania maksymalnej wysokości opłaty egzekucyjnej.

Wejście w życie nowelizacji przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji skutkowało zaś koniecznością wydania nowego rozporządzenia wykonawczego na podstawie art. 63a § 2 u.p.e.a.

Zakres danych adnotacji w sprawie przekazania egzekucji do rzeczy albo prawa majątkowego

W tym miejscu przypomnieć należy, że w przypadku wystąpienia zbiegu egzekucji do rzeczy albo prawa majątkowego organy egzekucyjne przesyłają adnotację, w której zawarte są wszystkie informacje niezbędne i aktualne do prowadzenia tej egzekucji. Nowe rozporządzenie co do zasady powieli rozwiązania obowiązujące dotychczas, jednak ze zmianami wynikającymi z nowelizacji przepisów ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.

Tak też, zgodnie z regulacjami nowego rozporządzenia, niezbędne do prowadzenia łącznie egzekucji do rzeczy albo prawa majątkowego zawartymi w adnotacji w sprawie zbiegu, innymi niż określone w art. 62b § 1a pkt 1 u.p.e.a. (a więc wskazującymi rodzaj i wysokość należności pieniężnej, odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie, koszty upomnienia i koszty egzekucyjne należne na dzień sporządzenia tej adnotacji), są dane:

- 1) organu egzekucyjnego przekazującego egzekucję do rzeczy albo prawa majątkowego (nazwa, adres siedziby, NIP lub REGON, numer rachunku bankowego, adres do doręczeń elektronicznych, numer telefonu),
- 2) organu egzekucyjnego albo komornika sądowego, do którego jest przekazywana egzekucja do rzeczy



- 3) zobowiązanego,
- 4) zarządcy przedsiębiorstwa w spadku,
- 5) opiekuna albo kuratora zobowiązanego, jeżeli dla zobowiązanego została ustanowiona opieka albo kuratela,
- 6) przedstawiciela ustawowego zobowiązanego, jeżeli w imieniu zobowiązanego działa przedstawiciel ustawowy,
- 7) małżonka zobowiązanego, jeżeli odpowiedzialność zobowiązanego za należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie obejmuje majątek osobisty zobowiązanego i majątek wspólny zobowiązanego i jego małżonka, w przypadku gdy dane małżonka zobowiązanego są zawarte w dokumencie stanowiącym podstawę zastosowania środka egzekucyjnego,
- 8) podmiotu, na który zostało przeniesione prawo własności rzeczy lub inne prawo majątkowe obciążone zastawem skarbowym lub hipoteką przymusową zabezpieczającymi należność pieniężną i odsetki

- z tytułu niezapłacenia jej w terminie, w przypadku gdy dane tego podmiotu są zawarte w dokumencie stanowiącym podstawę zastosowania środka egzekucyjnego,
- 9) podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli zgodnie z odrębnymi przepisami czynność ta została uznana za bezskuteczną wobec tego wierzyciela, w przypadku gdy dane tego podmiotu są zawarte w dokumencie stanowiącym podstawę zastosowania środka egzekucyjnego,
 - 10) wierzyciela,
 - 11) pełnomocnika, jeżeli został ustanowiony,
 - 12) podmiotu, na którego rachunek bankowy ma być przekazana kwota uzyskana w egzekucji, w przypadku gdy kwota ta nie podlega przekazaniu wierzycielowi,
 - 13) numer tytułu wykonawczego i data jego wystawienia,
 - 14) oznaczenie, numer i data sporządzenia dokumentu stanowiącego podstawę zastosowania środka egzekucyjnego,
 - 15) data dokonania zajęcia rzeczy albo prawa majątkowego,
 - 16) określenie zajętej rzeczy albo prawa majątkowego,
 - 17) stawka odsetek z tytułu niezapłacenia należności pieniężnej w terminie,
 - 18) informacja o wysokości:
 - a) opłaty egzekucyjnej, która zostałaby pobrana w przypadku całkowitego wyegzekwowania należności w dniu sporządzenia adnotacji w sprawie zbiegu lub uzyskania należności w dniu sporządzenia adnotacji w sprawie zbiegu;
 - b) kosztów egzekucyjnych, o których mowa w art. 115 § 1 pkt 1–1c i pkt 1d lit. a u.p.e.a., w rozbiciu na ich rodzaje,

Przy czym wymóg ten stosuje się do postępowań egzekucyjnych wszczętych od dnia 25 marca 2024 r. Do postępowań egzekucyjnych wszczętych w okresie od dnia 20 lutego 2021 r. do dnia 24 marca 2024 r. stosuje się przepisy § 2 pkt 7 dotychczasowego rozporządzenia. Do postępowań egzekucyjnych wszczętych do dnia 19 lutego 2021 r. przepis § 2 pkt 7 nowego rozporządzenia nie będzie miał zastosowania, bo nie występowała w nich maksymalna wysokość opłaty egzekucyjnej. Wprowadzono ją do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji dopiero Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw³, która weszła w życie 20 lutego 2021 r. Powyższe wiąże się ze zmianami w zakresie sposobu naliczania opłaty egzekucyjnej wprowadzanymi ustawą zmieniającą do ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji. Jak wyjaśnili to przy tym autorzy zmian ustawowych, w toku egzekucji zobowiązany lub podmiot wymieniony w art. 71ca § 1 pkt 3 i 5 u.p.e.a. może bowiem dokonać zapłaty dochodzonych należności bezpośrednio wierzycielowi. W takim przypadku powstaje obowiązek zapłaty opłaty egzekucyjnej na podstawie art. 64 § 5 u.p.e.a.



Fot. canva kanchanachitkhamma

W przypadku niewyegzekwowania jej przez organ prowadzący postępowanie egzekucyjne przed dniem sporządzenia adnotacji informacja o wysokości tej opłaty (pozostaje do pobrania) winna być zawarta w adnotacji, aby opłatę tę mógł wyegzekwować organ przejmujący prowadzenie łącznie egzekucji,

- 19) wysokość kwoty uzyskanej wskutek zajęcia rzeczy albo prawa majątkowego, do których nastąpił zbieg egzekucji oraz data jej uzyskania, w przypadku gdy kwota ta nie została wypłacona wierzycielowi przed przekazaniem adnotacji w sprawie zbiegu;
- 20) informacja o:
 - a) zwolnieniu wierzyciela z kosztów egzekucyjnych na mocy odrębnych przepisów;
 - b) wstrzymaniu czynności egzekucyjnej bądź wstrzymaniu albo zawieszeniu postępowania egzekucyjnego;
 - c) zabezpieczeniu dochodzonego obowiązku hipoteką lub zastawem – ze wskazaniem numeru tytułu wykonawczego, którego okoliczności te dotyczą,

21) numer tytułu wykonawczego,

22) data sporządzenia adnotacji w sprawie zbiegu.

Ustawa nowelizująca przepisy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji wpłynęła zatem na konieczność dostosowania informacji zawartych w adnotacji, tak aby umożliwiły one prawidłowe prowadzenie łącznie egzekucji do rzeczy albo prawa majątkowego organowi przejmującemu jej prowadzenie. Zmianie ulega w tym zakresie treść art. 67 § 2 u.p.e.a. określającego elementy zawiadomienia o zajęciu prawa majątkowego zobowiązanego u dłużnika zajętej wierzytelności.

Powyższe zmiany ustawowe spowodowały konieczność dostosowania do nich danych zawartych w adnotacji. Aktem wykonawczym doprecyzowano zakres danych dotyczących zobowiązanego i podmiotu, na który zostało przeniesione prawo własności rzeczy lub inne prawo majątkowe obciążone zastawem skarbowym lub hipoteką przymusową zabezpieczającymi należność pieniężną i odsetki z tytułu niezapłacenia jej w terminie. Zastąpiono dane podmiotu odpowiedzialnego majątkiem wspólnym danymi małżonka zobowiązanego – w przypadku gdy odpowiedzialność zobowiązanego obejmuje



Fot. canva Karolina Grabowska z Pexels

majątek osobisty zobowiązanego i majątek wspólny zobowiązanego i jego małżonka. Przypomnieć należy w tym miejscu, że dotychczasowa regulacja odnosiła się do danych podmiotu odpowiadającego majątkiem wspólnym i obejmowała swym zakresem podmiot odpowiedzialny majątkiem wspólnym będący osobą fizyczną albo jednostką organizacyjną. Ustawodawca uznał jednak, że podmiotem odpowiadającym majątkiem wspólnym może być jedynie osoba fizyczna, to jest małżonek zobowiązanego, wobec czego dokonano zmiany przepisu.

Nowością jest także dodanie danych podmiotu, który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli zgodnie z odrębnymi przepisami czynność ta została uznana za bezskuteczną wobec tego wierzyciela.

Na zakończenie zaznaczyć należy, że adnotacja w sprawie zbiegu jest sporządzana według schematu XML. Ten uwzględnia zaś między innymi sytuację, w której obowiązek sporządzenia i przekazania adnotacji wynika z zastosowania przez organ egzekucyjny środka zabezpieczającego, a więc uwzględnia zbieg zabezpieczeń oraz zbieg egzekucji i zabezpieczenia.

Zasady doręczeń pomiędzy organami egzekucyjnymi

Na podstawie aktualnych przepisów wykonawczych doręczeń pomiędzy:

- 1) organami egzekucyjnymi,
- 2) organem egzekucyjnym niebędącym naczelnikiem urzędu skarbowego a komornikiem sądowym dokonuje się z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego w rozumieniu art. 2 pkt 8 Ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych⁴. W tym miejscu warto przypomnieć, że jest to usługa rejestrowanego doręczenia



Fot. canva Pavel Danilyuk z Pexels

elektronicznego, o której mowa w art. 3 pkt 36 rozporządzenia 910/2014, świadczona przez wyznaczonego operatora. Szczególnie zasady ustawodawca przewidział w odniesieniu do doręczeń dokonywanych przez naczelnika urzędu skarbowego. Tak też organ egzekucyjny będący naczelnikiem urzędu skarbowego dokonuje doręczeń komornikowi sądowemu za pośrednictwem konta w e-urzędzie skarbowym.

Przepisy przejściowe

Na podstawie przepisów przejściowych ustawodawca przesądził, iż w okresie 12 miesięcy od dnia wejścia w życie nowego rozporządzenia przepisu o szczegółowych danych zawartych w adnotacji w sprawie zbiegu w jego aktualnym brzmieniu nie stosuje się, jeżeli:

- 1) adnotacja w sprawie zbiegu zawiera dane, o których mowa w § 2 dotychczasowego rozporządzenia,
- 2) do adnotacji, o której mowa wyżej, została dołączona informacja:
 - a) zawierająca dane, o których mowa w § 2 pkt 1 lit. i nowego rozporządzenia, dotyczące podmiotu,

który uzyskał korzyść majątkową wskutek czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela, jeżeli zgodnie z odrębnymi przepisami czynność ta została uznana za bezskuteczną wobec tego wierzyciela, w przypadku gdy dane tego podmiotu są zawarte w dokumencie stanowiącym podstawę zastosowania środka egzekucyjnego – jeżeli w dokumencie stanowiącym podstawę zastosowania środka egzekucyjnego są zawarte dane podmiotu, o którym mowa w tym przepisie;

- b) o wysokości opłaty egzekucyjnej, o której mowa w § 2 pkt 7 lit. a, czyli opłaty, która zostałaby pobrana w przypadku całkowitego wyegzekwowania należności w dniu sporządzenia adnotacji w sprawie zbiegu lub uzyskania należności w dniu sporządzenia adnotacji w sprawie zbiegu. Przekazanie informacji o jej wysokości na dzień przekazania adnotacji jest niezbędne, aby organ egzekucyjny przejmujący łączne prowadzenie egzekucji nie wyegzekwował opłaty egzekucyjnej w kwocie wyższej niż dopuszczalna zgodnie z art. 64 § 4 i 5 u.p.e.a.

Na podstawie treści dalszych przepisów intertemporalnych przesądono z kolei, że do doręczeń pomiędzy

- 1) organami egzekucyjnymi,
- 2) organem egzekucyjnym niebędącym naczelnikiem urzędu skarbowego a komornikiem sądowym dokonywanych przed dniem, w którym ostatni z podmiotów, pomiędzy którymi dokonywane jest doręczenie, stał się obowiązany do stosowania przepisów Ustawy z dnia 18 listopada 2020 r. o doręczeniach elektronicznych w zakresie doręczania korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego, stosuje się przepisy Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 30 lipca

”
NOWOŚCIĄ JEST TAKŻE DODANIE DANYCH PODMIOTU, KTÓRY UZYSKAŁ KORZYŚĆ MAJĄTKOWĄ WSKUTEK CZYNNOCI PRAWNEJ DOKONANEJ Z POKRZYWDZENIEM WIERZYCIELA, JEŻELI ZGODNIE Z ODRĘBNYMI PRZEPISAMI CZYNNOŚĆ TA ZOSTAŁA UZNANA ZA BEZSKUTECZNĄ WOBEC TEGO WIERZYCIELA.

2020 r. w sprawie adnotacji w sprawie zbiegu egzekucji oraz dokonywania doręczeń z użyciem środków komunikacji elektronicznej pomiędzy organami egzekucyjnymi oraz pomiędzy organem egzekucyjnym a komornikiem sądowym⁵.

W przypadku, o którym mowa powyżej, organ egzekucyjny przekazujący egzekucję do rzeczy albo prawa majątkowego w adnotacji w sprawie zbiegu zamiast adresu do doręczeń elektronicznych wskazuje adres elektroniczny na elektronicznej platformie usług administracji publicznej.

W sytuacji gdy choć jeden z organów egzekucyjnych komunikujących się w sprawie zbiegu egzekucji nie był zobowiązany do doręczania korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego, zastosowanie będzie miał dotychczas obowiązujący tryb dokonywania doręczeń – na elektroniczną skrzynkę podawczą, o której mowa w art. 3 pkt 17 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania

publiczne⁶. Natomiast w przypadku gdy na stronie podmiotowej w Biuletynie Informacji Publicznej organu egzekucyjnego została wskazana skrytka funkcjonująca w ramach elektronicznej skrzynki podawczej przeznaczona do doręczeń w przypadku wystąpienia zbiegu egzekucji, doręczenia będą dokonywane przy użyciu tej skrytki. Gdy oba organy egzekucyjne będą zobowiązane do doręczania korespondencji wymagającej uzyskania potwierdzenia jej nadania lub odbioru z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego, doręczenie korespondencji w sprawie zbiegu będzie odbywało się z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego, o czym była mowa już wcześniej.

W tym miejscu zaznaczę, że komornicy sądowi będą obowiązani stosować przepisy ustawy o doręczeniach elektronicznych w zakresie doręczania korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego lub publicznej usługi hybrydowej od dnia 1 października 2029 r. Ponieważ

nie będzie możliwe doręczanie korespondencji elektronicznej z platformy ePUAP ani innej skrzynki podawczej do skrzynki e-Doręczeń, a także w drugą stronę, konieczne stało się więc zachowanie dotychczasowych zasad dokonywania doręczeń do czasu, gdy zarówno administracyjne organy egzekucyjne, jak i komornicy sądowi, będą obowiązani do doręczania korespondencji z wykorzystaniem publicznej usługi rejestrowanego doręczenia elektronicznego.

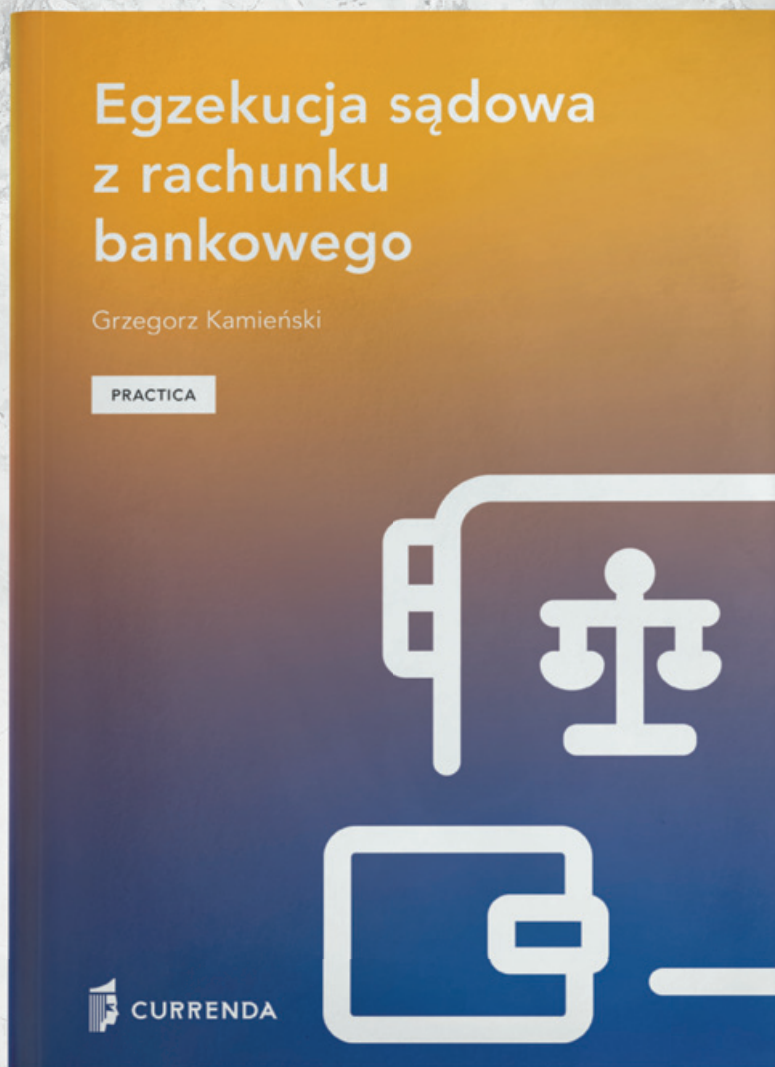
Przypisy końcowe

- 1 Dz.U. z 2023 r., poz. 556 ze zm.
- 2 Tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 2505 ze zm.; dalej: u.p.e.a.
- 3 Dz.U. z 2019 r., poz. 1553 ze zm.
- 4 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1045 ze zm.
- 5 Dz.U. z 2022 r., poz. 247.
- 6 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 307 ze zm.



Fot. canva shironosov

Już w sklepie Currendy!
www.sklep.currenda.pl



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Zajęcie sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów

Sądowe postępowanie egzekucyjne oraz postępowanie zabezpieczające poprzez swoje zasady, założenia i instytucje mają służyć wierzycielom w realizacji udzielanej im przez państwo ochrony. Stanowią również jeden z etapów, w ramach którego następuje urzeczywistnienie jednego z podstawowych praw jednostki – prawa do sądu. Z tych względów przepisy umożliwiające sprawną i realną realizację tego prawa mają pierwszorzędne znaczenie.



DR MONIKA GED
Radczyni prawna

Wprowadzenie

Przedmiotem niniejszej publikacji jest omówienie zmian ustawodawczych dotyczących zajęcia sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów, a polegających między innymi na dodaniu do Ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeksu postępowania cywilnego¹ art. 908¹. Regulacja ta, biorąc pod uwagę dotychczasowy dorobek judykatury, wydaje się nie tworzyć nowych rozwiązań, lecz zmierza raczej – w ocenie jej projektodawcy – do wyeliminowania dotychczasowych problemów. Ta aktywność ustawodawcy stała się jednocześnie przyczynkiem do podjęcia tego tematu na nowo. Dostrzeżone wątpliwości, komplikacje i ich konsekwencje związane z tytułowym zagadnieniem postaram się przedstawić Czytelnikowi w dalszej części niniejszej publikacji, pozostawiając mu jednocześnie pole do własnych spostrzeżeń i konstatacji.

Artykuł 908¹ k.p.c.

Przepis art. 908¹ k.p.c. został w całości dodany do Kodeksu postępowania cywilnego na mocy art. 2 pkt 6 Ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw². Przepis ten wszedł w życie 25 marca 2024 r. Zgodnie z nim przepisy działu IV, tytułu II, części III Kodeksu postępowania cywilnego (egzekucja z innych wierzytelności) stosuje się w razie zajęcia stanowiącej własność dłużnika sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów, dopóki suma ta nie zostanie objęta, chociażby prawomocnie, planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Zajęcie kieruje się do organu będącego dysponentem tej sumy (§ 1). Jeżeli na skutek zajęcia, o którym mowa w § 1, doszło do zbiegu egzekucji albo egzekucji i zabezpieczenia, przyjmuje się, że organ będący dysponentem sumy jako pierwszy dokonał zajęcia. Do organu tego stosuje się odpowiednio przepis art. 896 § 2 k.p.c. dotyczący obowiązków dłużnika zajętej wierzytelności (§ 2). W razie zbiegu, o którym mowa w § 2, podziału sumy uzyskanej z egzekucji dokonuje się

z uwzględnieniem przepisów właściwych dla sposobu egzekucji zastosowanego do uzyskania zdeponowanej sumy (§ 3). Nie jest dopuszczalne zajęcie sumy uzyskanej w toku egzekucji z nieruchomości albo egzekucji, do której przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. Powyższy przepis nie stoi na przeszkodzie zajęciu wierzytelności dłużnika o zwrot kwoty, może mu przypadać zgodnie z planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji (§ 4).

Poprzedni stan prawny

Przed wejściem w życie ustawy zmieniającej nie istniał przepis, który odnosiłby się wprost do zajęcia sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów. Nie oznacza to jednak, że takie rozwiązania nie były stosowane w praktyce.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 14 maja 2008 r., sygn. akt I ACa 345/08³, Sąd Apelacyjny w Poznaniu przyjął, że środki przekazane na rachunek depozytowy sądu pochodzące z zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego obowiązanego w wyniku udzielenia wierzycielowi zabezpieczenia jego roszczenia pieniężnego (art. 730 i nast. k.p.c.) mogą być przedmiotem egzekucji prowadzonej w trybie przewidzianym dla egzekucji z ruchomości. W ocenie sądu nie prowadzi to do naruszenia jakichkolwiek praw uprawnionego, na rzecz którego dokonano zabezpieczenia, ponieważ uczestniczy on w podziale sum uzyskanych z egzekucji na zasadach przewidzianych dla wierzycieli niedysponujących jeszcze tytułami wykonawczymi.

W orzecznictwie uznawano również dopuszczalność zajęcia egzekucyjnego sum, które znalazły się na rachunku depozytowym Ministra Finansów bez podstawy prawnej na podstawie przepisów o egzekucji z innych wierzytelności⁴.



Fot. canva undefined undefined

Pomimo to, w ocenie projektodawcy, w drodze nowelizacji Kodeksu postępowania cywilnego należało usunąć pojawiające się w praktyce wątpliwości dotyczące tego, czy dopuszczalne jest zajęcie należącej do dłużnika kwoty znajdującej się na rachunku depozytowym Ministra Finansów⁵, czego skutkiem jest dodanie do Kodeksu postępowania cywilnego art. 908⁶ k.p.c.

Obecnie w sposób jednoznaczny poprzez art. 908⁶ k.p.c. przesądzono, że – niezależnie od wykorzystanego do uzyskania sumy zgromadzonej na rachunku depozytowym sposobu egzekucji – zajęcie sumy następuje według przepisów o egzekucji z innych wierzytelności.

Pochodzenie środków zgromadzonych na rachunku depozytowym Ministra Finansów

Środki zgromadzone na rachunku depozytowym Ministra Finansów mogą pochodzić z różnych tytułów. Najczęściej środki te zostają przekazane na ten rachunek między innymi w wyniku złożenia środków pieniężnych



do depozytu sądowego zgodnie z przepisami art. 692 i nast. k.p.c. Przyjmowane do depozytu sądowego pieniądze przechowywane są na rachunku depozytowym Ministra Finansów (art. 693⁶ § 1 pkt 1 k.p.c.). Środki pieniężne są przekazywane na rachunek depozytowy również w ramach wykonania zabezpieczenia (art. 736 § 4 i 752¹ § 1 k.p.c.), a także jako wykonanie przez organ egzekucyjny obowiązków wynikających z art. 808 § 1 k.p.c.

Depozyt w znaczeniu materialnoprawnym

Kontynuując rozważania, muszę przypomnieć przyjmowany powszechnie podział na depozyt w znaczeniu procesowym i materialnoprawnym. Ich rozróżnienie jest bowiem istotne dla dalszych rozważań.

Zasadniczą regulacją ustanawiającą przypadki, w których dłużnik jest uprawniony do złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, jest art. 467 Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny⁶. Zgodnie z tym przepisem, poza przypadkami przewi-

dzianymi w innych przepisach, dłużnik może złożyć przedmiot świadczenia do depozytu sądowego: jeżeli wskutek okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności, nie wie, kto jest wierzycielem, albo nie zna miejsca zamieszkania lub siedziby wierzyciela; jeżeli wierzyciel nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych ani przedstawiciela uprawnionego do przyjęcia świadczenia; jeżeli powstał spór, kto jest wierzycielem; jeżeli z powodu innych okoliczności dotyczących osoby wierzyciela świadczenie nie może być spełnione.

Uprawnienie to powstaje również w innych sytuacjach określonych w poszczególnych przepisach Kodeksu cywilnego, a także w przepisach pozakodeksowych.

Ważne złożenie do depozytu sądowego ma takie same skutki jak spełnienie świadczenia i zobowiązuje wierzyciela do zwrotu dłużnikowi kosztów takiego złożenia (art. 470 k.c.). Wystąpienie skutków przewidzianych w tym przepisie uzależnione jest przede wszystkim od ważnego złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego. Aby złożenie takie było ważne, konieczne jest, żeby istniała materialnoprawna podstawa złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego, świadczenie było wymagalne, a jego przedmiot nadawał się do złożenia go do depozytu⁷. Natomiast samo wydanie przez sąd postanowienia zezwalającego dłużnikowi na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego nie przesądza o tym, że takie złożenie jest ważne. Rozpoznając wniosek dłużnika, sąd ogranicza się jedynie do badania zasadności twierdzeń zawartych we wniosku w świetle przepisów prawa⁸.

Ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego powoduje daleko idące konsekwencje, to jest takie same skutki jak spełnienie świadczenia. W nauce nie ma jednak zgody co do tego, z jaką dokładnością chwilą dochodzi do wygaśnięcia zobowiązania. Według części autorów skutek ten następuje dopiero

z chwilą odebrania przedmiotu świadczenia przez wierzyciela⁹. Taki sam skutek następuje w razie uznania przez sąd w odrębnym procesie, że złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu było ważne w rozumieniu art. 470 k.c.¹⁰ Przeciwnicy wskazują natomiast, że stanowisko to jest sprzeczne z literalną wykładnią art. 470 k.c., i uznają, że ważne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego ustawodawca zrównał ze skutkami spełnienia świadczenia, co powoduje wygaśnięcie zobowiązania i żadne dodatkowe przesłanki do osiągnięcia tego skutku nie są potrzebne¹¹. Oznacza to tym samym, iż w razie odbioru przez dłużnika przedmiotu świadczenia skutki złożenia upadają z mocą wsteczną¹².



DOPÓKI WIERZYCIEL NIE ZAŻĄDAŁ WYDANIA PRZEDMIOTU ŚWIADCZENIA Z DEPOZYTU SĄDOWEGO, DŁUŻNIK MOŻE GO ODEBRAĆ (ART. 469 § 1 K.C.)

Dopóki wierzyciel nie zażądał wydania przedmiotu świadczenia z depozytu sądowego, dłużnik może go odebrać (art. 469 § 1 k.c.)¹³. Jeżeli zaś dłużnik odbierze przedmiot świadczenia z depozytu sądowego, złożenie do depozytu uważa się za niebyłe (art. 469 § 2 k.c.). Przewidziane w art. 693¹⁴ § 1 k.p.c. uprawnienie do żądania zwrotu przysługuje wyłącznie temu dłużnikowi, który złożył przedmiot świadczenia do depozytu¹⁴.

Tak długo, jak przedmiot świadczenia znajduje się w depozycie, dłużnik może go odebrać, ponieważ należy on do niego. Jedynie w przypadku pieniędzy przyjmuje się, że należy stosować przepisy o depozy-

cie nieprawidłowym (art. 845 k.c.), a pieniądze stają się własnością Skarbu Państwa. Zaistnienie skutku w postaci wygaśnięcia zobowiązania powoduje zaś, że przedmiot świadczenia staje się własnością wierzyciela¹⁵.

Niezależnie od powyższego złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego pomimo nieistnienia ku temu materialnoprawnych przesłanek wywołuje takie same skutki jak świadczenie do rąk nieuprawnionego. Dzieje się tak niezależnie od tego, czy sąd zezwolił na złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu. Natomiast odebranie takiego przedmiotu przez wierzyciela prowadzi do jego zaspokojenia i wygaśnięcia zobowiązania¹⁶. Skutek ten następuje jednak dopiero w chwilę odbioru przedmiotu świadczenia przez wierzyciela.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 3 lutego 2016 roku, sygn. akt I ACa 721/15, Sąd Apelacyjny w Katowicach trafnie stwierdził, że wobec prawomocnego oddalenia przez sąd wniosków dłużnika o zezwolenie na wpłatę kwot do depozytu sądowego, dokonane przez niego wpłaty środków pieniężnych do depozytu nie wywołały skutku jak spełnienie świadczenia. W tej sytuacji dłużnikowi (powodowi) przysługiwało natomiast żądanie zwrot tak wpłaconych sum, które, stanowiąc wierzytelność, mogły podlegać zajęciu egzekucyjnemu.

W nawiązaniu do wcześniejszego orzeczenia wypada przytoczyć stanowisko Sądu Apelacyjnego w Łodzi sformułowane w jednym z wyroków, a dotyczące bardzo ważnej kwestii praktycznej. Otóż sąd ów uznał, że „egzekucja polegająca na zajęciu środków pieniężnych znajdujących się na rachunku depozytowym sądu nie jest w toku postępowania o złożenie świadczenia do depozytu sądowego dopuszczalna już choćby z uwagi na sens tego postępowania”¹⁷. W wyroku uznano bowiem, że „gdyby wniosek uwzględniono, a złożenie tych środków do depozytu sądowego okazało się ważne



Fot. canva rcpshotstock

także w rozumieniu art. 470 k.c., to nastąpiłyby skutki takie same, jak przy spełnieniu przez powoda świadczenia z chwilą zdeponowania tych środków na rachunku depozytowym sądu. Co za tym idzie, należałoby przyjąć, że z tą datą powód utracił jakikolwiek tytuł do tych środków, co podważałoby prawidłowość egzekucji¹⁸.

Jak wynika z przytoczonych przykładów, relacje pomiędzy przepisami o depozytach w znaczeniu materialnoprawnym a regulacjami kodeksowymi dotyczącymi zajęć wierzytelności nie są proste. Nie da się w sposób generalny przesądzić o skuteczności tak dokonanych zajęć. Należy bowiem wziąć pod uwagę powagę skutków materialnoprawnych, jakie wywołuje skuteczne złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego.

Depozyt w znaczeniu procesowym

W Kodeksie postępowania cywilnego umieszczono szereg przepisów dotyczących ogólnie pojmowanego depozytu. Wśród regulacji ogólnych wymienić należy art. 807 i 808 k.p.c. Są to przepisy wprowadzające ogólną zasadę, w myśl której jeżeli złożona w postępowaniu egzekucyjnym kwota pieniężna nie podlega natychmiastowemu wydaniu, powinna zostać złożona na rachunek depozytowy Ministra Finansów (art. 808 § 1 k.p.c.).

Zabezpieczenie powinno zaś zostać złożone w gotówce do rąk komornika lub wpłacone na rachunek depozytowy Ministra Finansów, albo złożone w książeczkach oszczędnościowych lub w papierach wartościowych (art. 807 § 1 k.p.c.). Ostatni z przytoczonych przepisów dotyczy złożenia zabezpieczenia w przypadkach określonych w przepisach art. 820, 820² § 2, 821 § 1 i 3 oraz 1051 § 2 k.p.c.¹⁹ O ile art. 808 § 1 k.p.c. określa obowiązek organu egzekucyjnego, o tyle pozostałe wymienione przepisy dotyczą złożenia zabezpieczenia przez wierzyciela (art. 820 § 2, 821 § 3) lub dłużnika (art. 820, 821 § 1 oraz 1051 § 2 k.p.c.).

Jeżeli zaś chodzi o przepisy dotyczące poszczególnych sposobów egzekucji, o złożeniu pieniędzy (sumy) na rachunek depozytowy lub rzeczy do depozytu stanowią przepisy art. 852, 855, 862 i 863 – dla egzekucji z ruchomości, art. 883 i 888 k.p.c. – dla egzekucji z wynagrodzenia za pracę, art. 896 k.p.c. – dla egzekucji z innych wierzytelności, art. 941 i 967 k.p.c. – dla egzekucji z nieruchomości oraz w art. 1024, 1029–1032 i 1040 k.p.c. – w przepisach o podziale sumy uzyskanej z egzekucji²⁰.

Artykuł 855 § 2 k.p.c. dotyczy złożenia do depozytu sądowego zajętych w toku egzekucji ruchomości. Podobnie art. 888 k.p.c. reguluje złożenie do depozytu sądowego odebranych dłużnikowi dokumentów stanowiących dowód zajętych wierzytelności. Nie znajduje więc do niego zastosowania art. 908¹ k.p.c., ponieważ wymienione przepisy dotyczą złożenia ruchomości i dokumentów do depozytu sądowego, a nie sumy pieniężnej na rachunek depozytowy Ministra Finansów.

Jak już wskazałam, podstawowe znaczenie ma w postępowaniu egzekucyjnym art. 808 § 1 k.p.c. Przepis ten ma charakter procesowy, a nie materialnoprawny, co oznacza, że jest przepisem niezależnym od przepisów Kodeksu postępowania cywilnego regulujących postępowanie w sprawach depozytowych (art. 692–693²² k.p.c.).²¹

Na podstawie tego przepisu złożenie sumy na rachunek depozytowy następuje nie w celu zwolnienia się z wykonania zobowiązania, ale na skutek potrzeby i dla celów postępowania egzekucyjnego²².

Złożenie sumy na rachunek depozytowy wynikające wyłącznie z potrzeb prowadzonego postępowania egzekucyjnego lub zabezpieczającego, stanowiącego realizację roszczenia wynikającego z tytułu zabezpieczenia lub wykonawczego, nie wywołuje takich samych skutków jak spełnienie świadczenia w rozumieniu przepisów prawa materialnego (por. art. 470 k.c.)²³. Z twierdzeniem tym należy się zgodzić.

”
W ORZECZNICTWIE
PRZYJMUJE SIĘ JEDNOLICIE,
ŻE KWOTA WPŁACONA NA
RACHUNEK DEPOZYTOWY NIE
PRZESTAJE BYĆ SKŁADNIKIEM
MAJĄTKU DŁUŻNIKA.

Oprócz przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w Kodeksie postępowania cywilnego znajdują się również przepisy z zakresu postępowania zabezpieczającego odnoszące się wprost do rachunku depozytowego Ministra Finansów (art. 736 § 4, 751 § 4, 752 § 1, 752¹ § 1, 752² § 3 i 4 k.p.c.). W postępowaniu dotyczącym wykonania zabezpieczenia zasadniczo wszystkie sumy pieniężne w nim uzyskane zostają złożone na rachunku depozytowym Ministra Finansów (751 § 4, 752 § 1, 752¹ § 1, 752² § 3 i 4 k.p.c.). Wyjątkiem jest zabezpieczenie o charakterze nowacyjnym, to jest zmierzające do zaspokojenia roszczenia (art. 731 k.p.c.).

Również w tych przypadkach złożenie sumy do depozytu sądowego nie wymaga odrębnego zezwolenia sądu, ponieważ czynności te są wykonywane na podstawie przepisów wprost nakładających na organ egzekucyjny taki obowiązek, a przy tym stanowią realizację założeń postępowania zabezpieczającego, które zasadniczo nie prowadzi do zaspokojenia wierzyciela. Z tego względu uzyskane w tym postępowaniu sumy przekazywane są na rachunek depozytowy do czasu, gdy wierzyciel przedłoży tytuł wykonawczy przeciwko dłużnikowi.

Suma stanowiąca własność dłużnika

W dyspozycji art. 908¹ § 1 k.p.c. znalazło się wyraźne zastrzeżenie, że przepis ten dotyczy zajęcia sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów stanowiącej własność dłużnika.

W orzecznictwie przyjmuje się jednolicie, że kwota wpłacona na rachunek depozytowy nie przestaje być składnikiem majątku dłużnika²⁴. Z kolei suma wpłacona na rachunek depozytowy sądu staje się składnikiem majątku wierzyciela dopiero z chwilą jej wypłaty wierzycielowi²⁵.

Tym samym z zakresu zastosowania tego przepisu wyłączono dopuszczalność zajęcia sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów stanowiącej własność innego podmiotu niż dłużnik. Stanowisko to przyświecało również projektodawcy ustawy zmieniającej, w której uzasadnieniu znalazło się wyraźne zastrzeżenie, że „los kwot należących do nabywcy licytacyjnego powinien być determinowany wyłącznie dalszym przebiegiem egzekucji z danego składnika majątku”²⁶. W konsekwencji zajęcie sum zdeponowanych na rachunku depozytowym, należących do innych niż dłużnik podmiotów, jest niedopuszczalne. Twierdzenie to nie rodzi wątpliwości, gdyż jest oczywiste, że środki te nie należą do dłużnika.

Co jednak w sytuacji, gdy takie wątpliwości się pojawiają? Jako przykład przytoczę treść art. 852 § 2 zd. 1 k.p.c. dotyczącego egzekucji z ruchomości. Zgodnie z nim złożenie na rachunek depozytowy Ministra Finansów zajętych pieniędzy nastąpi również wówczas, gdy zgłoszono zarzut, że osobie trzeciej przysługuje do nich prawo stanowiące przeszkodę do wydania ich wierzycielowi. Powstaje więc pytanie, jak należy wówczas traktować takie pieniądze i czy dopuszczalne jest zajęcie takiej sumy złożonej na rachunek depozytowy. Odpowiedź determinuje treść art. 852 § 2 zd. 2 k.p.c., w myśl którego sąd postanowi wydać pieniądze wierzycielowi, jeżeli w ciągu miesiąca od złożenia ich na rachunek depozytowy Ministra Finansów nie zostanie złożone orzeczenie właściwego sądu zwalniające od zajęcia lub wstrzymujące wydanie pieniędzy. Przeszkoda do wydania pieniędzy wierzycielowi pozostaje więc aktualna przez miesiąc od dnia ich złożenia na rachunku depozytowym. Po upływie tego terminu sąd jest uprawniony do wydania ich wierzycielowi. Wydaje się więc, że zajęcie sumy złożonej na rachunku depozytowym na rzecz innego wierzyciela będzie skuteczne dopiero po bezskutecznym upływie wskazanego terminu, o ile przed dokonaniem zajęcia pieniądze nie zostaną wydane przez sąd. Definitywną przeszkodą do takiego wydania, a tym samym dokonania zajęcia, będzie zaś orzeczenie sądu, w tym też wyrok zwalniający zajęte pieniądze spod egzekucji lub postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia powództwa ekscydenyjnego osoby trzeciej²⁷.

Wstąpienie w prawa dłużnika

Pozostając w ramach omawianej problematyki, przybliżę przykład, który z praktycznego punktu widzenia często okazuje się przydatny. Otóż dłużnik egzekwo-

wany może występować jako wierzyciel wobec innego dłużnika, który w celu zwolnienia się ze zobowiązania składa określoną sumę za zezwoleniem sądu na rachunek depozytowy Ministra Finansów. Wierzyciel dłużnika egzekwowanego w celu zaspokojenia się z sumy złożonej na rachunek depozytowy może dokonać zajęcia wierzytelności przysługującej dłużnikowi egzekwowanemu wobec jego dłużnika. Zgodnie z art. 887 § 1 w zw. z art. 902 k.p.c., z mocy samego zajęcia wierzyciel może bowiem wykonywać wszelkie prawa i roszczenia dłużnika. Na żądanie wierzyciela komornik wydaje mu odpowiednie zaświadczenie. Z mocy zajęcia wierzytelności wierzyciel dłużnika egzekwowanego wstępuje więc w jego prawa wobec jego dłużnika, a w konsekwencji, legitymując się zaświadczeniem komornika, wierzyciel taki może domagać się wydania mu sumy złożonej przez dłużnika jego dłużnika na rachunek depozytowy sądu, jeżeli oczywiście zostały spełnione wszystkie przesłanki wydania przedmiotu świadczenia wierzycielowi²⁸.

Czas zajęcia

Ustawodawca w art. 908¹ § 1 k.p.c. określił również czas, w którym dopuszczalne jest dokonanie zajęcia sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów, to jest do momentu objęcia takiej sumy planem podziału

Fot. canva Pattanaphong Khuangkaew



sumy uzyskanej z egzekucji. Nie jest konieczne, aby ów plan był prawomocny. Oznacza to, że sporządzenie nieprawomocnego planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji wyłącza jej zajęcie na podstawie omawianego przepisu. Projektodawca przyjęte założenie uzasadnił tym, że „postanowienie w przedmiocie planu podziału jest orzeczeniem kończącym postępowanie w sprawie i nie może być zmienione z inicjatywy organu egzekucyjnego. Takie »spóźnione« zajęcie naruszałoby też interesy wierzycieli egzekwujących i mogłoby prowadzić do niepożądanych zjawisk, jak wydłużanie postępowania egzekucyjnego”²⁹.

Założenie to wydaje się uzasadnione, ponieważ dopuszczalność dokonywania kolejnych zajęć po sporządzeniu planu podziału prowadziłyby do sytuacji, w której faktyczny podział sumy nie mógłby zostać zrealizowany.

Dysponent sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów

Zgodnie z art. 908¹ § 1 zd. 2 k.p.c. zajęcie, o którym mowa w tym przepisie, kieruje się do organu będącego dysponentem sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów.

W doktrynie przyjęto, że organem będącym dysponentem sumy złożonej na rachunku depozytowym jest organ, który tę sumę zajął lub ją uzyskał, a następnie zdeponował na rachunku depozytowym³⁰. Definicja ta pozostaje aktualna przy założeniu, że chodzi o sumy uzyskane przez organ egzekucyjny prowadzący postępowanie egzekucyjne bądź postępowanie zabezpieczające.

Z treści przytoczonego przepisu wynika po pierwsze, że ustawodawca wychodzi z założenia, iż w każdym przypadku dysponentem sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów będzie jakiś organ.

Jak potwierdzę w dalszej części niniejszej publikacji, w praktyce nie zawsze za dysponenta sumy znajdującej się na rachunku depozytowym uznaje się określony organ. Konstatacja ta może budzić wątpliwości co do prawidłowości przyjętej przez ustawodawcę koncepcji. Oczywiście cel tej regulacji jest jednoznaczny, natomiast nomenklatura – już niekoniecznie.

Jak już podkreślono wcześniej, środki te mogą znaleźć się na rachunku depozytowym na różnej podstawie prawnej. W grę wchodzi wymienione już przykładowo złożenie sumy do depozytu sądowego, ale także szereg działań organów egzekucyjnych w związku z wszczęciem i prowadzeniem postępowań zabezpieczających i egzekucyjnych. Wyliczenie to sugeruje, że zasadniczo w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym to organ egzekucyjny dokonuje złożenia określonej sumy na rachunku depozytowym Ministra Finansów. Założenie to nie obejmuje jednak wszystkich przypadków, o których stanowią przepisy Kodeksu postępowania cywilnego.

Przykładowo, w celu spowodowania umorzenia egzekucji co do świadczeń wymagalnych w przyszłości to dłużnik egzekwowany składa na rachunek depozytowy Ministra Finansów kwotę w wysokości określonej w art. 883 § 2 k.p.c. Przepis ten stanowi, że dłużnik może żądać umorzenia egzekucji co do świadczeń wymaganych w przyszłości, jeżeli uiszczy wszystkie świadczenia wymagalne i złoży na rachunek depozytowy Ministra Finansów sumę równającą się sumie świadczeń periodycznych za sześć miesięcy, z równoczesnym umocowaniem komornika do podejmowania tej sumy. Komornik korzysta z tego umocowania, gdy stwierdzi, że dłużnik popadł w zwłokę z uiszczeniem świadczeń wymagalnych; równocześnie wszczyna egzekucję z urzędu.

Zarówno orzecznictwo, jak i doktryna są zgodne, że złożenie sumy na rachunek depozytowy wedle przepisu



Fot. canva kanchanachikhamma

art. 883 § 2 k.p.c. nie wymaga zezwolenia sądu przewidzianego w art. 693² § 1 k.p.c.³¹

W jednej z rozpoznawanych spraw Sąd Okręgowy w Gliwicach podjął się ustalenia, kto jest dysponentem sumy złożonej na rachunek depozytowy Ministra Finansów przez dłużnika egzekwowanego w celu wywołania skutku przewidzianego w art. 883 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy dokonując ustaleń w przedmiotowej sprawie, nie podzielił ustaleń sądu I instancji i uznał, że dysponentem środków złożonych na rachunek depozytowy w celu umorzenia egzekucji zgodnie z art. 883 § 2 k.p.c. nie jest komornik sądowy. Sąd powołał się przy tym na treść art. 883 § 2 k.p.c., zgodnie z którym komornik jest jedynie uprawniony do podejmowania tej sumy, a źródłem jego uprawnienia jest umocowanie udzielone mu przez dłużnika. Sąd uznał, że „dysponentem środków jest dłużnik, który po cofnięciu umocowania dla komornika, może według własnego uznania decydować o przeznaczeniu sum uprzednio wpłaconych na rachunek depozytowy”³². Dalej sąd wskazał, że „środki te, po cofnięciu umocowania, oczywiście mogą być przedmiotem służącym do zaspokojenia wierzyciela, lecz wymaga to wszczęcia egzekucji i dokonania zajęcia wierzytelności o zwrot omawianych należności”³³.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że „skoro wpłacenie środków przez dłużnika na rachunek depozy-

towy w celu wywołania skutków z art. 883 § 2 k.p.c. jest w istocie czynnością faktyczną niewymagającą zezwolenia sądu, to i ich wypłata następuje w drodze takiej czynności, realizowanej po wycofaniu umocowania dla komornika, na zwykły wniosek dłużnika, który nie jest rozpoznawany przez sąd w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, lecz przez odpowiedni organ sądu wydający techniczną dyspozycję zwrotu”³⁴.

Pogląd ten pozostaje niejako w kontrze do prezentowanego w doktrynie stanowiska, wedle którego „umocowanie komornika do podejmowania sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów nie jest pełnomocnictwem w rozumieniu Kodeksu cywilnego, ale szczególnym aktem procesowym zabezpieczającym interesy wierzyciela. Dlatego też nie może być odwołane, czy też zmienione przez dłużnika, bez zgody wierzyciela”³⁵.

Zaprezentowany przykład potwierdza, że w praktyce nie zawsze za dysponenta kwoty zgromadzonej na rachunku depozytowym uznaje się określony organ. Niezależnie od powyższego oraz treści art. 908¹ § 1 k.p.c. należy podać w wątpliwość dopuszczalność zajęcia sumy złożonej przez dłużnika na rachunek depozytowy Ministra Finansów jako działania sprzecznego z celem regulacji przewidzianej w art. 883 k.p.c.

Dopuszczalność zajęcia sum złożonych na rachunek depozytowy Ministra Finansów w każdym przypadku należy taktować z dużą ostrożnością, ponieważ omawiany przepis może pozostawać w opozycji do innych regulacji przyznających uczestnikom postępowania egzekucyjnego ściśle określone uprawnienia.

Brak ustanowienia depozytu

Środki pieniężne na rachunku depozytowym mogą się zostać złożone również bez podstawy prawnej. W praktyce

za takie przypadki należy uznać wpłatę przez dłużnika na rachunek depozytowy Ministra Finansów środków pieniężnych bez ustanowienia depozytu, wobec na przykład oddalenia takiego wniosku. Świadczenie takie jest wówczas świadczeniem bez tytułu prawnego, ponieważ depozyt nie został ustanowiony³⁶. Suma taka powinna zostać więc zwrócona na żądanie wpłacającego jako świadczenie nienależne³⁷. Dopuszczalne jest natomiast jej zajęcie przez organ egzekucyjny na podstawie przepisów o egzekucji z innych wierzytelności. Nie należy jej jednak traktować jako sumy złożonej na rachunku depozytowym Ministra Finansów z zachowaniem procedur przewidzianych w przepisach odrębnych.

”
DOPUSZCZALNOŚĆ ZAJĘCIA
SUM ZŁOŻONYCH NA
RACHUNEK DEPOZYTOWY
MINISTRA FINANSÓW W KAŻDYM
PRZYPADKU NALEŻY TAKTOWAĆ
Z DUŻĄ OSTROŻNOŚCIĄ.

Zbieg egzekucji

Zgodnie z przepisem art. 908¹ § 2 k.p.c. jeżeli na skutek zajęcia, o którym mowa w § 1, doszło do zbiegu egzekucji albo egzekucji i zabezpieczenia, przyjmuje się, że organ będący dysponentem sumy jako pierwszy dokonał zajęcia. Do organu tego stosuje się odpowiednio przepis art. 896 § 2 k.p.c. dotyczący obowiązków dłużnika zajętej wierzytelności.

W tym przypadku projektodawca wyszedł z założenia, że umieszczenie sumy na rachunku depozytowym w większości przypadków stanowi pochodną zajęcia

składników majątku dłużnika (obowiązanego), w związku z czym zajęcie tych środków należy traktować jako zbieg egzekucji³⁸. Z tych względów organ, który zajął taką sumę albo ja uzyskał, a następnie zdeponował na rachunku depozytowym, jest traktowany jako organ, który jako pierwszy dokonał zajęcia³⁹. Skutek ten nie będzie miał zastosowania w razie zajęcia sumy, która znalazła się na rachunku depozytowym bez podstawy prawnej. W tym przypadku dopiero zajęcie wierzytelności dokonane przez co najmniej dwa organy egzekucyjne doprowadzi do zbiegu egzekucji.

Do organu, który jako pierwszy dokonał zajęcia, stosuje się odpowiednio przepis art. 896 § 2 k.p.c. dotyczący obowiązków dłużnika zajętej wierzytelności (art. 908¹ § 2 zd. 2 k.p.c.). Chodzi o obowiązki informacyjne związane z wystąpieniem zbiegu egzekucji. Natomiast poprzez taką konstrukcję przepisu, ustawodawca wyłączył w tym przypadku stosowanie art. 896 § 1 k.p.c., uznając, że jego zastosowanie „pozostawiałoby w sprzeczności z publicznoprawnym charakterem organu będącego dysponentem zdeponowanych środków”⁴⁰.

Przepis ten w istocie dotyczy licznych obowiązków informacyjnych dłużnika zajętej wierzytelności, które należy zawrzeć w zawiadomienia o zajęciu wierzytelności. Ustawodawca zdecydował, że w tym przypadku zawiadomienie ma zawierać elementy określone w art. 896 § 2 k.p.c., to jest wezwanie do złożenia w terminie tygodnia oświadczenia:

- 1) czy i w jakiej wysokości przysługuje dłużnikowi zajęta wierzytelność, czy też odmawia on zapłaty i z jakiej przyczyny,
- 2) czy inne osoby roszczą sobie prawa do wierzytelności, czy w jakimś sądzie lub przed jakimś organem toczy się lub toczyła się sprawa o zajęta wierzytelność oraz czy i o jakie roszczenie została skierowana do zajętej wierzytelności egzekucja przez innych wierzycieli.

Kolejność zaspokojenia

W art. 908¹ § 3 k.p.c. znalazło się wyraźne zastrzeżenie, że w razie zbiegu, o którym mowa w § 2 tego przepisu, podziału sumy uzyskanej z egzekucji dokonuje się z uwzględnieniem przepisów właściwych dla sposobu egzekucji zastosowanego do uzyskania zdeponowanej sumy. Ustawodawca zdecydował bowiem, że „dopuszczalność zajmowania przez kolejnych wierzycieli (uprawnionych) zdeponowanej na rachunku depozytowym Ministra Finansów kwoty nie może naruszać zasad pierwszeństwa wynikających z przepisów o podziale sumy uzyskanej z egzekucji”⁴¹. Z tych względów w przypadku dokonania zajęć na rzecz kilku wierzycieli konieczne jest sporządzenie planu podziału według przepisów właściwych dla sposobu egzekucji zastosowanego dla uzyskania zajętej sumy. „Tym samym według innych reguł nastąpi podział środków uzyskanych w drodze egzekucji z rachunków bankowych i środków pieniężnych, a według innych reguł – w razie uzyskania sumy w drodze sprzedaży ruchomości (w tym przypadku należy uwzględnić prawa przysługujące np. wierzycielom rzeczowym) lub wierzytelności. Z kolei w przypadku egzekucji z wynagrodzenia za pracę lub z należności rentowych, możliwość zajęcia będzie – co do zasady – wyłączona, co uwarunkowane jest treścią art. 1029 k.p.c.”⁴²

Niedopuszczalność zajęcia

Nie jest dopuszczalne zajęcie sumy uzyskanej w toku egzekucji z nieruchomości albo egzekucji, do której przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. Przepis powyższy nie stoi na przeszkodzie zajęciu wierzytelności dłużnika o zwrot kwoty, która może mu przypadać zgodnie z planem podziału sumy uzyskanej z egzekucji (art. 908¹ § 4 k.p.c.).



Fot. canva August de Richelieu z Pexels

W tym przypadku przez środki przypadające dłużnikowi zgodnie z planem podziału należy rozumieć według projektodawcy „środki uzyskane ze sprzedaży nieruchomości, których własność przeszła na dłużnika. Następuje to z momentem uprawnomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. Jednocześnie przyjęcie odmiennych rozwiązań nie wchodzi w rachubę, skoro przepis art. 1036 k.p.c. wyłącza możliwość udziału w podziale wierzycieli, którzy zgłosili się po dniu uprawnomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności. Tym samym dopuszczenie stosowania art. 908¹ § 1 k.p.c. do znajdującej się na rachunku depozytowym Ministra Finansów sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości naruszałoby spójność konstrukcyjną rozwiązań właściwych dla egzekucji z nieruchomości”⁴³.

U podstaw takiej konstrukcji omawianego przepisu legło przekonanie, że „wraz z uprawnomocnieniem się planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości egzekucja ta definitywnie się kończy. Z tym też dniem upadają skutki dokonanego wcześniej zajęcia, a dłużnik, któremu przyznano określoną kwotę, uzyskuje prawo do jej zwrotu w stanie wolnym od obciążeń. Z tym też dniem organ egzekucyjny, który prowadził dotąd egzekucję, przestaje być formalnie uprawniony do dalszego dysponowania środkami dłużnika przyznanymi mu w planie podziału.

W konsekwencji dłużnikowi przysługuje wierzytelność o zwrot środków zdeponowanych na rachunku depozytowym Ministra Finansów, a zajęcie tej wierzytelności jest konieczne w celu ewentualnego zaspokojenia z tych środków innych wierzycieli dłużnika”⁴⁴.

WIERZYCIEL, NA RZECZ KTÓREGO WYKONANO ZABEZPIECZENIE, W PLANIE PODZIAŁU UZYSKUJE WYŁĄCZNIE CZĘŚĆ Z ZABEZPIECZONEJ KWOTY.

Przewidziany w art. 908¹ § 4 k.p.c. wyjątek dotyczy wszystkich sum uzyskanych w toku egzekucji z nieruchomości oraz egzekucji, do której przepisy o egzekucji z nieruchomości stosuje się odpowiednio. Chodzi tu więc także o nadwyżkę, o której mowa w art. 941 k.p.c., oraz resztę ceny nabycia nieruchomości (art. 967 k.p.c.).

Ocena wprowadzonych zmian

Wprowadzając do Kodeksu postępowania cywilnego regulację art. 908¹ k.p.c. ustawodawca zmierzał do wyeliminowania pojawiających się z jego ocenie praktycznych wątpliwości dotyczących dopuszczalności zajęcia należącej do dłużnika kwoty znajdującej się na rachunku depozytowym Ministra Finansów. Wydaje się, że cel ten został zrealizowany, ponieważ aktualnie nie ma już żadnych wątpliwości, że takie kwoty polegają (z pewnymi wyjątkami) na zajęciu. Oprócz ściśle określonego przez ustawodawcę celu, który sam sobie założył, należy zwrócić uwagę na skutki, jakie omówiona nowelizacja może spowodować dla wierzycieli. Oczywiście ocena ta będzie

zależała od tego, w sytuacji którego z wierzycieli się postawimy.

Oprócz klarowności regulacji prawnych, wprowadzony przepis niesie ryzyko zniechęcenia wierzycieli do korzystania z instytucji zabezpieczenia swoich roszczeń, a dłużników – do korzystania z depozytu sądowego zmierzającego do zwolnienia się z wykonania świadczenia.

Uzasadnienie to jest uprawnione również przez wzgląd na zmiany, jakich dokonano w obszarze opłat dotyczących wykonania postanowienia o udzieleniu zabezpieczenia. Otóż na mocy art. 14 pkt 1 Ustawy z dnia 9 marca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁴⁵, z dniem 15 kwietnia 2023 r. doszło do zmiany brzmienia art. 31 Ustawy z dnia 28 lutego 2019 r. o kosztach komorniczych⁴⁶, na skutek której podwyższono opłatę, której obowiązek uiszczenia spoczywa na uprawnionym w razie wykonania zabezpieczenia z 5% do 10%. Opłata ta jest ustalana od wartości mienia objętego zabezpieczeniem. Opłatę tę pomniejsza się o opłatę stałą w kwocie 300 zł, którą uprawniony ma obowiązek uiścić wraz z wnioskiem o wykonanie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego (art. 31 ust. 1 u.k.k.). W stanie prawnym obowiązującym przed wymienioną wyżej zmianą obowiązany uiszczał wyłącznie opłatę stosunkową od wniosku o wykonanie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego



Fot. canva Pattanaphong Khuankae

w wysokości 5% wartości świadczenia, które miało podlegać zabezpieczeniu. Przepis ten doczekał się kolejnych nowelizacji, których omówienie pominę przez wzgląd na ramy niniejszej publikacji.

Znaczne podwyższenie opłaty za wykonanie zabezpieczenia doprowadziło do stanu, w którym wierzyciele zaczęli zastanawiać się nad skorzystaniem z instytucji zabezpieczenia roszczenia. Oczywiście z punktu widzenia organów egzekucyjnych pobieranie wyższej opłaty wydaje się bardziej korzystne. Nie sposób jednak pominąć faktu, że w wielu odnotowanych przeze mnie przypadkach wierzyciele rezygnowali w wykonaniu zabezpieczenia, pomimo posiadania takiego tytułu, właśnie z uwagi na wysokie opłaty, których obowiązek uiszczenia spoczywa na nich. Nie sposób więc, oceniając wpływ kolejnych regulacji na skuteczność dochodzenia roszczeń, pominąć również ten aspekt, który z pewnością determinuje liczbę uzyskiwanych tytułów zabezpieczenia kierowanych następnie do wykonania.

Z kolei zmiana dokonana ustawą zmieniającą, polegająca na dodaniu do Kodeksu postępowania cywilnego art. 908¹ k.p.c., oprócz pozytywnych aspektów ma również wątpliwe w skutkach konsekwencje – i w tym przypadku istnieje uzasadnione ryzyko, że przyćmią one oczekiwany przez ustawodawcę skutek. Świadomość wierzyciela, który uzyskał tytuł zabezpieczenia, że pomimo poniesienia znacznych kosztów jego wykonania niekoniecznie otrzyma całość zabezpieczonej kwoty, może zdecydować o zaniechaniu skierowania tytułu zabezpieczenia do wykonania. Wierzyciel taki może bowiem czuć się zagrożony wszczęciem przez innych wierzycieli dłużnika egzekucji i skierowaniem jej do sumy zabezpieczonej na rachunku depozytowym. Wówczas wszelkie wysiłki tego wierzyciela zmierzające do zabezpieczenia dochodzonej od dłużnika należności mogą okazać się niewystarczające.



ZNACZNE PODWYŻSZENIE OPŁATY ZA WYKONANIE ZABEZPIECZENIA, DOPROWADZIŁO DO STANU, W KTÓRYM WIERZYCIELE ZACZĘLI ZASTANAWIAĆ SIĘ NAD SKORZYSTANIEM Z INSTYTUCJI ZABEZPIECZENIA ROSZCZENIA.

Dodatkowo należy również zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt takiej rozwoju sprawy. Otóż uprawniony dysponujący tytułem zabezpieczenia kieruje do komornika wniosek o wykonanie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego, uiszcza opłatę stałą, a następnie, po wykonaniu zabezpieczenia, pokrywa pozostałe wydatki i uiszcza opłatę stosunkową. Kwota zabezpieczenia zostaje zdeponowana na rachunku bankowym, a komornik uznaje zabezpieczenie za wykonane, w związku z czym nie zwraca tytułu zabezpieczenia wierzycielowi, tylko zatrzymuje go w aktach. Następnie, po wykonaniu zabezpieczenia, inny komornik kieruje zajęcie do zabezpieczonej na rachunku depozytowym sumy, w wyniku czego dochodzi do zbiegu egzekucji. Wierzyciel, na rzecz którego wykonano zabezpieczenie, w planie podziału uzyskuje wyłącznie część z zabezpieczonej kwoty. Z oczywistych względów wierzyciel ten będzie czuł się poszkodowany, skoro to on jako pierwszy podjął działania zapobiegawcze, uzyskał tytuł zabezpieczenia, zabezpieczył sumę na rachunku bankowym oraz pokrył koszty postępowania zabezpieczającego. W efekcie końcowym w planie podziału przypada mu jednak wyłącznie część z zabezpieczonej pierwotnie kwoty. Oznacza to więc, że zabezpieczenie nie zostaje jednak wykonane w całości, pomimo że wie-

rzyciel ten musiał uiścić opłatę od całości zabezpieczonej na rachunku depozytowym sumy. Konsekwencją takiej regulacji jest następująca. Otóż wierzyciel, który zabezpieczył całą kwotę wynikającą z tytułu zabezpieczenia, od chwili jej umieszczenia na rachunku depozytowym nie podejmuje dalszych działań związanych z zabezpieczeniem, ponieważ nie ma ku temu żadnych podstaw. Doszło bowiem do zabezpieczenia całej należności określonej w tytule zabezpieczenia i nie ponadto nie może podlegać zabezpieczeniu. Natomiast z chwilą uprawomocnienia się planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji wierzyciel ten postawiony jest w sytuacji, gdzie ostatecznie nie ma zabezpieczonego całego roszczenia wynikającego z tytułu zabezpieczenia, ponieważ w planie podziału uczestniczą także inni wierzyciele, na rzecz których dokonano później zajęcia. Z oczywistych względów ryzyko postawienia wierzyciela w takiej sytuacji nie będzie motywowało go do korzystania z instytucji zabezpieczenia roszczenia pieniężnego. Następstwem takiego stanu rzeczy może być zmniejszony wpływ do kancelarii komorniczych wniosków o wykonanie zabezpieczenia, a zatem mniejsze wpływy z opłat. Z oczywistych więc względów wierzyciele nie będą zainteresowani angażowaniem czasu i środków w uzyskanie i wykonanie zabezpieczenia, które ostatecznie może posłużyć do zaspokojenia się innemu wierzycielowi.

Opisane wyżej przykłady mają na celu zwrócenie uwagi również na ten aspekt wprowadzonej regulacji, która niesie ryzyko zmniejszonego zainteresowania wierzycieli instytucją zabezpieczenia roszczeń, w której część z nich upatrywała szansę na zabezpieczenie przyszłego zaspokojenia swoich roszczeń wobec dłużnika.

Niestety, dokonane przez ustawodawcę zmiany dają również pole do kolejnych nadużyć, po raz kolejny stawiając dłużników w uprzywilejowanej względem wierzycieli pozycji. Ryzyko owych niepożądanych dzia-



Fot. canva kancianachikhamma

łań ze strony dłużników dostrzegła już kilka lat temu A. Poralla. Autorka trafnie zwróciła uwagę, że taki stan rzeczy może prowadzić do świadomego wykorzystywania regulacji prawnych przez nierzetelnych dłużników w celu uniemożliwienia zaspokojenia się wierzyciela z zabezpieczonych na jego rzecz środków⁴⁷.

W konsekwencji omówiona nowelizacja może spowodować skutki całkowicie odwrotne od spodziewanych przez jej pomysłodawców, których ocena powinna być dokonywana w sposób ciągły.

Podsumowanie

Niniejszą publikacją nie miałam na celu definitywnie rozstrzygać wszystkich problemów wynikających z dodania do Kodeksu postępowania cywilnego art. 908¹ k.p.c., lecz jedynie zwrócić uwagę na te najważniejsze, i zainicjować dyskusję nad nimi oraz ich skutkami w ogólności. Wydaje się bowiem, że nie poświęcono tej zmianie dotychczas wystarczająco uwagi.

Nie sposób wszakże odnieść wrażenia, że założony przez ustawodawcę cel, to jest rozwianie wątpliwości dotyczących dopuszczalności zajęcia sum złożonych na rachunku depozytowym Ministra Finansów, został osiągnięty jedynie pośrednio. Bardziej interesujący i ważny wydaje się być jednak zupełnie inny aspekt tych zmian, to jest ich wpływ na stosunki społeczno-gospodarcze,

na który należy zwrócić uwagę już teraz. Pewność egzekwowania prawa jest bowiem jednym z elementów determinujących rozwój gospodarczy kraju oraz inwestycje, bez których postęp w tej sferze jest zagrożony.

Przypisy końcowe

- 1 Tj. Dz.U. z 2023 r., poz. 1550 z późn. zm., dalej: k.p.c.
- 2 Dz.U. z 2023 r., poz. 556 z późn. zm., dalej: ustawa zmieniająca.
- 3 LEX nr 446165.
- 4 Por. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2015 r., III SPP 236/14, OSNP 2017, nr 3, poz. 36.
- 5 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk nr 2952, s. 95.
- 6 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 1061, dalej: k.c.
- 7 A. Lutkiewicz-Rucińska, [w:] M. Bałwicka-Szczyrba, A. Sylwestrzak (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany*, LEX/el. 2024, art. 470.
- 8 Zob. *Ibidem*; R. Tanajewska, [w:] J. Ciszewski, P. Nazaruk (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2019, LEX, art. 470.
- 9 Zob. K. Zagrobelny, [w:] E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), *Kodeks cywilny. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 993; R. Tanajewska, [w:] *Kodeks... op. cit.*, art. 470.
- 10 R. Tanajewska, [w:] *Kodeks... op. cit.*, art. 470.
- 11 A. Lutkiewicz-Rucińska, [w:] *Kodeks cywilny... op. cit.*, art. 470.
- 12 *Ibidem*.
- 13 Uprawnienie dłużnika do żądania wydania mu depozytu doznaje ograniczenia wówczas, gdy zobowiązanie było zabezpieczone wpisem w księdze wieczystej, a na skutek złożenia przedmiotu świadczenia do depozytu nastąpiło wykreślenie tego wpisu. W takiej sytuacji dłużnik może żądać wydania mu depozytu tylko za zgodą wierzyciela, chyba że przepis szczególnie stanowi inaczej (art. 693⁵⁵ k.p.c.).
- 14 Zob. postanowienie SO w Sieradzu z dnia 10 lutego 2016 r., I Ca 20/16, LEX nr 2004643; postanowienie SO w Gliwicach z dnia 20 czerwca 2017 r., III Ca 628/17, LEX nr 2389194.
- 15 A. Lutkiewicz-Rucińska, [w:] *Kodeks... op. cit.*, art. 470.
- 16 R. Tanajewska, [w:] *Kodeks... op. cit.*, art. 470.
- 17 Wyrok SA w Łodzi z 23.05.2018 r., I ACa 1133/17, LEX nr 2581024.
- 18 Wyrok SA w Łodzi z 23.05.2018 r., I ACa 1133/17, LEX nr 2581024.
- 19 D. Zawistowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz Tom IV. Artykuły 730–1088*, red. T. Wiśniewski, Warszawa 2021, art. 807, LEX.
- 20 K. Markiewicz, *Depozyt sądowy spełniający cele postępowania egzekucyjnego*, [w:] *idem, Postępowanie w sprawach depozytowych*, Warszawa 2007, LEX.
- 21 Zob. postanowienie SO w Gliwicach z dnia 20 czerwca 2017 r., III Ca 628/17, LEX nr 2389194.
- 22 Zob. postanowienie SO w Sieradzu z dnia 10 lutego 2016 r., I Ca 20/16, LEX nr 2004643.
- 23 Wyrok SA w Krakowie z dnia 26 maja 2017 r., I ACa 1724/16, LEX nr 2432060.
- 24 Zob. wyrok SA w Poznaniu z dnia 14 maja 2008 r., I ACa 345/08, LEX nr 446165; postanowienie SR w Brzesku z dnia 15 stycznia 2016 r., I Ns 778/15, LEX nr 2010131.
- 25 Zob. postanowienie SR w Brzesku z dnia 15 stycznia 2016 r., I Ns 778/15, LEX nr 2010131.
- 26 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk nr 2952, s. 95.
- 27 J.T. Wiśniewski, D. Zawistowski, [w:] T. Wiśniewski (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730–1088*, Warszawa 2021, art. 852, LEX.
- 28 Por. postanowienie SR w Brzesku z dnia 15 stycznia 2016 r., I Ns 778/15, LEX nr 2010131.
- 29 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk nr 2952, s. 95.
- 30 E. Jaceczko, [w:] O.M. Piskowska (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 506–1217. Tom II*, Warszawa 2024, art. 908(1), LEX.
- 31 Zob. M. Ged, *Ukończenie sądowego postępowania egzekucyjnego*, Warszawa 2023, s. 100 oraz podana tam literatura.
- 32 Postanowienie SO w Gliwicach z dnia 1 grudnia 2021 r., III Ca 826/20, LEX nr 3285799.
- 33 Postanowienie SO w Gliwicach z dnia 1 grudnia 2021 r., III Ca 826/20, LEX nr 3285799.
- 34 Postanowienie SO w Gliwicach z dnia 1 grudnia 2021 r., III Ca 826/20, LEX nr 3285799.
- 35 A.J. Szereda, [w:] A. Marciniak (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Art. 730–1059'*, Warszawa 2020, s. 880.
- 36 Zob. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2015 r., III SPP 236/14, OSNP 2017, nr 3, poz. 36.
- 37 Zob. postanowienie SN z dnia 20 stycznia 2015 r., III SPP 236/14, OSNP 2017, nr 3, poz. 36.
- 38 Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw, Sejm IX kadencji, druk nr 2952, s. 95.
- 39 *Ibidem*.
- 40 *Ibidem*, s. 96.
- 41 *Ibidem*.
- 42 *Ibidem*.
- 43 *Ibidem*.
- 44 *Ibidem*.
- 45 Dz.U. z 2023 r., poz. 614
- 46 Tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 377, dalej: u.k.k.
- 47 Zob. A. Poralla, *Skuteczność zabezpieczenia roszczenia wierzyciela w postaci zajęcia środków pieniężnych dłużnika i przekazanych na rachunek depozytowy Ministra Finansów (art. 752 § 1 zd. 2 KPC) – uwagi de lege lata i de lege ferenda*, „Monitor Prawniczy” 2021, nr 21, Legalis.

O potrzebie uchylenia ochrony minimalnego wynagrodzenia za pracę



DR GRZEGORZ KAMIŃSKI

Radca prawny,
adiunkt w Akademii Nauk
Stosowanych Angelusa
Silesiusa w Wałbrzychu

Wprowadzenie

W ostatnim czasie w dyskursie publicznym coraz częściej rozbrzmiewa problem związany z ochroną wynagrodzenia za pracę, która – wobec jej aktualnych uregulowań – sprawia, że odpowiedzialność egzekucyjna dłużników staje się fikcją¹. Wskazuje się bowiem, że aż jedna piąta osób podlegających odpowiedzialności egzekucyjnej, z uwagi na osiąganie dochodów w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, nie podlega egzekucji. W związku z powyższym coraz częściej po-

jawiają się postulaty dotyczące wprowadzenia zmian w zakresie ochrony wynagrodzenia za pracę.

Ochrona wynagrodzenia za pracę

Przepis art. 13 Kodeksu pracy² określa, że pracownik ma prawo do godziwego wynagrodzenia za pracę. Warunki realizacji tego prawa określają przepisy prawa pracy oraz polityka państwa w dziedzinie płac, w szczególności poprzez ustalanie minimalnego wynagrodzenia za pracę. W piśmiennictwie przyjmuje się, że wynagrodzenie godziwe w Kodeksie pracy występuje w dwóch znaczeniach³. Po pierwsze, jako godziwość w znaczeniu konstytucyjnym i realizowanym przez wynagrodzenie minimalne. Po drugie, jako godziwość w znaczeniu indywidualnym, odniesionym do konkretnej pracy⁴.



W ocenie A. Sobczyka sens wynagrodzenia godziwego polega na tym, że powinno ono pozwalać na godne życie pracownika i jego rodziny, na miarę możliwości danego społeczeństwa, co powoduje, że prawo do wynagrodzenia godziwego stanowi tak zwane prawo człowieka drugiej generacji, przy założeniu, że wyodrębnianie generacji praw człowieka ma jeszcze sens⁵. „Chodzi więc o godność relatywną. Standard godności w sferze socjalnej zmienia się wraz z postępem cywilizacji oraz sytuacją rynkową danego kraju. Sensem wynagrodzenia godziwego jest to, że pracownik powinien je otrzymać także wtedy, gdy wartość rynkowa jego pracy jest niższa od kosztów niezbędnych na pokrycie potrzeb związanych z życiem godnym. Powyższe jest spójne z tym, że prawa człowieka są niewzajemne. Tym samym w przypadku zatrudnienia w sektorze prywatnym ustawodawca ingeruje w prawo własności pracodawcy w imię solidaryzmu społecznego, nakazując wypłacać wynagrodzenie wyższe, niż wynikałoby to z tak zwanej wartości rynkowej. W tym miejscu warto jednak dodać, że tak rozumiany przepis prowadzi do wniosku, że wynagrodzenie za pracę nie stanowi »ceny«, ale formę »podziału«. W tym kontekście wynagrodzenie

godziwe oznaczałyby nie tylko takie, które zapewnią podstawowe potrzeby, ale także takie, które jest formą sprawiedliwego podziału tego, co wypracowało przedsiębiorstwo (sektor prywatny) lub czym dysponuje państwo (sektor publiczny)”⁶. Nieco inaczej ujmuje to M. Świątkowski: „Obecnie wynagrodzenie może być dowolnie ustalone przez pracodawcę, pod warunkiem, że będzie on wynagradzał zatrudnionych pracowników »godziwie«. Pojęcie »godziwie wynagrodzenie za pracę« nie ma ściśle oznaczonego zakresu. Z tego też względu rysują się poważne możliwości występowania zasadniczych różnic między pobierającymi wynagrodzenie i opłacającymi zatrudnionych pracowników odnośnie do tego, czy zatrudnieni pracownicy są godziwie wynagradzani. Nowelizowany Kodeks pracy zapewnia pracownikowi prawo do godziwego wynagrodzenia. Należy zaznaczyć, iż art. 13 k.p. nie zobowiązuje pracodawcy do opłacania pracownika godziwie. Pracodawca ma wynagradzać pracownika według swojego uznania w granicach określonych obowiązującymi przepisami prawa pracy. Ponieważ obowiązujące przepisy określają wyłącznie stawki minimalnego wynagrodzenia za pracę, można by przyjąć, iż wynagrodzenie godziwie to wynagrodzenie zgodne z minimalnymi stawkami ustanowionymi przez państwo. Powyższa interpretacja pojęcia »godziwie wynagrodzenie za pracę« byłaby sprzeczna z wykładnią językową. Wynagrodzenie godziwie to wynagrodzenie »odpowiednie«, »sprawiedliwe«, »słuszne«, »akceptowane« przez jednostkę”⁸. Z kolei M. Nałęcz pisze, że pojęcie „godziwe wynagrodzenie” jest niedookreślone, a jedyną jednoznaczną, lecz niewyczerpującą wskazówką dla jego interpretacji jest to, iż nie może być ono niższe niż ustalone minimalne wynagrodzenie za pracę⁹.

Wysokość minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalana na warunkach wynikających z przepisów Ustawy z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym



Fot. canva Pavel Danilyuk z Pexels

wynagrodzeniu za pracę¹⁰, ma na celu zabezpieczenie minimalnego poziomu wynagrodzenia pracownika i stanowi ważne prawo ekonomiczne i socjalne, jest również ważną kategorią polityki społeczno-gospodarczej. K. Bomba dostrzega, że ze swojej istoty minimalne wynagrodzenie zakłada interwencję państwa w funkcjonowanie wolnego rynku, która gwarantuje ustalenie jego wysokości na określonym poziomie i – w ten sposób – swobodę kontraktową stron¹¹. Znaczenie minimalnego wynagrodzenia jest jednak szersze, gdyż oddziałuje ono na globalną strukturę wynagrodzeń, popyt i podaż pracy, wysokość inflacji oraz poziom wzrostu gospodarczego, a zarazem może przyczynić się zarówno do zmniejszenia ubóstwa, jak i stabilizacji makroekonomicznej¹². „Wyznaczenie wielu różnych celów minimalnego wynagrodzenia, chociaż aksjologicznie uzasadnione, może prowadzić do ustalenia celów wzajemnie sprzecznych. Skuteczność minimalnego wynagrodzenia w osiąganiu stawianych przed nim celów wymaga precyzyjnego określenia roli, jaką odgrywa w polityce społecznej i ekonomicznej państwa. Wymaga także właściwego ukształtowania zakresu podmiotowego, przedmiotowego, kryteriów i mechanizmów jego ustalania. Nieodzowne jest również podjęcie działań zmierzających do łagodzenia potencjalnie negatywnych skutków, na przykład zwiększonego bezrobocia”¹³. W ocenie K. Bomby społeczne i gospodarcze cele minimalnego wynagrodzenia są ze sobą sprzężone i każdorazowo należy uwzględnić ich wzajemne oddziaływanie. „Zbyt wysokie wynagrodzenie minimalne może wywołać ujemne skutki dla poziomu zatrudnienia poprzez zwiększenie bezrobocia. Takie skutki mogą być szczególnie dotkliwe dla pracobiorców najmniej zarabiających, a więc tych, których minimalne wynagrodzenie miało chronić. Wówczas minimalne wynagrodzenie może wywołać skutki odwrotne do zamierzonych, pro-

” SKUTECZNOŚĆ MINIMALNEGO WYNAGRODZENIA W OSIĄGANIU STAWIANYCH PRZED NIM CELÓW WYMAGA PRECYZYJNEGO OKREŚLENIA ROLI, JAKĄ ODGRYWA W POLITYCE SPOŁECZNEJ I EKONOMICZNEJ PAŃSTWA.

wadząc do zwiększenia ubóstwa i nierówności. Realizacja celów społecznych powinna zatem odbywać się przy jak najmniejszym negatywnym wpływie na sytuację gospodarczą. Cele minimalnego wynagrodzenia różnią się w zależności od uwarunkowań krajowych oraz priorytetów przyjmowanych przez władze publiczne w danym państwie”¹⁴.

Przepis art. 87 § 1 k.p. określa, że z wynagrodzenia za pracę – po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne, zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz wpłat dokonywanych do pracowniczego planu kapitałowego, w rozumieniu Ustawy z dnia 4 października 2018 r. o pracowniczych planach kapitałowych¹⁵, jeżeli pracownik nie zrezygnował z ich dokonywania – podlegają potrąceniu tylko następujące należności:

- 1) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych,
- 2) sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne,
- 3) zaliczki pieniężne udzielone pracownikowi,
- 4) kary pieniężne przewidziane w art. 108.

Potrączeń dokonuje się w kolejności podanej w art. 87 § 1 k.p., potrącenia mogą zaś być dokonywane w następujących granicach:

- 1) w razie egzekucji świadczeń alimentacyjnych – do wysokości trzech piątych wynagrodzenia,
- 2) w razie egzekucji innych należności lub potrącenia zaliczek pieniężnych – do wysokości połowy wynagrodzenia.

Potrącenia, o których mowa w § 1 pkt 2 i 3, nie mogą w sumie przekraczać połowy wynagrodzenia, a łącznie z potrąceniami, o których mowa w § 1 pkt 1 – trzech piątych wynagrodzenia. Niezależnie od tych potrąceń kary pieniężne potrąca się w granicach określonych w art. 108.

Nagroda z zakładowego funduszu nagród, dodatkowe wynagrodzenie roczne oraz należności przysługujące pracownikom z tytułu udziału w zysku lub w nadwyżce bilansowej podlegają egzekucji na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych do pełnej wysokości.

Z wynagrodzenia za pracę odlicza się, w pełnej wysokości, kwoty wypłacone w poprzednim terminie płatności za okres nieobecności w pracy, za który pracownik nie zachowuje prawa do wynagrodzenia.

Potrącen należności z wynagrodzenia pracownika w miesiącu, w którym są wypłacane składniki wynagrodzenia za okresy dłuższe niż jeden miesiąc, dokonuje się od łącznej kwoty wynagrodzenia uwzględniającej te składniki wynagrodzenia.

Dopuszczalne granice potrąceń określa – poza art. 87 k.p. – art. 91 k.p. Przepis ten w 1 § 1 stanowi, że należności inne niż wymienione w art. 87 § 1 i 7 k.p. mogą być potrącane z wynagrodzenia pracownika tylko za jego zgodą wyrażoną na piśmie. Omawiana regulacja formułuje zasadę, że potrącenie należności z wynagrodzenia pracownika wymaga jego pisemnej zgody. Jeżeli pracodawca nie uzyskał tytułu wykonawczego na po-

Fot. canva shironosov



trącenie należności w związku z poniesioną szkodą, nie wykazał wysokości zaistniałej szkody oraz nie uzyskał pisemnej zgody pracownika na dokonanie potrącenia z jego wynagrodzenia, brakuje podstaw do dokonywania potrącenia¹⁶. Zgodnie z art. 91 § 2 k.p. w przypadkach określonych w art. 91 § 1 k.p. wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:

- 1) określonej w art. 87¹ § 1 pkt 1 – przy potrącaniu należności na rzecz pracodawcy,
- 2) 80% kwoty określonej w art. 87¹ § 1 pkt 1 – przy potrącaniu innych należności niż określone w pkt 1.

Jeżeli chodzi o katalog przyczyn, które uzasadniają dokonanie potrącenia z wynagrodzenia bez zgody pracownika, to ustawodawca zaliczył do nich cztery kategorie. Dwie z nich są niezależne od pracodawcy, mianowicie alimenty i inne tytuły wykonawcze, natomiast dwie pozostałe są związane bezpośrednio z zatrudnieniem, a więc pracodawca może, ale nie ma obowiązku ich egzekwować. Są to kary porządkowe oraz zaliczki udzielone pracownikowi na poczet wydatków dokonanych w interesie pracodawcy (np. w trakcie podróży służbowej).

Drugą regulacją (poza katalogiem zamkniętym tytułów potrąceń) chroniącą pracownika są limity wysokości potrąceń. Zgodnie z art. 87¹ § 1 k.p. wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości:

- 1) minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów, przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne, zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz wpłat dokonywanych do pracowniczego planu kapitałowego, jeżeli pracownik nie zrezygnował z ich dokonywania – przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne,
- 2) 75% wynagrodzenia określonego w pkt 1 – przy potrącaniu zaliczek pieniężnych udzielonych pracownikowi,
- 3) 90% wynagrodzenia określonego w pkt 1 – przy potrącaniu kar pieniężnych przewidzianych w art. 108.

Jeżeli pracownik jest zatrudniony w niepełnym wymiarze czasu pracy, kwoty określone w § 1 ulegają zmniejszeniu proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy.

Zwrócić należy także uwagę na art. 88 § 1 k.p., który wskazuje, że przy zachowaniu zasad określonych w art. 87 k.p. potrąceń na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych pracodawca dokonuje również bez postępowania egzekucyjnego, z wyjątkiem przypadków gdy:

- 1) świadczenia alimentacyjne mają być potrącane na rzecz kilku wierzycieli, a łączna suma, która może

być potrącona, nie wystarcza na pełne pokrycie wszystkich należności alimentacyjnych,

- 2) wynagrodzenie za pracę zostało zajęte w trybie egzekucji sądowej lub administracyjnej.

W myśl art. 87¹ § 2 k.p. potrąceń, o których mowa w § 1, pracodawca dokonuje na wniosek wierzyciela na podstawie przedłożonego przez niego tytułu wykonawczego.

Analizując zagadnienie niskiej egzekucji w piśmiennictwie, dostrzeżono, że problemem dla skuteczności egzekucji nie są stosunkowe ograniczenia prowadzenia egzekucji, lecz ograniczenie do kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę przysługującego pracownikom zatrudnionym w pełnym wymiarze czasu pracy przy potrącaniu sum egzekwowanych na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne¹⁷.

Ratio legis omawianej regulacji jest zapewnienie pracownikowi możliwości zaspokajania jego potrzeb egzystencjalnych oraz jego rodziny. W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że o ile osiągnięcie wyżej wymienionego celu jest zasadne (dyskusyjne, czy na takim poziomie), to przyjęty sposób jego realizacji jest wadliwy, co więcej, narusza on konstytucyjną zasadę równości (art. 32 Konstytucji RP) oraz ochrony praw majątkowych (art. 64 ust. 2 Konstytucji RP). „Naruszenie konstytucyjnej zasady równości polega na tym, że w tych samych okolicznościach faktycznych ustawodawca w sposób nierówny traktuje osoby uzyskujące rentę lub emeryturę w stosunku do pracowników. Renta i emerytura również służą zaspokajaniu potrzeb egzystencjalnych uprawnionego oraz jego rodziny, tak jak wynagrodzenie w przypadku pracownika. Tymczasem ustawodawca zezwala na prowadzenie egzekucji ze świadczenia z tytułu emerytury lub renty poniżej ich najniższego poziomu, gdy w przypadku wynagrodzenia za pracę



Fot. canva SeventyFour

poziom minimalny jest wolny od egzekucji. Naruszeniem zasady ochrony praw majątkowych jest bezwzględne wyłączenie możliwości zaspokojenia roszczeń wierzyciela, mimo że dłużnik otrzymuje świadczenie. Również założenie, zgodnie z którym minimalne wynagrodzenie za pracę powinno być wolne od egzekucji z uwagi na przeznaczenie tego świadczenia na zaspokajanie potrzeb egzystencjalnych pracownika i jego rodziny, jest wadliwe. Ta regulacja (art. 87¹ § 1 pkt 1 k.p.) nie różnicuje sytuacji, w której pracownik zaspokaja wyłącznie własne potrzeby, oraz sytuacji, w której pracownik zaspokaja potrzeby własne i swojej rodziny. W istocie z tej regulacji korzystają również ci pracownicy, którzy przeznaczają wynagrodzenie wyłącznie na własne potrzeby egzystencjalne¹⁸.

” NARUSZENIEM ZASADY OCHRONY PRAW MAJĄTKOWYCH JEST BEZWZGLĘDNE WYŁĄCZENIE MOŻLIWOŚCI ZASPOKOJENIA ROSZCZEŃ WIERZycIELA, MIMO ŻE DŁUŻNIK OTRZYMUJE ŚWIADCZENIE.

Przez ochronę wynagrodzenia za pracę w najszerszym ujęciu można rozumieć ogół gwarancji prawnych, zarówno materialno-, jak i proceduralnoprawnych, otrzymywania przez pracownika za świadczoną pracę godziwej zapłaty w ściśle określonym terminie i bez stosowania przez pracodawcę pomniejszych innych niż wyraźnie przewidziane przez prawo¹⁹. W orzecznictwie dominuje pogląd, że przepisy poświęcone ochronie

wynagrodzenia za pracę należy wyklądać ściśle, mając na uwadze ich gwarancyjny charakter, wyrażający się w zagwarantowaniu pracownikowi i jego rodzinie środków utrzymania. W tym też kontekście dopuszczalność dokonywania potrąceń obciążających pracownika należności została określona ustawowo. Pracodawca nie może bez zgody pracownika potrącać z jego wynagrodzenia jakichkolwiek kwot i z jakiegokolwiek tytułu poza przypadkami wyliczonymi wyczerpująco w art. 87 § 1 k.p. Z kolei zgoda pracownika na dokonanie potrącenia wierzycielności niewymienionej w art. 87 § 1 k.p., o której stanowi art. 91 § 1 k.p., może zostać wyrażona tylko wobec należności, która wystąpiła i której pracodawca może dochodzić od pracownika. Nie ma przy tym wątpliwości, że wyrażenie przez pracownika zgody na potrącenie należności z wynagrodzenia w rozumieniu art. 91 § 1 k.p. musi zostać dokonane na piśmie, a pracownik musi mieć świadomość wielkości długu i istnienia przesłanki jego odpowiedzialności. Niezachowanie powyższych wymagań skutkuje nieważnością tak wyrażonej zgody na potrącenie²⁰.

Postulaty *de lege ferenda*

W interpelacji poselskiej nr 2198 z dnia 20 marca 2024 r.²¹ A. Kucharska-Dziedzic podniosła problem, że „w polskim systemie prawnym funkcjonuje całkowita ochrona płacy minimalnej przed odpowiedzialnością egzekucyjną. Instytucja ta została wprowadzona w czasie, gdy faktycznie minimalne wynagrodzenie za pracę zapewniało jedynie minimum egzystencjalne. Biorąc pod uwagę dokonane w ostatnich latach podwyżki tej kwoty, stwierdzić należy, że dalsza całościowa ochrona tej kwoty stała się oderwana od rzeczywistości. Podkreślić należy, że brak jest logiki w postępowaniu ustawodawcy zapewniającego ochronę przed egzekucją



placy minimalnej, jednocześnie dopuszczając egzekucję z niższych od niej świadczeń emerytalnych. Zauważyć należy, że osoba otrzymująca minimalne wynagrodzenie w kwocie 2 783,86 zł netto podlegać będzie całkowitej ochronie przed egzekucją, natomiast osoba, która utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w kwocie 1 700,00 zł, podlegać będzie egzekucji w wymiarze 25% tego świadczenia. Jak podaje Główny Urząd Statystyczny na początku 2023 r. w gospodarce narodowej pracujących było około 15 mln osób. W zestawieniu z danymi przekazywanymi przez Ministerstwo Finansów, według których 3,05 mln obywateli pobierało w 2023 r. minimalne wynagrodzenie za pracę, stwierdzić należy, że aż 20% pracującego społeczeństwa pobiera minimalne wynagrodzenie. Tym samym jedna piąta pracującego społeczeństwa ma cały swój dochód zwolniony z odpowiedzialności egzekucyjnej. Wobec tych danych zauważyć należy, że gminy realizujące swoje obowiązki nie mają możliwości wyegzekwowania nawet drobnych kwot od swoich dłużników. Skutecznie uniemożliwia to fakt ochrony pełnego minimalnego wynagrodzenia. Stwierdzić należy, że możliwość egzekucji długów również z minimalnego wynagrodzenia nie tylko zwiększy skuteczność już prowadzonych postępowań egzeku-

cyjnych, ale zapobiegnie również konieczności występowania z kolejnymi. Widząc bowiem zagrożenie egzekucją z wynagrodzenia, obywatele będą bardziej skłonni do terminowego uiszczania opłat²².

W odpowiedzi na przedmiotową interpelację Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej podniosła, że w związku z trwającymi pracami związanymi z wypracowaniem stosownych rozwiązań mających na celu implementację do polskiego porządku prawnego wymogów przewidzianych w dyrektywie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2022/2041 z dnia 19 października 2022 r. w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w UE²³, analizowana jest także kwestia potrąceń z wynagrodzenia pracownika²⁴.

W art. 5 ust. 1 tej dyrektywy wskazano, że państwa członkowskie, w których obowiązują ustawowe wynagrodzenia minimalne, ustanawiają niezbędne procedury ustalania i aktualizowania ustawowych wynagrodzeń minimalnych. Podstawą takiego ustalania i aktualizowania są kryteria, które mają przyczynić się do adekwatności wynagrodzeń w celu osiągnięcia godnego poziomu życia, zmniejszenia ubóstwa pracujących, a także wspierania spójności społecznej i pozytywnej konwergencji społecznej oraz zmniejszenia luki płacowej między kobietami a mężczyznami. Państwa członkowskie określają te kryteria zgodnie ze swoimi praktykami krajowymi, w odpowiednim prawie krajowym, w drodze decyzji swoich właściwych organów lub w drodze porozumień trójstronnych. Kryteria określa się w jasny sposób. Państwa członkowskie mogą zdecydować o względnej wadze tych kryteriów, w tym elementów, o których mowa w ust. 2, z uwzględnieniem krajowych warunków społeczno-gospodarczych. Kryteria krajowe obejmują co najmniej następujące elementy:

- 1) siła nabywczą ustawowych wynagrodzeń minimalnych, z uwzględnieniem kosztów utrzymania,

- 2) ogólny poziom wynagrodzeń i ich rozkład,
- 3) stopa wzrostu wynagrodzeń,
- 4) długoterminowe krajowe poziomy produktywności i ich zmiany.

W myśl ust. 3 państwa członkowskie mogą dodatkowo stosować automatyczny mechanizm indeksacji ustawowych wynagrodzeń minimalnych na podstawie jakichkolwiek odpowiednich kryteriów oraz zgodnie z prawem krajowym i praktykami krajowymi pod warunkiem, że stosowanie tego mechanizmu nie będzie prowadziło do obniżenia ustawowego wynagrodzenia minimalnego.

Do oceny adekwatności ustawowych wynagrodzeń minimalnych – jak stanowi ust. 4 dyrektywy – państwa członkowskie wykorzystują orientacyjne wartości referencyjne: albo powszechnie stosowane na poziomie międzynarodowym, takie jak 60% mediany wynagrodzeń brutto i 50% przeciętnego wynagrodzenia brutto, albo orientacyjne wartości referencyjne stosowane na poziomie krajowym.

Dostrzec należy, że regulacja nie wprowadza jednej wysokości minimalnej płacy w całej Unii Europejskiej, ale państwa członkowskie są zobowiązane do zapewnienia, że obowiązujące w danym kraju wynagrodzenie minimalne zapewni pracownikom godne życie przy uwzględnieniu kosztów utrzymania oraz ogólnego poziomu wynagrodzeń. „Oznacza to, w przypadku państw członkowskich, w których obowiązują ustawowe wynagrodzenia minimalne, że będą one musiały ustanowić niezbędne ramy ustalania i aktualizowania ustawowych wynagrodzeń minimalnych. Aktualizacje ustawowych wynagrodzeń minimalnych będą odbywać się co najmniej raz na dwa lata (lub nie rzadziej niż co cztery lata w przypadku państw, które stosują mechanizm automatycznej indeksacji)”²⁵. Zgodnie z propozycjami rządowymi płaca minimalna ma wynosić 60% przeciętnego wynagrodzenia za pracę²⁶.

Wraz ze zmianami w zakresie płacy minimalnej zmienione powinny zostać rozwiązania odnoszące się do ochrony wynagrodzenia za pracę. Pojawiają się głosy wzywające do podjęcia inicjatywy ustawodawczej w zakresie nowelizacji ustaw: Kodeksu postępowania cywilnego, Kodeksu pracy, ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji i innych powiązanych tematycznie. Inicjatywa ta ma polegać na dopuszczeniu egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych niż alimentacyjne z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych, to jest 25%²⁷. W odpowiedzi na przedmiotową interpelację podkreślono, że postulat zmian legislacyjnych, mających na celu umożliwienie prowadzenia egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych niż alimentacyjne z minimalnego wynagrodzenia za pracę na analogicznych zasadach, jak obowiązujące w odniesieniu do świadczeń emerytalno-rentowych (tj. w wysokości 25% wartości minimalnego wynagrodzenia za pracę), wydaje się warty rozważenia²⁸. Wprowadzenie wskazanej zmiany niewątpliwie mogłoby zwiększyć skuteczność dochodzenia należności pieniężnych, uniemożliwiając lub znacznie utrudniając uchylanie się przez dłużników od realizacji obowiązku stwierdzonego tytułem wykonawczym. Stały wzrost minimalnego



Fot. canva independenz

wynagrodzenia za pracę, które stanowi podstawę określenia wysokości kwoty wolnej od zajęcia podlegającej ochronie, z roku na rok utrudnia dochodzenie wiarygodności, prowadząc *de facto* do zakłócenia realizacji zrównoważonego poziomu ochrony dłużnika i wierzyciela – na niekorzyść tego ostatniego²⁹. Zgodzić się należy, że w ostatnich latach minimalne wynagrodzenie przestało spełniać swoją pierwotną funkcję, związaną z zagwarantowaniem dłużnikowi minimum bytowego. „Stały i znaczący wzrost płacy minimalnej, jakkolwiek korzystny z perspektywy makroekonomicznej, stwarza ryzyko poważnych zaburzeń w przymusowym dochodzeniu świadczeń pieniężnych, skoro kwota wolna od zajęcia w egzekucji z wynagrodzenia za pracę i z innych świadczeń powtarzających się, których celem jest zapewnienie utrzymania albo stanowiących jedyne źródło dochodu dłużnika (art. 833 § 2¹ k.p.c.), a także w egzekucji z rachunków bankowych, jest powiązana z wysokością minimalnego wynagrodzenia za pracę. Obowiązujące rozwiązania przestają więc realizować pierwotnie cele związane ze zwolnieniem od zajęcia płacy minimalnej. Powoduje to, że osoby niewywiązujące się ze swych zobowiązań i doprowadzające do wszczęcia egzekucji przeciwko nim, przy tak wysokim poziomie ochrony, są w sytuacji uprzywilejowanej wobec pozostałych osób utrzymujących się z minimalnego wynagrodzenia, które dobrowolnie ponoszą koszty obsługi zaciągniętych zobowiązań (mając mniej dochodu rozporządzalnego na pozostałe wydatki)”³⁰.

Skalę problemu obrazują dostępne w przestrzeni publicznej sprawozdania statystyczne komorników dotyczące między innymi wartości dokonanych co roku zajęć (w tym także zajęć wynagrodzenia za pracę) oraz efektywność egzekucji. I tak:

— w 2019 r. dokonano 1 603 466 zajęć wynagrodzenia za pracę – wyegzekwowano 2 832 059 867 zł,

— w 2020 r. – 1 574 547 zajęć wynagrodzenia za pracę, uzyskano – 1 977 647 551 zł,

— w 2021 r. – 1 677 452 zajęć wynagrodzenia za pracę, uzyskano – 2 083 338 340 zł,

— w 2022 r. – 1 617 885 zajęć wynagrodzenia za pracę, uzyskano – 2 206 558 364 zł³¹.

Jeżeli chodzi o liczby bezwzględne, to komornicy wyegzekwowali:

— w 2020 r. należności w kwocie 9 223 169 705 zł, z czego 21,44% to wynagrodzenia za pracę,

— w 2021 r. – należności w kwocie 10 641 955 841 zł, z czego 19,58% to wynagrodzenia za pracę,

— w 2022 r. – należności w kwocie 11 678 477 556 zł, z czego 18,89% to wynagrodzenia za pracę³².

”
WRAZ ZE ZMIANAMI W ZAKRESIE
PŁACY MINIMALNEJ ZMIENIONE
POWINNY ZOSTAĆ ROZWIĄZANIA
ODNOSZĄCE SIĘ DO OCHRONY
WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ.

Wydaje się, że proponowane rozwiązanie jest w pełni uzasadnione i należałoby dokonać stosownych zmian ustawowych w powyższym zakresie. Trafnie bowiem dostrzega się, że „całkowita ochrona minimalnego wynagrodzenia sprawia, że niektóre, nawet drobne należności, wynoszące kilkadziesiąt złotych, nie są przez dłużników spłacane, gdyż są oni przekonani o swojej bezkarności. Większość dłużników ma absolutną świadomość, że najniższa krajowa jest nietykalna. Nie płacą nie tylko rachunków po 200, 300 zł za telefonię komórkową, ale też opłat i kar za parkowanie”³³.

Fot. canva instaphotos



O ile bowiem w 2020 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosiło 2 600 zł, to od 1 stycznia 2024 r. wzrosło do 4 242 zł brutto (3 221,98 zł netto), a od 1 lipca 2024 r. wynosi 4 300 zł (3261,53 zł netto). Według szacunków Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w 2024 r. liczba osób utrzymujących wynagrodzenie minimalne urosnie do 3,6 mln osób, czyli pensję minimalną będzie zarabiać co czwarta pracująca osoba³⁴. Wzrost minimalnego wynagrodzenia za pracę, który w ostatnich latach przybrał lawinową wręcz formę, nie uzasadnia utrzymywania rozwiązań, jakie obecnie obowiązują w zakresie ochrony należności pracowniczych przed egzekucją.

Jednocześnie proponowane zmiany powinny przyczynić się do zmniejszenia się szarej strefy. W przywołanej odpowiedzi na interpelację nr 777 wskazano, że „dopuszczenie możliwości prowadzenia egzekucji z minimalnego wynagrodzenia za pracę spowoduje, że dłużnicy egzekwowani będą mogli w tych okolicznościach szybciej spłacić swoje zadłużenia i niejednokrotnie uniknąć wejścia w pętlę zadłużeń. Co istotne, zmiana dopuszczalnego poziomu zajęcia wynagrodzenia za pracę powinna pozytywnie przełożyć się również na system wynagradzania; nie będzie już sensu ukrywać prawdziwej wysokości uzyskiwanego wynagrodzenia. Więcej środków trafi zatem do ZUS i urzędu skarbowego”³⁵.

Nie można pomijać faktu, że utrzymywanie obowiązujących rozwiązań w przedmiocie ochrony wynagrodzenia za pracę stanowi naruszenie zasad równości i sprawiedliwości społecznej. Zasada równości jest jedną z wiodących zasad całego porządku prawnego RP³⁶. Choć art. 32 ust. 1 Konstytucji RP jest zlokalizowany w rozdziale II, to jednak orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego uznaje zasadę równości za składową demokratycznego państwa prawnego³⁷. W uzasadnieniu postanowienia Trybunału z 24 października 2001 r. (SK 10/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 225) podkreślono, że „przepis ten [art. 32 Konstytucji RP] wyraża [...] zarówno zasadę równości jako normę (zasadę) prawa przedmiotowego, jak i – będące pochodną tej zasady – szczególnego rodzaju prawo podmiotowe, prawo do równego traktowania. [...] Swoisty charakter prawa do równego traktowania polega na tym, że [...] art. 32 Konstytucji określa sytuację prawną jednostki »wspólnie« z inną normą, która wyznacza sytuację prawną innych podmiotów. Z wyjątkiem niezwykle rzadkich współcześnie przypadków generalnej dyskryminacji (np. w postaci niewolnictwa lub społeczeństwa kastowego) trudno wskazać inne przypadki, gdzie równość nie miałaby konkretnego odniesienia do określonych praw, wolności lub obowiązków jednostki. Zróżnicowanie dotyka więc z reguły pewnego konkretnego uprawnienia lub wolności [...]. Konstytucja nie formułuje założenia równości w rozumieniu uniwersalnego egalitaryzmu jednostek, ale jako równą możliwość realizacji wolności i praw. Oznacza to, że w pełni konstytucyjny wymiar prawo równego traktowania uzyskuje w przypadku »nierówności« dotyczącej określonych (unormowanych) w Konstytucji wolności i praw. [...] Uznając więc prawo do równego traktowania za konstytucyjne prawo jednostki, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, iż ma ono charakter niejako prawa

»drugiego stopnia« (»meta prawa«), to znaczy przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich – niejako »samoistnie«³⁸. Zasada równości polega na tym, że wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych) charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących³⁹.

” W ŚWIELE POWYŻSZEGO OCHRONA WYNAGRODZENIA ZA PRACĘ W FORMIE AKTUALNIE OBOWIĄZUJĄCEJ NARUSZA PRZYWOŁANĄ ZASADĘ RÓWNOŚCI.

W świetle powyższego ochrona wynagrodzenia za pracę w formie aktualnie obowiązującej narusza przywołaną zasadę równości. Ustawodawca daje bowiem zbyt mocny prymat ochronie prawa do wynagrodzenia za pracę kosztem prawa wierzyciela do zaspokojenia. Zasada poszanowania prawa do minimum egzystencji dłużnika przy obecnych rozwiązaniach narusza chronione konstytucyjnie prawa wierzyciela, jak choćby ochrona wartości majątkowych, opisana na przykład w art. 21 czy też 64 Konstytucji. W wyroku z 25 lutego 1999 r. (K 23/98, OTK 1999/2/25) Trybunał stwierdził, że norma wyrażona w art. 21 ust. 1 Konstytucji „należy do podstawowych zasad ustrojowych Rzeczypospolitej Polskiej, co wynika z faktu zamieszczenia tego przepisu w rozdziale I Konstytucji. [...] Zasady ustrojowe,

takie jak ta wyrażona w art. 21 Konstytucji RP, spełniają kluczowe znaczenia w perspektywie poszukiwania wzorca konstytucyjnego w zakresie dotyczącym badania konstytucyjności kwestionowanych przepisów prawnych, o ile Konstytucja RP nie zawiera norm bardziej szczegółowych. W zakresie dotyczącym ochrony prawa własności oraz ograniczonych praw rzeczowych takie szczegółowe normy zawiera art. 64 Konstytucji”. W ocenie Trybunału unormowanie art. 64 Konstytucji w pewnych kierunkach powtarza, w innych – uzupełnia unormowanie przewidziane w art. 21 Konstytucji⁴⁰.

Zgodnie z art. 2 Konstytucji Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Zasadę sprawiedliwości społecznej należy odczytywać w związku z wartościami wyrażonymi w Preambule oraz w związku z zasadą dobra wspólnego. „Jeżeli art. 2 Konstytucji nie ma pozostać tylko pustą deklaracją, to trzeba brać pod uwagę powszechnie przyjęte standardy państwa prawnego, a także rozważyć, jaki kształt (model) państwa prawnego konstytucja polska przyjęła. Nawet bowiem nienaganne z punktu widzenia techniki legislacyjnej stanowienie norm nie wyczerpuje istoty państwa prawnego. Normy te muszą realizować podstawowe założenia leżące u podstaw porządku konstytucyjnego w Polsce oraz realizować i strzec tego zespołu wartości, który konstytucja wyraża. W konsekwencji nie sposób oceniać zachowania zasad państwa prawnego bez uwzględnienia wartości wskazanych w preambule konstytucji oraz z pominięciem sprecyzowanej w art. 1 Konstytucji zasady, że Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli. Trybunał Konstytucyjny przyjmował, że art. 2 Konstytucji wyraża dwie zasady, a mianowicie zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasadę sprawiedliwości społecznej. Z tego stwierdzenia wszakże

Fot. canva Monkey Business Images



”
**USTAWODAWCA DAJE BOWIEM
 ZBYT MOCNY PRYMAT OCHRONIE
 PRAWA DO WYNAGRODZENIA
 ZA PRACĘ KOSZTEM PRAWA
 WIERZycIELA DO ZASPOKOJENIA.**

nie wynika, by należało je sobie przeciwstawiać i traktować jako dwa zupełnie niezależne wzorce konstytucyjne. W ujęciu polskiej ustawy zasadniczej sprawiedliwość społeczna jest też celem, który ma urzeczywistnić demokratyczne państwo prawne. Taki właśnie model przyjęła Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Nie jest demokratycznym państwem prawnym kraj, który nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosun-

kach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli. Wysłowiona w Preambule sprawiedliwość stała się obok innych także powołanych wartości jedną z zasad, które wszyscy mają mieć »za niewzruszoną podstawę Rzeczypospolitej Polskiej«. Poszanowanie tych zasad i wartości jest również obowiązkiem legislatywy. W tym kontekście (w zestawieniu art. 1 i art. 2 Konstytucji) chodzi przede wszystkim o zasadę sprawiedliwości pojmowaną jako czynnik prowadzący do słusznego lub inaczej sprawiedliwego wyważenia interesu ogółu (dobra wspólnego) i interesów jednostki⁴¹. Powyższe wskazuje, że należy postulować dokonanie stosownych zmian legislacyjnych i opowiedzieć się za dopuszczeniem egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych niż alimentacyjne

z minimalnego wynagrodzenia za pracę w wysokości nie mniejszej niż dopuszczalna egzekucja ze świadczeń emerytalno-rentowych, to jest 25%.

Przypisy końcowe

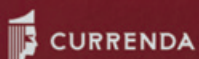
- 1 Zob. np. <https://finanse.wp.pl/wykorzystuja-luki-w-prawie-by-nie-placic-nowy-problem-w-polsce-6986373680941728a>; <https://finanse.wp.pl/nie-placa-rachunkowo-sa-nietykalni-rzad-szykuje-zmiany-7024589908466592a> [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 2 Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy, t.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 1465; dalej: k.p.
- 3 A. Sobczyk, *Komentarz do art. 13 k.p.*, Legalis 2023, Nb 2.
- 4 *Ibidem*.
- 5 *Ibidem*, Nb 1.
- 6 *Ibidem*.
- 7 M. Świątkowski, *Komentarz do art. 13 k.p.*, Legalis 2018, Nb 1.
- 8 *Ibidem*.
- 9 M. Nałęcz, *Komentarz do art. 13 k.p.*, Legalis 2023, Nb 1.
- 10 Dz. U. z 2020 r., poz. 2207 z późn. zm.
- 11 K. Bomba, *Minimalne wynagrodzenie za pracę jako instrument realizacji społecznych praw człowieka*, Warszawa 2023, podrozdz. 3.1.
- 12 *Ibidem*.
- 13 *Ibidem*.
- 14 *Ibidem*, podrozdz. 3.4.
- 15 Dz.U. z 2023 r., poz. 46.
- 16 Wyrok NSA z dnia 2 sierpnia 2016 r., I OSK 467/15, LEX nr 2095004.
- 17 Z. Woźniak, K. Kazimierzczak, A. Antkiewicz, *Skuteczność egzekucji sądowej*, [w:] D. Olczak- Dąbrowska, *Wybrane zagadnienia egzekucji sądowej*, LEX/el. 2016.
- 18 *Ibidem*.
- 19 Wyrok SA w Gdańsku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III APA 12/17, Legalis nr 1712686.
- 20 Wyrok SO Warszawa-Praga w Warszawie z dnia 8 lutego 2021 r., VII Pa 101/20, Legalis nr 2624983.
- 21 Interpelacja nr 2198 z dnia 20 marca 2024 r. do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w sprawie egzekucji z minimalnego wynagrodzenia za pracę, dostęp online: [www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=D3S\]zU](http://www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=D3S]zU) [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 22 *Ibidem*.
- 23 Dz.UUE.L. 2022 nr 275 poz. 33; dalej: dyrektywa.
- 24 Dostęp online: <https://orka2.sejm.gov.pl/INT10.nsf/klucz/ATTD4LJEK/%24FILE/102198-01.pdf>; [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 25 R. Bujalski, *Dyrektywa o adekwatnej płacy minimalnej opublikowana*, LEX/el. 2022.
- 26 *Placa minimalna do zmiany. Minister przedstawiła konkręty*, portal money.pl, dostęp online: www.money.pl/gospodarka/dziemianowicz-bak-placa-minimalna-w-kwocie-60-proc-przecietnego-wynagrodzenia-7030184089787072a.html [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 27 Interpelacja nr 777 z dnia 9 stycznia 2024 r. do Prezesa Rady Ministrów w sprawie egzekucji sądowej oraz administracyjnej należności innych niż alimentacyjne, dostęp online: www.sejm.gov.pl/sejm10.nsf/InterpelacjaTresc.xsp?key=CZKA-QB [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 28 Dostęp online: <https://orka2.sejm.gov.pl/INT10.nsf/klucz/ATTD29JT5/%24FILE/100777-01.pdf> [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 29 *Ibidem*.
- 30 *Ibidem*.
- 31 Dane za: www.prawo.pl/samorzad/egzekucja-z-minimalnego-wynagrodzenie-za-prace-zapowiedz-zmian,525768.html [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 32 *Ibidem*.
- 33 R. Horbaczewski, *Pracownik z minimalną pensją nie uniknie egzekucji – rząd szykuje zmiany*, portal prawo.pl, dostęp online: www.prawo.pl/samorzad/egzekucja-z-minimalnego-wynagrodzenie-za-prace-zapowiedz-zmian,525768.html [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 34 Dane za: www.prawo.pl/samorzad/egzekucja-z-minimalnego-wynagrodzenie-za-prace-zapowiedz-zmian,525768.html [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 35 Dostęp online: <https://orka2.sejm.gov.pl/INT10.nsf/klucz/ATTD29JT5/%24FILE/100777-01.pdf> [dostęp: 22 maja 2024 r.].
- 36 P. Tuleja, W. Wróbel, *Zasada równości w stanowieniu prawa*, [w:] H. Rota (red.), *Demokratyczne państwo prawne (akcjologia, struktura, funkcje)*, Wrocław 1992, s. 139.
- 37 Zamiast wielu: wyrok TK z 15 marca 2005 r., K 9/04, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 24.
- 38 Odmienne np. M. Safjan, *Efekt boryzontalny praw podstawowych w prawie prywatnym: autonomia woli a zasada równego traktowania*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2009, nr 2, s. 319–321. Zob. też: Z. Resich, *Ochrona praw człowieka w prawie międzynarodowym* [La protection des droits de l’homme dans le droit international], Warszawa 1973, s. 20.
- 39 Uzasadnienie orzeczenia TK z 9 marca 1988 r., U 7/87, OTK 1988, Nr 1, poz. 1; uzasadnienie orzeczenia TK z 20 grudnia 1994 r., K 8/94, OTK 1994, Nr 1, poz. 43; wyrok TK z 6 maja 1998 r., K 37/97, OTK 1998, Nr 3, poz. 33; wyrok TK z 20 października 1998 r., K 7/98, OTK 1998, Nr 6, poz. 96; 175.1999 r., P 6/98, OTK 1999, Nr 4, poz. 76; wyrok TK z 21 września 1999 r., K 6/98, OTK 1999, Nr 6, poz. 117; wyrok TK z 4 stycznia 2000 r., K 18/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 1; wyrok TK z 18 grudnia 2000 r., K 10/00, OTK 2000, Nr 8, poz. 298; wyrok TK z 21 maja 2002 r., K 30/01, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 32; wyrok TK z 22 lutego 2005 r., K 10/04, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 17; wyrok TK z 18 grudnia 2008 r., K 19/07, OTK-A 2008, Nr 10, poz. 182.
- 40 Wyrok TK z 25 lutego 1999 r., K 23/98, OTK 1999/2/25.
- 41 P. Tuleja, *Komentarz do art. 2 Konstytucji*, Legalis 2016, Nb 85.

Już w sklepie Currenda!
www.sklep.currenda.pl

Egzekucja sądowa w sprawach cywilnych

Aspekty praktyczne

redakcja naukowa
Kinga Flaga-Gieruszyńska



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

PRZEGLĄD ORZECZNICTWA

Wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z 19 czerwca 2024 r.
Postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z 28 czerwca 2024 r.
Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 lutego 2024 r.

Fot. @gettyimagespro

Omówione orzeczenia obejmują odmienną tematykę. Pierwsze – pochodzące z Sądu Rejonowego w Szczytnie – to rozstrzygnięcie powództwa (dłużnika) o pozbawienie wykonalności tytułu, który stanowi postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia tytułem obowiązku zaspokajania potrzeb rodziny.



MATEUSZ SZTANDUR
Absolwent studiów
doktoranckich na
Uniwersytecie Gdańskim

Kolejne, wydane przez Sąd Rejonowy w Człuchowie, rozstrzyga kwestię doręczenia komorniczego w zakresie wniosku powoda o wydłużenie terminu wskazanego w art. 139¹ § 2 Kodeksu postępowania cywilnego¹. Ostatnie orzeczenie to wyrok Sądu Okrę-

gowego w Warszawie, którego przedmiotem było rozpoznanie powództwa złożonego przez komornika sądowego przeciwko Skarbowi Państwa w efekcie oddalonego zażalenia na postanowienie zmieniające wysokość oraz podstawę ustalenia opłaty egzekucyjnej.

Wyrok Sądu Rejonowego w Szczytnie z 19 czerwca 2024 r.

Hasła

- 1) Pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego
- 2) Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia
- 3) Zaspokajanie potrzeb rodziny

Sentencja

Sąd Rejonowy w Szczytnie, III Wydział Rodzinny i Nieletnich, po rozpoznaniu na rozprawie sprawy o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności w pkt 1. oddalił powództwo, a w pkt 2. zasądził od powoda na rzecz pozwanej zwrot kosztów procesu.

Stan faktyczny

Powód wniósł o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego z 2023 r. zobowiązującego go dołożenia tytułem przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny kwoty 1 500,00 zł miesięcznie. W uzasadnieniu wskazał, że do chwili, w której dowiedział się o wydanym tytule, dobrowolnie wywiązywał się z obowiązku w ten sposób, że opłacał czynsz za mieszkanie zajmowane przez pozwaną i dzieci w wysokości 800,00 zł miesięcznie i dodatkowo przekazywał pozwanej rachunek bankowy kwotę 400,00 zł miesięcznie. Ponadto po informacji o wydanym orzeczeniu wyrównał uprzednio dokonane wpłaty do wysokości udzielonego zabezpieczenia. Pomimo tego komornik zawiadomił go o wszczęciu egzekucji oraz o zajęciu konta. Z pisma komornika wynika, że egzekucją objęte są alimenty bieżące oraz zaległe. W ocenie powoda nie ma wątpliwości, że objęta tytułem wymagalna wierzytelność wygasła wobec jej spełnienia. Z tego powodu wystosowany został wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego uzasadniony argumentacją, że spełnione zostało świadczenie objęte wnioskiem egzekucyjnym w terminie, a wszczęcie egzekucji było bezcelowe. Pozostało to bez reakcji. W związku z tym powód został zmuszony, by kolejną ratę zapłacić pozwanej za pośrednictwem komornika. Świadczy to, że powód nie uchyła się od dobrowolnego spełnienia obowiązkułożenia na utrzymanie dzieci w wysokości ustalonej przed sąd, a wymagane kwoty reguluje na bieżąco. Brak jest zatem podstaw, by dyscyplinować powoda w tym zakresie przez wytoczenie i prowadzenie postępowania egzekucyjnego, a czynności pozwanej polegające na wszczęciu postępowania egzekucyjnego należy uznać za nadużycie. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz oddalenie wniosku o udzielenie zabezpieczenia. W uzasadnieniu wskazała, że powodowi przysługiwało zażalenie



Fot. @gettyimagespro

od udzielonego postanowienia o zabezpieczeniu, z którego to prawa nie skorzystał. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia jest wykonalne z urzędu. W sytuacji pozbawienia tytułu wykonalności dzieci stron nie będą miały zaspokojonych potrzeb, a uprzednie losy wskazują, że pozwana będzie miała realny problem uzyskania tych świadczeń. Dodała także, że środki przekazane w łącznej wysokości 800,00 zł były wsparciem na wyprawienie urodzin wspólnej córki.

Sąd ustalił, że Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia zobowiązał powoda do przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny poprzezłożenie do rąk pozwanej kwoty 1 500,00 zł miesięcznie. O wydanym postanowieniu powód otrzymał informacje od pozwanej w listopadzie 2023 r. (wysłane zdjęcie orzeczenia). Pod koniec listopada opisane postanowienie zostało skierowane do egzekucji. Pismem z 8 grudnia powód złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego jako niezasadnego, przedwczesnego, o zwolnienie spod zajęcia komorniczego rachunku bankowego oraz zwrot nienależnie pobranych pieniędzy. W uzasadnieniu wskazał na dokonane dobrowolnie wpłaty przed udzieleniem zabezpieczenia oraz dokonywane dobrowolnie wpłaty już po jego udzieleniu, zgodnie z jego treścią.

Rozstrzygnięcie

Sąd uznał, że powództwo jest niezasadne. Zostało oparte na treści art. 840 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli:

- 1) przeczy zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, a w szczególności gdy kwestionuje istnienie obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym niebędącym orzeczeniem sądu albo gdy kwestionuje przejście obowiązku mimo istnienia formalnego dokumentu stwierdzającego to przejście,
- 2) po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne, a także na zarzucie potrącenia,
- 3) małżonek, przeciwko któremu sąd nadał klauzulę wykonalności na podstawie art. 787, wykaże, że egzekwowane świadczenie nie należy się wierzycielowi, przy czym małżonkowi temu przysługują zarzuty nie tylko z własnego prawa, lecz także zarzuty, których jego małżonek wcześniej nie mógł podnieść.

Z uzasadnienia pozwu wynika, że co do kwoty 800,00 zł powód opiera swoje roszczenie na fakcie spełnienia roszczenia, natomiast w pozostałej części na tym, że wszczęcie postępowania egzekucyjnego było nieuzasadnione, nie uchył się on bowiem od spełniania świadczeń i zamierzał opłacać je dobrowolnie. Należy tu wskazać, że obowiązek przyczyniania się przez powoda do potrzeb rodziny wynikający z postanowienia Sądu Okręgowego jest nadal aktualny. Postanowienie o udzieleniu zabezpieczenia jest ważne – nie zostało uchylone. Jest to obowiązek określony tak co do rat bieżących, jak i do przyszłych. Sam fakt, że powód, w tym wypadku dłużnik, zamierza dobrowolnie uiszczać świadczenia alimentacyjne, nie uzasadnia pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego w sprawie o alimenty (o ile osoba zobowiązana chciałaby uniknąć egzekucji przez komornika, to do tego służą inne regulacje, nie zaś powództwo przewidziane w art. 840 k.p.c.).

Powód wywodzi nadto, że co do kwoty 800,00 zł, która została wyegzekwowana w toku postępowania egzekucyjnego przez komornika, wcześniej spełnił on świadczenie. Kwestia ta jest sporna – pozwana wskazuje bowiem, że kwota ta została jej przekazana wprawdzie na potrzeby dzieci, ale nie w ramach obowiązku określonego orzeczeniem Sądu Okręgowego, a ponad ten obowiązek. Przede wszystkim co do części tej kwoty wskazać trzeba, że zgodnie z art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło. Tymczasem kwota ta została wpłacona przed udzieleniem zabezpieczenia. W odniesieniu do kwoty przelanej przez powoda pozwanej w listopadzie 2023 r., to dowody potwierdzają stanowisko pozwanej, że kwota ta została przekazana dodatkowo, ponad zwykłe koszty utrzymania,



Fot. @gettyimagespro

w związku z organizacją urodzin córki. Powód podkreśla również, że informował sąd orzekający, że uczestniczy w utrzymaniu rodziny. Sąd o tym wiedział, wydając orzeczenie i w jego ocenie kwota wypłacana dobrowolnie jest już zawarta w kwocie, która od niego została zasądzona. Z uzasadnienia wynika, że sąd istotnie brał pod uwagę dobrowolny udział ojca w utrzymaniu rodziny polegający na opłacaniu czynszu oraz uiszczaniu kwoty 400,00 zł miesięcznie i mając to na uwadze, określili obowiązek powoda na kwotę 1 500,00 zł. Gdyby wychodzić z założenia forsowanego przez powoda, trzeba byłoby uznać, że zasądzoną przez sąd kwotę 1 500,00 zł miesięcznie należy pomniejszyć także o kwoty opłacanego przez niego czynszu za mieszkanie. Mając powyższe okoliczności na uwadze, na podstawie art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., *a contrario* orzeczono jak w sentencji. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym koszty zastępstwa procesowego ustalono w oparciu o przepis § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Postanowienie Sądu Rejonowego w Człuchowie z 28 czerwca 2024 r.

Hasła

- 1) doręczenie komornicze
- 2) zawieszenie postępowania w trybie art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.
- 3) artykuł 180 § 1 k.p.c.
- 4) niedopuszczalność a niecelowość

Sentencja

Sąd Rejonowy w Człuchowie, I Wydział Cywilny, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym sprawy o zapłatę postanowił umorzyć postępowanie.

Stan faktyczny

Powód (sp. z o.o.) wniósł do pozwu o zapłatę. Korespondencja dla pozwanej, zawierająca między innymi odpis pozwu wraz z załącznikami, została zwrócona przez operatora pocztowego po dwukrotnym awizowaniu. W związku z powyższym zobowiązano powoda przez pełnomocnika do doręczenia korespondencji pozwanej za pośrednictwem komornika i złożenia do akt potwierdzenia doręczenia albo do zwrócenia korespondencji wraz z dowodem na piśmie, że pozwana przebywa pod adresem wskazanym w pozwie, w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia zobowiązania pod rygorem zawieszenia postępowania. Zobowiązanie pełnomocnik powoda odebrał w dniu 13 października 2023 r.

Pełnomocnik wniósł o wydłużenie do sześciu miesięcy terminu wskazanego w art. 139¹ § 2 k.p.c., wyjaśniając, że zlecił komornikowi czynności zmierzające do doręczenia korespondencji sądowej oraz wskazał, że nie posiada środków prawnych umożliwiających egzekwowanie wykonania czynności poszukiwania adresu pozwanego w określonym terminie. Wniosek został oddalony jako niedopuszczalny. Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu sąd zawiesił postępowanie na mocy art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c.²

Już po upływie zakreślonego terminu i po zawieszeniu postępowania powód wniósł ponownie o wydłużenie



Fot. @gettyimagespro

o trzy miesiące terminu wskazanego w art. 139 § 1 k.p.c. lub, w przypadku uznania tego wniosku za bezskuteczny, o niezawieszenie postępowania z uwagi na upływ terminu wskazanego w art. 177 § 1 pkt 6 k.p.c. przez okres trzech miesięcy. Powód wskazał również, że zlecenie komornikowi czynności, zmierzające do doręczenia korespondencji sądowej, okazały się bezskuteczne, a powód kontynuuje postępowanie w trybie art. 139 § 1 k.p.c. i złożył do komornika wniosek o poszukiwanie adresu pozwanego. Również ten wniosek został oddalony jako niedopuszczalny.

Rozstrzygnięcie

Postawą zawieszenia postępowania w niniejszej sprawie była regulacja dotycząca doręczania korespondencji w sytuacji, gdy pozwany nie odbiera pierwszego pisma pod adresem wskazanym przez powoda, mimo awizowania przesyłki. Zgodnie z art. 139 § 1 k.p.c., jeżeli pozwany będący osobą fizyczną, pomimo powtórzenia zawiadomienia zgodnie z art. 139 § 1 zd. 2, nie odebrał wysłanego pod wskazany adres pozwu, innego pisma procesowego lub orzeczenia wywołującego potrzebę podjęcia obrony jego praw, a w sprawie nie doręczono mu wcześniej żadnego pisma w sposób przewidziany w artykułach poprzedzających ani nie ma zastosowania art. 139 § 2 lub inny przepis szczególny przewidujący skutek doręczenia, przewodniczący zawiadamia o tym powoda, przesyłając mu odpis pisma sądowego dla pozwanego i zobowiązując do doręczenia tego odpisu pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika. Zgodnie z § 2 tego przepisu powód w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia mu zobowiązania, o którym mowa w § 1, składa do akt potwierdzenie doręczenia korespondencji pozwanemu za pośrednictwem komornika albo zwraca korespondencję wraz z dowodem na piśmie, że pozwany zamieszkuje pod adresem wska-

zanym w pozwie. Po bezskutecznym upływie terminu stosuje się przepis art. 177 § 1 pkt 6.

Przedmiotową regulację uzupełniono w Ustawie z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych³ – przede wszystkim w art. 3a, 3b i 4. Przepisy przewidywały, że w przypadku prawidłowego złożenia wniosku komornik podejmuje próbę doręczenia korespondencji kierowanej na adres wskazany we wniosku, przy czym zgodnie z przepisem art. 3a u.k.s. dokonuje tego doręczenia w terminie 14 dni od dnia otrzymania zlecenia. Jeżeli pozwany znajduje się pod wskazanym adresem, odbiera korespondencję i podpisuje zwrotne potwierdzenie odbioru, które stanowi dowód doręczenia. Jeżeli pod podanym adresem zastano dorosłego domownika adresata, komornik może doręczyć pismo temu domownikowi, chyba że z posiadanych informacji wynika, że pismo powinno zostać doręczone do rąk własnych adresata. Natomiast jeżeli adresata nie zastano przy próbie doręczenia, komornik ustala, czy adresat zamieszkuje pod wskazanym adresem. W tym celu komornik może żądać niezbędnych informacji od podmiotów wymienionych w art. 761 § 1 pkt 13 k.p.c.⁴ pod rygorem przewidzianym w art. 762 k.p.c.⁵ Treść dokonanych ustaleń komornik wciąga do protokołu. Jeżeli próba doręczenia okaże się bezskuteczna, a zgodnie z ustaleniami komornika adresat zamieszkuje pod podanym adresem, w oddawczej skrzynce pocztowej adresata, w drzwiach lub w innym odpowiednim miejscu umieszcza się zawiadomienie o podjętej próbie doręczenia wraz z informacją o możliwości odbioru pisma w kancelarii komornika oraz pouczeniem, że należy odebrać w terminie 14 dni od dnia umieszczenia zawiadomienia.

W przypadku bezskutecznego upływu terminu do odbioru pisma, uważa się je za doręczone w ostatnim dniu tego terminu, a komornik zwraca pismo podmiotowi

zlecającemu doręczenie, informując go o dokonanych ustaleniach oraz o dacie doręczenia. Z kolei w przypadku niedoręczenia korespondencji pozwanemu wraz z ustaleniem, że pozwany nie zamieszkuje pod danym adresem, lub w sytuacji, gdy komornikowi pomimo podjęcia wymaganych czynności nie uda się ustalić, czy adresat zamieszkuje pod wskazanym adresem, powód może wystąpić do komornika z wnioskiem o ustalenie aktualnego adresu zamieszkania. Poprzez podjęcie czynności zmierzających do ustalenia aktualnego adresu zamieszkania adresata komornik może żądać niezbędnych informacji od podmiotów wymienionych w art. 761 § 1 pkt 3–6 k.p.c.

Przepis art. 180 § 1 k.p.c.⁶ statuuje ogólną formułę nakazującą sądowi podjęcie postępowania z urzędu, gdy ustanie przyczyna zawieszenia postępowania. Moment ten podlega konkretyzacji w zależności od przyczyny zawieszenia, jednakże nie reguluje wprost stanu rzeczy, w którym postępowanie zawieszono z uwagi na brak adresu pozwanego.

Należy przyjąć, iż w sytuacji zawieszenia postępowania z powodu braku aktualnego adresu pozwanego podjęcie zawieszono postępowania może nastąpić w momencie: złożenia potwierdzenia doręczenia pisma pozwanemu za pośrednictwem komornika; zwrócenia korespondencji wraz z dowodem na piśmie, że pozwany przebywa pod adresem wskazanym w pozwie albo skutecznego złożenia wniosku o ustanowienie kuratora dla osoby nieznannej z miejsca pobytu. Zgodnie z treścią art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. sąd umarza postępowanie zawieszono z przyczyn wskazanych w art. 177 § 1 pkt 5 i 6 k.p.c., jeżeli wniosek o podjęcie postępowania nie został zgłoszony w ciągu trzech miesięcy od daty postanowienia o zawieszeniu.

W niniejszej sprawie postanowienie w przedmiocie zawieszenia jest prawomocne, ponieważ powód

reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego nie wniósł przysługującego mu środka zaskarżenia, a w toku postępowania nie złożył wniosku o jego podjęcie. Jedynie w piśmie złożonym skutecznie przed upływem trzymiesięcznego terminu od dnia zawieszenia postępowania, powód wniósł, aby nie zawieszać postępowania i wniósł wydłużenie terminu z art. 139¹ § 2 k.p.c. o trzy miesiące. Jednak z uwagi na fakt, że termin wynikający z art. 139¹ § 2 k.p.c. jest ustawowy i jako taki nie podlega wydłużeniu bądź skróceniu, wniosek ten został oddalony postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2024 r.

W niniejszej sprawie nie wpłynął wniosek o podjęcie zawieszono postępowania. Samo złożenie wniosku o podjęcie zawieszono – bezzasadnego – postępowania jest procesowo jałowe i wniosek taki podlega oddaleniu, gdyż przyczyna zawieszenia postępowania, udaremniająca jego dalszy bieg, nie zostaje usunięta, w związku z czym postępowanie wciąż nie może się toczyć. Dlatego też jeżeli powód, reprezentowany przez pełnomocnika zawodowego, w ustawowym terminie nie wywiązał się z nałożonego zobowiązania, przyczyna zawieszono postępowania nie została usunięta. W takiej sytuacji prowadzenie procesu jest niedopuszczalne i nie można go zakończyć orzeczeniem merytorycznym. Sąd na mocy art. 182 § 1 pkt 1 k.p.c. umorzył postępowanie w sprawie.

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z 20 lutego 2024 r.

Hasła

- 1) powództwo wobec Skarbu Państwa
- 2) zmiana postanowienia ustalającego opłatę z art. 30 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych⁷
- 3) uznanie umorzenia za oczywiście niecelowe

Sentencja

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny, po rozpoznaniu na rozprawie sprawy o zapłatę w pkt 1. oddalił powództwo, a w pkt 2. zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej) kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Fot. @gettyimagespro



Stan faktyczny

Pozwem ze stycznia 2022 r. powód (komornik sądowy) wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie kwoty 1 738,30 zł oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazano, że Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, rozpoznając skargę na czynność komornika, wydał postanowienie, które w skali kraju ma charakter incydentalny, z naruszeniem przepisów prawa, czyli art. 30 u.k.k., błędnie przyjmując, że powód winien był ustalić opłatę egzekucyjną zgodnie z art. 29 ust 4 u.k.k., to jest opłatę w wysokości 150,00 zł, nie zaś orzeczoną przez powoda, co skutkowało naruszeniem jego praw majątkowych. Pozwany reprezentowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w odpowiedzi wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu. Strony podtrzymały swoje stanowiska do dnia zamknięcia rozprawy.

Powód jest komornikiem sądowym. Postanowieniem z kwietnia 2020 r. umorzył postępowanie egzekucyjne i obciążył wierzyciela kosztami. Umorzenie nastąpiło z uwagi na fakt śmierci dłużnika przed wszczęciem egzekucji, a co za tym idzie – wszczęcie postępowania komornik uznał za oczywiście niecelowe. W przedmiocie kosztów komornik ustalił koszty

na kwotę 1 787,08 i w całości obciążył nimi wierzyciela. Na skutek złożonej przez wierzyciela skargi sąd wydał postanowienie, w którym zmienił pkt 1. postanowienia komornika w ten sposób, że w miejsce kwoty 1 787,08 zł koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji ustalił na kwotę 198,78 zł, oraz zmienił pkt 2. postanowienia w ten sposób, że w miejsce kwoty 1 738,30 zł orzekł o pobraniu od wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 150,00 zł. W uzasadnieniu sąd uznał, że w sprawie nie może znaleźć zastosowania art. 30 u.k.k., albowiem – kierując się stanowiskiem Sądu Najwyższego – egzekucja wszczęta przeciw zmarłemu dłużnikowi jest niedopuszczalna, a nie niecelowa, wobec czego wierzyciel powinien zostać obciążony opłatą stałą w wysokości 150,00 zł na podstawie art. 29 ust 4 u.k.k., jako że egzekucja została umorzona z innej przyczyny. Następnie postanowieniem oddalił zażalenie komornika. Stan faktyczny został ustalony w oparciu o akta sprawy egzekucyjnej oraz o akta sprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie, co okazało się wystarczające do dokonania powyższych ustaleń.

Rozstrzygnięcie

Powództwo podlegało oddaleniu jako niezasadne. Odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez wydanie

orzeczenia niezgodnego z prawem reguluje art. 417¹ § 2 k.c. Zgodnie z art. 767¹ § 3 k.p.c. w sprawach egzekucyjnych skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie przysługuje. Oznacza to, że to w ramach niniejszego postępowania sąd dokonuje oceny, czy kwestionowane orzeczenie jest niezgodne z prawem i nie jest konieczne uzyskanie jakiegokolwiek prejudykату w tym zakresie.

Z treści pozwu wynika, że powód domaga się odszkodowania z tytułu wydania orzeczenia niezgodnego z prawem, na skutek którego doznał szkody majątkowej, a zatem roszczenie to należy rozpatrywać na gruncie art. 417¹ § 2 k.p.c. Orzeczeniem tym było prawomocne postanowienie z czerwca 2020 r. w przedmiocie skargi na czynności komornika, na skutek którego powód – jako komornik – został pozbawiony opłaty egzekucyjnej w dochodzonej w ramach powództwa kwocie. Istotą sporu jest tutaj kwestia zdefiniowania, czym jest niecelowe wszczęcie egzekucji w rozumieniu art. 30 u.k.k., a także – biorąc pod uwagę poprzedni reżim prawny – w rozumieniu art. 49 ust. 4 Ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji⁸. Powód uznał, że skoro śmierć dłużnika nastąpiła przed wszczęciem postępowania egzekucyjnego, to wszczęcie należy traktować jako oczywiście niecelowe, a zatem opłata egzekucyjna przysługuje komornikowi w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia i taką też opłatę zasądził od wierzyciela.

Nad poruszoną wyżej kwestią pochylił się Sąd Najwyższy w uchwale z 17 grudnia 2010 r. w sprawie o sygnaturze III CZP 93/10, odpowiadając na zagadnienia prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy w Sieradzu: „1) Czy za niecelowe w rozumieniu art. 49 ust. 4 u.k.s.e. jest wszczęcie przez wierzyciela postępowania egzekucyjnego w stosunku do nieżyjącego dłużnika; 2) Jeżeli tak, to jaką opłatę egzekucyjną w świetle art. 49

ust. 4 u.k.s.e. powinien pobrać komornik od wierzyciela wszczynającego postępowanie egzekucyjne w stosunku do nieżyjącego dłużnika?”. Sąd Najwyższy wówczas stwierdził, że: „przepis art. 49 ust. 4 w związku z ust. 2 u.k.s.e. w brzmieniu ustalonym Ustawą z dnia 24 maja 2007 r. o zmianie ustawy o komornikach sądowych i egzekucji oraz niektórych innych ustaw nie stanowi podstawy pobrania przez komornika opłaty egzekucyjnej od wierzyciela w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego ze względu na brak zdolności sądowej dłużnika, który istniał już w chwili złożenia wniosku egzekucyjnego”.

Stanowisko Sądu Najwyższego w tym przedmiocie uległo zmianie za sprawą uchwały z wydanej w sprawie o sygnaturze III CZP 37/22. Zgodnie z jej tezą złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi stanowi oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 u.k.k. Jednocześnie w uzasadnieniu uchwały wskazano, że: „pojęcie niecelowości wszczęcia lub prowadzenia egzekucji nie zostało przez ustawodawcę zdefiniowane. Jest ono używane w aktach prawnych dotyczących postępowania cywilnego, w tym postępowania egzekucyjnego, od wielu lat, co pozwala na wniosek, iż powściągliwość ustawodawcy przed jednoznacznym określeniem tego pojęcia jest zamierzona. Naprowadza



Fot. @gettyimagespro

to na wniosek, że precyzyjna ocena celowości wszczęcia lub prowadzenia egzekucji dokonywana może być wyłącznie w okolicznościach konkretnej sprawy, w których staje się możliwe rozważenie, czy prowadzenie egzekucji było konieczne i przydatne do osiągnięcia celu w postaci zaspokojenia wierzyciela.

Sąd przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, uznał, że istota sporu przedstawiona przez powoda z pewnością nie wynika z rażąco błędnej wykładni prawa materialnego. Sąd wydając rozstrzygnięcie w przedmiocie opłaty egzekucyjnej w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z uwagi na śmierć dłużnika, która nastąpiła jeszcze przed wszczęciem postępowania, niewątpliwie skorzystał jedynie z określonego wariantu wykładni prawa, która rozstrzygnęła dany problem prawny w sposób odmienny od kwestionowanego orzeczenia. Fakt ten nie świadczy o tym, że takie orzeczenie jest niezgodne z prawem. Przeciwnie, stanowi ono wyraz tylko jednego z możliwych modeli wykładni danego przepisu, na co zresztą zwrócił uwagę sam Sąd Najwyższy w uchwale w sprawie III CZP 37/22, na której powód oparł swoją argumentację, zaznaczając, że pojęcie niecelowości wszczęcia egzekucji nie zostało przez ustawodawcę zdefiniowane, a precyzyjna ocena celowości wszczęcia egzekucji dokonywana może być wyłącznie w okolicznościach konkretnej sprawy. Jeżeli w tym przypadku nie można mówić o rażącym, oczywistym naruszeniu prawa, a tym samym o niezgodności z prawem kwestionowanego orzeczenia w świetle art. 417¹ §2 k.c., to dalsze rozważania w przedmiocie zdarzenia, szkody oraz ewentualnie związku przyczynowego stają się bezprzedmiotowe, a powództwo jako bezzasadne podlega oddaleniu w całości.

W przedmiocie kosztów procesu sąd orzekł, że strona powodowa przegrała proces w całości, a zatem powinna ponieść całość poniesionych przez pozwa-

nego kosztów, na które składają się koszty zastępstwa procesowego strony reprezentowanej przez Prokuratorę Generalną Rzeczypospolitej Polskiej w wysokości 9 000,00 zł.

Przypisy końcowe

- 1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 2 Sąd może zawiesić postępowanie z urzędu, jeżeli na skutek braku lub wskazania złego adresu powoda albo niewskazania przez powoda w wyznaczonym terminie adresu pozwanego lub danych pozwalających sądowi na ustalenie numerów, o których mowa w art. 208⁸, lub niewykonania przez powoda innych zarządzeń, nie można nadać sprawie dalszego biegu.
- 3 Ustawa z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, Dz.U. z 2018 r., poz. 771; dalej: u.k.s.
- 4 Organ egzekucyjny może żądać od uczestników postępowania złożenia wyjaśnień, innych instytucji i osób nieuczestniczących w postępowaniu informacji dotyczących stanu majątkowego dłużnika lub umożliwiających identyfikację składników jego majątku oraz danych adresowych jedynie w zakresie niezbędnym do zapewnienia prawidłowego toku postępowania.
- 5 § 1. Za nieuzasadnioną odmowę udzielenia organowi egzekucyjnemu wyjaśnień lub informacji przewidzianych w art. 761 albo za udzielanie informacji lub wyjaśnień świadomie fałszywych osoba odpowiedzialna może być na wniosek wierzyciela lub z urzędu ukarana przez organ egzekucyjny grzywną do dwóch tysięcy złotych. Grzywną taką może być również ukarany dłużnik, który zaniedba obowiązek powiadomienia o zmianie miejsca swojego pobytu. § 2. Jeżeli żądanie udzielenia wyjaśnień lub informacji skierowane było do osoby prawnej lub innej organizacji, ukaraniu grzywną podlega jej pracownik odpowiedzialny za udzielenie wyjaśnień lub informacji, a gdyby ustalenie takiego pracownika było utrudnione, ukaraniu podlega jej kierownik. Przed wydaniem postanowienia organ egzekucyjny wysłucha kierownika. § 3. Wypis postanowienia o ukaraniu grzywną organ egzekucyjny doręcza osobie ukaranej, stronom oraz prokuratorowi. § 4. (uchylony). § 5. Ukazanie przez organ egzekucyjny grzywną nie zwalnia osób ukaranych od odpowiedzialności karnej za niedopełnienie lub przekroczenie obowiązków służbowych.
- 6 Dot. podjęcia postępowania z urzędu
- 7 Dz.U. z 2018 r., poz. 770; dalej: u.k.k.
- 8 Dz.U. z 1997 r. Nr 133, poz. 882; dalej: u.k.s.e.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Nadzór nad komornikami sądowymi i ich czynnościami

Joanna Bodio

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Okiem praktyka orzecznika

Zaspokojenie wierzyciela
hipotecznego w planie podziału
sumy uzyskanej z egzekucji
z nieruchomości



Fot. @gettyimagespro



ANNA GOŁĘBIOWSKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt I Co

POSTANOWIENIE

Dnia 3 lipca 2024 r.

Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym
w I Wydziale Cywilnym
po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2024 r.
na posiedzeniu jawnym
sprawy egzekucyjnej wierzycieli: Andrzeja
Kowalskiego działającego pod firmą AND – Bud Sp.
z o.o., ABC Budownictwo Sp. z o.o. oraz wierzyciela
hipotecznego SP – Prokuratury Rejonowej
z uczestnictwem dłużnika Mieczysława Nowaka
o egzekucję świadczeń pieniężnych

na skutek zarzutów do planu podziału sumy
uzyskanej z egzekucji z nieruchomości objętych
księgami wieczystymi TBrT/00012345/6 oraz
TBrT/00023456/7 w sprawach GKm 1/19 oraz GKm
2/20 komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym

- 1) zatwierdza plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości objętych księgami wieczystymi TBrT/00012345/6 oraz TBrT/00023456/7 w sprawach GKm 1/19 oraz GKm 2/20 komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym,
- 2) zasądza od Andrzeja Kowalskiego na rzecz Mieczysława Nowaka kwotę 147,00 zł (sto czterdzieści siedem zł) tytułem kosztów postępowania.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 2 czerwca 2024 r. komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym sporządził plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości objętych księgami wieczystymi TBrT/00012345/6 oraz



Fot. @gettyimagespro

TB1T/00023456/7. W planie podziału tej sumy brali udział wierzyciele egzekwujący, to jest Andrzej Kowalski działający pod firmą AND – Bud Sp. z o.o., ABC Budownictwo Sp. z o.o. oraz wierzyciel hipoteczny SP – Prokuratura Rejonowa. W treści planu podziału komornik sądowy wskazał, że podziałowi ulega łącznie kwota 9 216,47 zł, na co złożyła się kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości objętej księgą wieczystą TB1T/00012345/6 w wysokości 4 700,00 zł, odsetki należne od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności do dnia sporządzenia planu podziału w kwocie 146,47 zł, kwota uzyskana ze sprzedaży nieruchomości objętej księgą wieczystą o nr TB1T/00023456/7 w wysokości 4 222,50 zł i odsetki należne od tej kwoty od dnia uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności do dnia sporządzenia planu podziału w kwocie 147,50 zł. Komornik sądowy stwierdził dalej, że Andrzej Kowalski dysponuje wierzytelnością w łącznej kwocie 25 108,14 zł, z czego 17 510,00 zł należności głównej, 7 346,94 zł odsetek oraz 251,20 zł poniesionych wydatków w postępowaniu egzekucyjnym GKm 1/19; ABC Budownictwo Sp. z o.o. dysponuje wierzytelnością w łącznej kwocie 64 653,71 zł, z czego 51 786,40 zł to należność główna, 12 624,05 zł odsetki, a 243,26 zł – wydatki poniesione w postępowaniu egzekucyjnym GKm 2/20; Skarb Państwa – Pro-

kuratura Rejonowa dysponuje wierzytelnością zabezpieczoną hipoteką przymusową na sumę 125 900,00 zł (TB1T/00012345/6) oraz wierzytelnością zabezpieczoną hipoteką przymusową na sumę 237 250,00 zł (TB1T/00023456/7); komornik sądowy uprawniony jest do pobrania opłaty egzekucyjnej w wysokości 752,64 zł oraz zwrotu wydatków w kwocie 209,86 zł. W dalszej części planu podziału komornik sądowy wymienił, że suma 962,50 zł przypada komornikowi sądowemu tytułem kosztów egzekucyjnych – opłata i wydatki (I kategoria zaspokojenia), kwota 251,20 zł przypada Andrzejowi Kowalskiemu tytułem poniesionych przez niego wydatków w toku postępowania egzekucyjnego (I kategoria zaspokojenia) i kwota 243,26 zł przypada ABC Budownictwo Sp. z o.o. tytułem poniesionych przez niego wydatków w toku postępowania egzekucyjnego (I kategoria zaspokojenia), kwota 7 759,51 zł podlega zaliczeniu na rzecz wierzyciela SP – Prokuratury Rejonowej (V kategoria zaspokojenia). Komornik sądowy wskazał przy tym, że kwota przypadająca na poczet należności wierzyciela rzeczowego zostanie zdeponowana na rachunku Ministra Finansów, albowiem wierzyciel ten nie przedłożył w toku postępowania egzekucyjnego tytułu wykonawczego. W ten sposób została rozdysponowana cała kwota podlegająca podziałowi w ramach planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, zatem wierzyciele, na rzecz i z wniosku których wszczęta była egzekucja z nieruchomości nie zostali zaspokojeni z uzyskanych cen.

W ustawowym terminie zarzuty przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej z egzekucji wniósł wierzyciel egzekwujący Andrzej Kowalski. Zaskarżając sporządzony plan podziału w całości, zarzucił mu błędne wskazanie kategorii zaspokojenia należności przypadających SP – Prokuraturze Rejonowej. W ocenie autora zarzutów plan podziału został sporządzony

z uprzywilejowaniem wierzyciela, który nie legitymował się tytułem wykonawczym.

W toku postępowania wierzycielka egzekwująca ABC Budownictwo Sp. z o.o. – wysłuchana na posiedzeniu jawnym w dniu 3 lipca 2024 r. wyjaśniła, że wierzycielność dochodzona w postępowaniu GKm 2/20 nie została zaspokojona przez dłużnika, dlatego została już wpisana w koszty działalności.

Dłużnik Mieczysław Nowak w odpowiedzi na zarzuty przeciwko planowi podziału wskazał, że nie uczestniczył w aktach sprzedaży ani w aktach podziału uzyskanych środków ze sprzedaży jego nieruchomości. W postępowaniu wszczętym zarzutami do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji występował, będąc reprezentowanym przez kwalifikowanego pełnomocnika, który wniósł odpowiedź na zarzuty i domagał się zasądzenia na jego rzecz kosztów tego postępowania.

W odpowiedzi na wniesione zarzuty Prokuratura Rejonowa działająca jako *statio fisci* Skarbu Państwa podniosła, że nadzorowane przez tę prokuraturę śledztwo w sprawie PR 15. Ds 246.2022.Sp.(c) przeciwko Mieczysławowi Nowakowi zostało zakończone skierowaniem do właściwego miejscowo i rzeczowo sądu

okregowego aktu oskarżenia. Akt ten został zarejestrowany pod sygn. akt II K 321/22. W sprawie 7 grudnia 2021 r. zapadł wyrok skazujący, który został utrzymany w mocy przez Sąd Apelacyjny 7 września 2022 r. i w tym dniu uprawomocnił się. Wszelkie należności orzeczony tym wyrokiem (kara grzywny oraz koszty sądowe) zostały przez Mieczysława Nowaka zapłacone, a orzeczone wcześniej (w toku śledztwa) zabezpieczenie uchylono postanowieniem Sądu Okręgowego w dniu 10 listopada 2023 r.

Referendarz ustalił i zważył, co następuje

W toku postępowania egzekucyjnego GKm 1/19 na wniosek wierzyciela Andrzeja Kowalskiego została wszczęta egzekucja między innymi z nieruchomości należących do dłużnika Mieczysława Nowaka, a objętych księgami wieczystymi TBrT/00012345/6 oraz TBrT/00023456/7. Zajęcia przedmiotowych nieruchomości dokonano w dniu 24 lutego 2023 r. We wniosku z dnia 5 maja 2023 r. ABC Budownictwo Sp. z o.o. domagała się przyłączenia się do egzekucji z powyżej opisanych nieruchomości. Komornik w dniu 27 maja 2023 r. dokonał przyłączenia nowego wierzyciela do wszczętej egzekucji z nieruchomości. Opisy i oszacowania przedmiotowych nieruchomości nie odbyły się, ponieważ zostały dokonane wcześniej – 15 grudnia 2022 r. Na podstawie przepisu art. 948 § 1¹ Kodeksu postępowania cywilnego¹ w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2023 r. komornik nie dokonał nowego opisu i oszacowania, ponieważ ani dłużnik, ani wierzyciele nie złożyli w tym przedmiocie stosownych wniosków. Pierwsze licytacje obydwu tych nieruchomości odbyły się skutecznie w dniu 18 listopada 2023 r. W tym też dniu udzielono przybicia na rzecz licytantów, którzy zaoferowali najwyższą cenę. Postanowienia o przysądzeniu

”
ZGODNIE Z PRZEPISEM
ART. 1036 § 2 K.P.C., JEŻELI
WIERZYTELNOŚĆ HIPOTECZNA
NIE JEST STWIERDZONA TYTUŁEM
WYKONAWCZYM, NALEŻNOŚĆ
PRZYPADAJĄCĄ WIERZycIELOWI
HIPOTECZNEMU POZOSTAWIA SIĘ
NA RACHUNKU DEPOZYTOWYM
MINISTRA FINANSÓW.

własności zapadły odpowiednio 20 stycznia 2024 r. oraz 4 stycznia 2024 r.

W księdze wieczystej TBI/00012345/6, w jej dziale IV, w dniu 13 kwietnia 2022 r. dokonano wpisu hipoteki przymusowej na podstawie postanowienia Prokuratury Rejonowej wydanego w sprawie sygn. akt PR 15. Ds 246.2022.Sp.(c), do sumy 237 250,00 zł, gdzie jako wierzyciela wpisano Skarb Państwa – Prokuraturę Rejonową. Wpisu do działu III tej księgi wieczystej o wszczęciu egzekucji z nieruchomości w sprawie GKm 1/19 dokonano 29 kwietnia 2023 r. W dniu 28 czerwca 2023 r. w dziale III tej księgi wieczystej wpisano wzmiankę o przyłączeniu się wierzyciela ABC Budownictwo Sp. z o.o. do toczącej się egzekucji z nieruchomości objętej tą księgą wieczystą (GKm 2/20).

W księdze wieczystej TBI/00023456/7, w jej dziale IV, w dniu 13 kwietnia 2022 r. dokonano wpisu hipoteki przymusowej na podstawie postanowienia Prokuratury Rejonowej wydanego w sprawie sygn. akt PR 15. Ds 246.2022.Sp.(c), do sumy 125 900,00 zł, gdzie jako wierzyciela wpisano Skarb Państwa – Prokuraturę Rejonową. Wpisu do działu III tej księgi wieczystej o wszczęciu egzekucji z nieruchomości w sprawie GKm 1/19 dokonano w dniu 29 kwietnia 2023 r. Dnia 28 czerwca 2023 r. w dziale III tej księgi wieczystej wpisano wzmiankę o przyłączeniu się wierzyciela ABC Budownictwo Sp. z o.o. do toczącej się egzekucji z nieruchomości objętej tą księgą wieczystą (GKm 2/20). W obydwu opisanych księgach wieczystych hipoteki przymusowe wpisane dla zabezpieczenia należności Skarbu Państwa zostały zatem ustanowione przed wszczęciem egzekucji z nieruchomości.

Zgodnie z przepisem art. 1036 § 2 k.p.c., jeżeli wierzitelność hipoteczna nie jest stwierdzona tytułem wykonawczym, należność przypadającą wierzycielowi hipotecznemu pozostawia się na rachunku depozytowym

Ministra Finansów. Z przepisu tego i poprzedzającego § 1 wynika, że w podziale sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości biorą udział między innymi osoby, które przed zajęciem nieruchomości nabyły na niej prawa stwierdzone w opisie i oszacowaniu na podstawie art. 947 § 1 pkt 3 k.p.c., bez potrzeby udowodnienia i zgłoszenia tych praw najpóźniej w dniu uprawomocnienia się postanowienia o przybiciu². Z przepisu art. 1036 § 1 pkt 3 k.p.c. wynika, że istotne jest nie samo ujęcie określonych praw w opisie i oszacowaniu, lecz ich nabycie, co prowadzi z kolei do uwzględnienia treści przepisu art. 930 k.p.c., zgodnie z którym rozporządzenie nieruchomością po jej zajęciu nie ma wpływu na dalsze postępowanie, a kolejni wierzyciele dłużnika mogą przyłączyć się do prowadzonej egzekucji.



Fot. @gettyimagespro

Nabywca może uczestniczyć w postępowaniu w charakterze dłużnika. W każdym razie czynności egzekucyjne są ważne w stosunku tak do dłużnika, jak i do nabywcy. Z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie istotne jest zatem istnienie prawa obciążającego nieruchomości (hipoteka, *lege non distinguente* – również przymusowa) oraz data, kiedy to prawo powstało. Hipoteka jako ograniczone prawo rzeczowe powstaje poprzez jej wpisanie do księgi wieczystej (art. 67 Ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece). Data natomiast, kiedy wpisano do księgi wieczystej owo ograniczone prawo rzeczowe, będzie miała dalsze znaczenie przy rozstrzyganiu kwestii kolejności zaspokojenia wierzyciela zabezpieczonego na nieruchomości w tej właśnie sposób, a zatem poprzez wpisanie hipo-

teki przymusowej we właściwym dziale księgi wieczystej. Po pierwsze, brak jest racjonalnych przyczyn, dla których wierzytelność zabezpieczona hipoteką przymusową uzyskaną po zajęciu miałaby być z punktu widzenia kolejności zaspokojenia traktowana odmiennie niż wierzytelność, dla której po zajęciu uzyskano hipotekę umowną. Hipoteka przymusowa, analogicznie jak umowna, jest środkiem zabezpieczenia wierzytelności. Służy uzyskaniu przez wierzyciela silnego zabezpieczenia oraz pierwszeństwa w zaspokojeniu w podziale sumy uzyskanej z egzekucji bez względu na wolę dłużnika, nie zmuszając zarazem wierzyciela dysponującego tytułem zabezpieczenia do uruchamiania mechanizmu egzekucji z nieruchomości. Z funkcjonalnego punktu widzenia skutek wpisu hipoteki przymusowej na podstawie tytułu wykonawczego jest więc tożsamy ze skutkiem hipoteki ustanowionej przez dłużnika³. Argument powyższy jest poparty przepisami art. 1025 § 1 k.p.c. oraz art. 1036 k.p.c., które w sposób zbieżny traktują hipotekę przymusową i umowną, jak również wierzycieli uprawnionych na ich podstawie. Oznacza to, że o ile hipoteka została ustanowiona na nieruchomości po jej zajęciu, to z punktu widzenia konsekwencji takiego wpisu do księgi wieczystej bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy owo zabezpieczenie powstało na podstawie stosownego orzeczenia sądu (prokuratora), czy też na podstawie oświadczenia woli dłużnika. Z punktu widzenia skutków prawnych tego zabezpieczenia i perspektywy wierzyciela udziału w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji kryterium sposobu powstania zabezpieczenia nie ma zatem żadnego znaczenia. Paradoksalna byłaby bowiem sytuacja, w której wierzyciel, posługując się hipoteką przymusową i nie wszczynając egzekucji, mógłby uzyskać w podziale sumy uzyskanej z egzekucji lepszą pozycję niż wierzyciele dysponujący należnościami tego samego rodzaju i prowadzący



egzekucję z nieruchomości. Celem hipoteki przymusowej, jak już wspomniano, jest umożliwienie wierzycielowi przymusowego uzyskania zabezpieczenia wierzytelności na nieruchomości i stworzenie korzystnej pozycji w podziale sumy uzyskanej z egzekucji, bez potrzeby uruchamiania mechanizmu bezpośrednio prowadzącego do sprzedaży nieruchomości i zaspokojenia roszczenia. Chodzi o to, by wierzyciel mógł zapewnić sobie wysokie prawdopodobieństwo zaspokojenia, odsuwając zarazem w czasie moment wszczęcia egzekucji, choćby po to, by dać dłużnikowi czas na zaspokojenie wierzytelności i uniknięcie egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości. Jeżeli natomiast egzekucja została już wszczęta przez innych wierzycieli, to nie istnieją racje, dla których system prawny miałby szczególnie premiować wierzyciela uzyskującego hipotekę przymusową. Ponieważ hipoteka taka może mieć znaczenie w wypadku uchylecia zajęcia i wszczęcia ponownego postępowania egzekucyjnego, wierzycielowi nie można wprawdzie odmówić interesu prawnego w uzyskaniu takiej hipoteki, niemniej nie powinno to służyć uzyskiwaniu uprzywilejowanej pozycji w tym postępowaniu, w którym do zajęcia już doszło⁴. O ile jednak, jak w niniejszej sprawie, wpis hipoteki przymusowej został dokonany przed wszczęciem egzekucji, w której wierzytelność zabezpieczona hipotecznie ma być realizowana, to wierzyciel w sposób zabezpieczony korzysta z przywileju zaspokojenia z pierwszeństwem wynikającym z przepisu art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c. Tożsama argumentacja wynika z interpretacji przepisu art. 1036 k.p.c. Wprawdzie nie dotyczy on zasad podziału sumy uzyskanej z egzekucji, jednakże na jego podstawie w podziale sumy uzyskanej z egzekucji uczestniczą osoby, które przed zajęciem nabyły prawa do nieruchomości. Wierzycielami tymi są również uprawnieni z hipotek ustanowionych na nieruchomości przed zajęciem, *lege non distinguente*, także

hipotek przymusowych. Biorą oni udział w podziale *ex lege*, bez potrzeby odrębnego zgłoszenia i udowodnienia swego prawa⁵.

Powyższe w sposób jednoznaczny przesądza kwestię uczestnictwa wierzyciela hipotecznego w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości, na której ustanowiono zabezpieczenie w postaci hipoteki przymusowej. Ustanowienie tego prawa rzeczowego przed datą wszczęcia egzekucji z nieruchomości daje wierzycielowi hipotecznemu prawo do zaspokojenia w kategorii, o której mowa w przepisie art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.

Przekładając powyższe na zastany w sprawie stan rzeczy, wierzytelność zabezpieczona wpisem hipoteki przymusowej na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej – podlega zaspokojeniu w kategorii V na podstawie przepisu art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c. W niniejszej sprawie oznacza to, że decyzja komornika sądowego



CELEM HIPOTEKI PRZYMUSOWEJ, JAK JUŻ WSPOMNIANO, JEST UMOŻLIWIENIE WIERZYCIELOWI PRZYMUSOWEGO UZYSKANIA ZABEZPIECZENIA WIERZYTELNOŚCI NA NIERUCHOMOŚCI I STWORZENIE KORZYSTNEJ POZYCJI W PODZIALE SUMY UZYSKANEJ Z EGZEKUCJI, BEZ POTRZEBY URUCHAMIANIA MECHANIZMU BEZPOŚREDNIO PROWADZĄCEGO DO SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI I ZASPOKOJENIA ROSZCZENIA.

o pozostawieniu środków uzyskanych ze sprzedaży nieruchomości na rachunku depozytowym Ministra Finansów była prawidłowa. Bez znaczenia dla tego pośnięcia jest bowiem fakt, czy wierzyciel zabezpieczony hipotecznie (rzeczowy) w dniu sporządzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji dysponował tytułem wykonawczym opiewającym na kwotę sumy hipoteki. Nie oznacza to jednak, że w sytuacji, w której okaże się, iż hipoteka ta jest wyczerpana, wierzyciele, którzy nie uzyskali zaspokojenia w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji, pozostają bez możliwości dalszego dysponowania zdeponowaną kwotą. Zgodnie bowiem z przepisem art. 1028¹ k.p.c., jeżeli po uprawomocnieniu się planu podziału okaże się, że nie istnieją wierzytelności lub prawa, na poczet których miały przypaść sumy pozostawione na rachunku depozytowym Ministra Finansów ze wstrzymaniem ich wypłaty, organ egzekucyjny na wniosek wierzyciela sporządza uzupełniający plan podziału. Okoliczności, o których mowa w tym przepisie, sąd/referendarz sądowy nie bada wcześniej, w toku postępowania wszczętego na skutek zarzutów przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej z egzekucji (art. 1028 § 2 k.p.c.); będzie to natomiast przedmiotem ustaleń komornika sądowego w toku postępowania wszczętego wnioskiem któregośkolwiek z wierzycieli egzekwujących o sporządzenie uzupełniającego planu podziału.

W powyżej opisanych okolicznościach faktycznych i prawnych referendarz sądowy uznał, że sporządzony plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji jest formalnie prawidłowy, dlatego należało go zatwierdzić. Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowią przepisy powołane powyżej.

O kosztach postępowania wywołanego zarzutami do planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji referendarz sądowy rozstrzygnął zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 § 1 k.p.c.). W koszty te zostały wliczone: opłata sądowa od wnie-



Fot. @gettyimagespro

sionego środka zaskarżenia – 50,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika kwalifikowanego – 120,00 zł oraz opłata skarbową od przedłożonego pełnomocnictwa.

Przypisy końcowe


- 1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 2 Tak też SN w postanowieniu z dnia 23 stycznia 1976 r., w sprawie III CRN 304/75.
- 3 Tak też SN w wyroku z dnia 8 lipca 2003 r., IV CK 387/02.
- 4 Tak też SN w uchwale z dnia 7 grudnia 2006 r., w sprawie III CZP 108/06.
- 5 *Ibidem*.

Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Prawna ochrona rolnictwa w egzekucji świadczeń pieniężnych

Martyna Komarowska-Horosz

 CURRENDA

DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Co słyhać w egzekucji?

Koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym przyznane pełnomocnikowi dłużnika po pozbawieniu tytułu wykonawczego wykonalności

Trudności w dokonaniu prawidłowego opisu i oszacowania nieruchomości zabudowanej dużym budynkiem mieszkalnym



BEATA ŁĄTKA
Referendarz sądowy

Sygn. akt VIII Co 111/23

POSTANOWIENIE

Dnia 11 lutego 2023 r.

Starszy referendarz w Sądzie Rejonowym po rozpoznaniu w dniu 11 lutego 2023 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym sprawy z wniosku wierzyciela A.A. z udziałem dłużnika B.B. Spółka jawna z siedzibą w C. o egzekucję świadczenia pieniężnego ze skargi dłużnika A.A. na czynności komornika sądo-

wego D.D. w sprawie GKm 5/20 – postanowienie z dnia 7 grudnia 2022 r.

postanawia:

- 1) zmienić postanowienie komornika sądowego D.D. z dnia 7 grudnia 2022 r. w ten sposób, że w pkt 1 przyznaje dłużnikowi B.B. Spółka jawna z siedzibą w C. koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 225,00 zł, obciążając nimi wierzyciela A.A.,
- 2) oddalić skargę w pozostałym zakresie,
- 3) zasądzić od wierzyciela A.A. na rzecz dłużnika B.B. Spółka jawna z siedzibą w C. kwotę 130,00 zł tytułem kosztów postępowania skargowego.

UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2022 r. pełnomocnik dłużnika B.B. Spółka jawna z siedzibą w C. wniósł skargę na czynności

komornika sądowego w sprawie GKm 5/20 – postanowienie z dnia 7 grudnia 2022 r. w zakresie pkt 1. i 5. postanowienia, to jest przyznania od dłużnika na rzecz wierzyciela kwoty 225,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz oddalenia wniosku dłużnika o obciążenie wierzyciela kosztami postępowania egzekucyjnego. Pełnomocnik dłużnika domagał się zmiany pkt 1. skarżonego postanowienia poprzez przyznanie od wierzyciela na rzecz dłużnika kwoty 225,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz zmiany pkt 5. postanowienia poprzez obciążenie wierzyciela kosztami postępowania egzekucyjnego.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że w zaistniałej sytuacji, skoro postanowienie stanowiące tytuł wykonawczy zostało pozbawione wykonalności, to postępowanie egzekucyjne było wszczęte bezpodstawnie i dłużnik nie powinien ponosić odpowiedzialności za koszty postępowania egzekucyjnego (k. 4–5).

W odpowiedzi na skargę z dnia 8 stycznia 2023 r. komornik wskazał, że skarga jest niezasadna. Brak jest bowiem podstawy do zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym pełnomocnikowi dłużnika. W ocenie komornika skarżący nie wykazał, aby postępowanie zostało wszczęte lub prowadzone bezpodstawnie (k. 3).

Referendarz sądowy ustalił i zważył, co następuje

W dniu 29 czerwca 2020 r. wierzyciel A.A. złożył do komornika sądowego D.D. wniosek o wszczęcie przeciwko dłużnikowi B.B. Spółce jawnej z siedzibą w C. postępowania egzekucyjnego. Do wniosku został dołączony tytuł wykonawczy – postanowienie z dnia 26 lutego 2020 r., w sprawie o sygn. akt V GC 129/20, zaopatrzone klauzulą wykonalności z dnia 15 czerwca 2020 r.

”
W SZCZĘGÓLNOŚCI W RAZIE
NIECELOWEGO WZGLĘDNIE
BEZPODSTAWNEGO
WSZCZĘCIA LUB
PRZEPROWADZENIA EGZEKUCJI
KOSZTY POSTĘPOWANIA
EGZEKUCYJNEGO POWINIEN
PONOSIĆ WIERZycIEL, A DŁUŻNIK
MA PRAWO ŻĄDAĆ OD NIEGO
ZWROTU KOSZTÓW OBRONY
PRZED TAKĄ EGZEKUCJĄ.

Postanowieniem z dnia 20 sierpnia 2020 r., wydanym w sprawie V GC 521/20, Sąd Rejonowy w Z., rozpnajac wniosek o zabezpieczenie powództwa, w toku postępowania o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, zabezpieczył roszczenie dłużnika B.B. Spółka jawna z siedzibą w C., zawieszając postępowanie w sprawie GKm 5/20 (k. 52 akt komorniczych).

Na skutek wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 kwietnia 2022 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt V GC 521/20, pozbawiono wykonalności tytuł wykonawczy – postanowienie z dnia 26 lutego 2020 r., w sprawie o sygn. akt V GC 129/20, zaopatrzone klauzulą wykonalności z dnia 15 czerwca 2020 r., będące podstawą egzekucji w sprawie GKm 5/20 (k. 76 akt V GC 521/20).

Wobec powyższego komornik sądowy D.D. postanowieniem z dnia 7 grudnia 2022 r. umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt. 5 Kodeksu postępowania cywilnego¹ (pkt 4). W pkt 1.

komornik sądowy przyznał wierzycielowi koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 225,00 zł, w pkt 2. ustalił koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji na kwotę 360,63 zł, w pkt 3. pobrał od wierzyciela kwotę 135,63 zł tytułem wydatków poniesionych przez komornika, w pkt 5. skarżonego postanowienia komornik oddalił wniosek pełnomocnika dłużnika o przyznanie kosztów zastępstwa w egzekucji oraz obciążenie wierzyciela kosztami, a w pkt 6. zwrócił dłużnikowi wyegzekwowaną kwotę 4 523,25 zł po uprawomocnieniu postanowienia (k. 91 akt komorniczych).

Zgodnie z art. 770 k.p.c. dłużnik zwraca wierzycielowi koszty niezbędne do celowego przeprowadzenia egzekucji. Koszty te ściąga się wraz z egzekwowanym świadczeniem. Przepisów art. 98 § 1^a i 1^b nie stosuje się. Koszty postępowania egzekucyjnego ustala postanowieniem komornik wraz z ukończeniem postępowania egzekucyjnego, jeżeli przeprowadzenie egzekucji należy do niego (§ 2). Wynagrodzenie z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym nie może być wyższe niż stawka minimalna opłaty za czynności adwokackie albo radcowskie, określona w odrębnych przepisach (§ 4).

Z powołanego przepisu wynika ogólna zasada rozliczenia kosztów egzekucji, zgodnie z którą obowiązek ich ponoszenia spoczywa na dłużniku. Komornik sądowy nie ma uprawnienia do oceny w tym zakresie, zasadność obciążenia nimi dłużnika może być zaś oceniana na etapie rozpoznania skargi na czynności komornika². W konsekwencji sąd rozpoznający skargę nie tyle bada prawidłowość czynności podjętych przez komornika, co przeprowadza ocenę zasadności obciążenia dłużnika w kontekście przesłanek wynikających z opisanego przepisu. Przepis art. 770 k.p.c. nie reguluje jednak problematyki ponoszenia kosztów zbędnych oraz

kosztów wywołanych niecelowym lub bezpodstawnym wszczęciem lub przeprowadzeniem egzekucji, zatem w tym zakresie konieczne jest stosowanie art. 98 i nast. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. W szczególności w razie niecelowego względnie bezpodstawnego wszczęcia lub przeprowadzenia egzekucji koszty postępowania egzekucyjnego powinien ponosić wierzyciel, a dłużnik ma prawo żądać od niego zwrotu kosztów obrony przed taką egzekucją³. Sąd Najwyższy w przywołanej wyżej uchwale stwierdził, że dopuszczalne jest zasądzenie od wierzyciela na rzecz dłużnika zwrotu kosztów obrony przed egzekucją, w tym kosztów zastępstwa procesowego, w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego w związku z uchyleniem klauzuli wykonalności nadanej tytułowi egzekucyjnemu, na podstawie którego wszczęto to postępowanie (art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).



Fot. canva Pavel Danilyuk z Pexels

Na skutek wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 kwietnia 2022 r., wydanego w sprawie o sygnaturze akt V GC 521/20 pozbawiono wykonalności tytuł wykonawczy – postanowienie z dnia 26 lutego 2020 r. w sprawie o sygn. akt V GC 129/20, zaopatrzone klauzulą wykonalności z dnia 15 czerwca 2020 r., będące podstawą egzekucji w sprawie GKm 5/20 (k. 76 akt V GC 521/20).

W niniejszej sprawie bezsporne jest, że w toku postępowania egzekucyjnego doszło do utraty mocy tytułu wykonawczego. Przyczyną uwzględnienia powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego było między innymi wykazanie przez dłużnika, że jeszcze przed wydaniem tytułu wykonawczego doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności między stronami (uzasadnienie postanowienia do wyroku Sądu Rejonowego w Z. z dnia 12 kwietnia 2022 r., wydane w sprawie o sygn. akt V GC 521/20, k. 90–93 akt V GC 521/20).

Ponadto, zdaniem orzekającego pełnomocnik dłużnika wykazał, że skuteczna obrona dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym wymagała ustanowienia pełnomocnika i poniesienia jego kosztów.

Przesłanką przyznania dłużnikowi kosztów zastępstwa procesowego jest również to, aby pełnomocnik rzeczywiście reprezentował go w tym postępowaniu. W okolicznościach niniejszej sprawy przesłanka ta jest spełniona, gdyż pełnomocnik dłużnika wystąpił z wnioskami o wstrzymanie postępowania egzekucyjnego oraz o umorzenie postępowania egzekucyjnego (k. 20–21, 53–54 akt GKm 5/20).

Z uwagi na powołane okoliczności zaskarżone postanowienie należało zmienić w ten sposób, że przyznano pełnomocnikowi dłużnika koszty zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w wysokości 225,00 zł, obciążając nimi wierzyciela. Zgodnie z prze-

pisem art. 770 § 4 k.p.c. wynagrodzenie z tytułu zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym nie może być wyższe niż stawka minimalna opłaty za czynności adwokackie albo radcowskie, określona w odrębnych przepisach.

ZGODNIE Z TREŚCIĄ ART. 29 UST. 4 U.K.K., W RAZIE UMORZENIA POSTĘPOWANIA EGZEKUCYJNEGO Z INNYCH PRZYCZYN NIŻ WSKAZANE W UST. 1, KOMORNIK POBIERA OD WIERZycIELA OPŁATĘ W WYSOKOŚCI 150,00 ZŁ, Z WYJĄTKIEM PRZYPADKÓW, O KTÓRYCH MOWA W ART. 30.

Powyższa kwota została ustalona na podstawie § 8 ust. 1 pkt 7 w zw. z § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych⁴.

Skarga podlegała oddaleniu w zakresie, w jakim pełnomocnik dłużnika domagał się obciążenia wierzyciela kosztami postępowania egzekucyjnego. Jak wynika z pkt 2. skarżonego postanowienia, komornik sądowy ustalił koszty niezbędne do celowego prowadzenia egzekucji na kwotę 360,63 zł, a w pkt 3. pobrał od wierzyciela kwotę 135,63 zł tytułem wydatków poniesionych przez komornika. Wobec powyższego należy stwierdzić, że to wierzyciel został ostatecznie zobowiązany do uiszczenia kwoty 130,63 zł tytułem zwrotu wydatków

poniesionych przez komornika. Brak było również podstaw do uiszczenia przez wierzyciela opłaty egzekucyjnej określonej w art. 29 ust. 4 Ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych⁵.

Zgodnie z treścią art. 29 ust. 4 u.k.k., w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn niż wskazane w ust. 1, komornik pobiera od wierzyciela opłatę w wysokości 150,00 zł, z wyjątkiem przypadków, o których mowa w art. 30. Opłata podlega zmniejszeniu o sumę opłat egzekucyjnych ściągniętych i obciążających dłużnika.

Jak wynika natomiast z art. 29 ust. 5 u.k.k., opłaty, o której mowa w ust. 4, nie pobiera się między innymi od podmiotów, których przedmiotem działalności nie jest działalność finansowa i ubezpieczeniowa w rozumieniu przepisów wydanych na podstawie art. 40 ust. 2 Ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej, pod warunkiem, że postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przed upływem dwóch lat od powstania tytułu egzekucyjnego, obejmującego wierzytelność.

W okolicznościach niniejszej sprawy wierzyciel A.A. nie prowadzi działalności finansowej i ubezpieczeniowej w rozumieniu przepisów wydanych na podstawie art. 40 ust. 2 Ustawy z dnia 29 czerwca 1995 r. o statystyce publicznej, a postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte przed upływem dwóch lat od powstania tytułu egzekucyjnego obejmującego wierzytelność. Wobec tego nie było podstaw do obciążenia wierzyciela opłatą egzekucyjną określoną w art. 29 ust. 4 u.k.k.

Z uwagi na powyższe skarga dłużnika podlegała oddaleniu w tym zakresie.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania skargowego oparto na art. 98 § 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., to jest zasadzie odpowiedzialności strony za wynik postępowania. Skarga okazała się częściowo zasadna. Wobec tego w ocenie orzekającego należało zasądzić od wierzyciela na rzecz dłużnika zwrot poniesionych przez skarżącego kosztów postępowania skargowego. Na należne koszty złożyła się kwota 80,00 zł



tytułem wynagrodzenia pełnomocnika będącego adwokatem, obliczona zgodnie z brzmieniem § 8 ust. 1 pkt 8 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie⁶, a także kwota 50,00 zł tytułem uiszczonej przez wierzyciela opłaty od skargi na czynność komornika sądowego.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w sentencji postanowienia.

Sygn. akt VIII Co 1111/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2022 r.

Starszy referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym po rozpoznaniu w dniu 16 września 2022 r. w Lublinie na posiedzeniu niejawnym spraw z wniosku wierzycieli W.W. i R.R. przeciwko dłużnikowi S.S.

ze skargi dłużnika S.S. z dnia oraz skargi wierzyciela W.W. na czynność komornika sądowego Z.Z. przy Sądzie Rejonowym z dnia 10 czerwca 2022 r. w przedmiocie protokołu opisu i oszacowania nieruchomości w sprawach Km 888/21, Km 889/21 postanawia:

- 1) uchylić w całości czynność komornika sądowego Z.Z. z dnia 10 czerwca 2022 r. w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości w sprawach Km 888/21, Km 889/21 w postaci nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w miejscowości L., dla której Sąd Rejonowy w H. prowadzi księgę wieczystą LU11/0012345/1. Nieruchomość stanowi własność dłużnika S.S.,
- 2) na podstawie art. 759 § 2 k.p.c. nakazać komornikowi sądowemu przeprowadzenie ponownego opisu i oszacowania wyżej opisanej nieruchomości, przy czym zobowiązuje biegłego sądowego do zastosowania dotychczasowej lub innej metody jej wyceny, z jednoczesnym rozszerzeniem granic rynku lokalnego oraz zakresu czasowego porównywanych transakcji,
- 3) koszty postępowania pomiędzy stronami postępowania wzajemnie znieść.

UZASADNIENIE

W skardze z dnia 29 czerwca 2022 r. wierzyciel W.W. zakwestionował czynność komornika sądowego Z.Z. z dnia 10 czerwca 2022 r. w sprawie Km 888/21 w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości w postaci nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w miejscowości L., dla której Sąd Rejonowy w H. prowadzi księgę wieczystą KW LU11/0012345/1. Nieruchomość stanowi własność dłużnika S.S. (k. 5–6).

W uzasadnieniu skargi wierzyciel zarzucił komornikowi sądowemu Z.Z., że w opisie i oszacowaniu oparł się o operat szacunkowy, w którym biegły sądowy w sposób zbyt wąski określił zakres nieruchomości przyjętych do porównania. Wobec powyższego biegły dokonał sporządzenia operatu szacunkowego przedmiotowej nieruchomości, znacznie zaniżając jej



Fot. canva Michal Chodyra

wartość. Wierzyciel wniósł wobec tego o zlecenie wykonania opisu i oszacowania przez innego biegłego sądowego, który uwzględni aktualne warunki na rynku nieruchomości.

”

**ZGODNIE Z ART. 948 § 1 K.P.C.
OSZACOWANIA NIERUCHOMOŚCI
DOKONUJE POWOŁANY
PRZEZ KOMORNIKA BIEGŁY
UPRAWNIONY DO SZACOWANIA
NIERUCHOMOŚCI NA PODSTAWIE
ODRĘBNYCH PRZEPISÓW.**

Dnia 23 czerwca 2022 r. pełnomocnik dłużnika S.S. wniósł skargę na czynności komornika sądowego z dnia 10 czerwca 2022 r. w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości w sprawie o sygnaturach akt Km 888/21. W treści skargi zarzucił on niedokładne zebranie przez komornika sądowego informacji, mających wpływ na określenie wartości nieruchomości, w szczególności niedoszacowanie infrastruktury znajdującej się w otoczeniu budynku mieszkalnego, jak również niewłaściwe ustalenie podstawy porównawczej poprzez zbyt wąski dobór nieruchomości podobnych, co w konsekwencji spowodowało rażące zaniżenie wartości nieruchomości, chociażby w kontekście operatu szacunkowego z dnia 11 września 2012 r., sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego L. na potrzeby zabezpieczenia wierzytelności kredytowej. Pełnomocnik dłużnika wniósł również o uchylenie czynności komornika sądowego w postaci opisu i oszacowania nieruchomości (k. 23).

Postanowieniem z dnia 11 sierpnia 2022 r. zarządzone połączenie obu skarg do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 45).

Komornik sądowy Z.Z. w odpowiedzi na skargi uznał je za bezzasadne i wniósł o ich oddalenie (k. 3–4, 18–19, 66–67).

Orzekający ustalił i zważył, co następuje

Skargi zarówno dłużnika, jak i wierzyciela są uzasadnione, a czynność komornika sądowego z dnia 10 czerwca 2022 r. w przedmiocie opisu i oszacowania nieruchomości w sprawach o sygnaturach akt Km 888/21 i Km 889/21 podlegała uchyleniu.

Dnia 10 czerwca 2022 r. komornik sądowy Z.Z. dokonał opisu i oszacowania nieruchomości w sprawach o sygnaturze akt Km 888/21, Km 889/21 w postaci nieruchomości gruntowej zabudowanej budynkiem mieszkalnym w miejscowości L., dla której Sąd Rejonowy w H. prowadzi księgę wieczystą KW LU1/0012345/1. Nieruchomość gruntowa stanowi własność S.S. i została określona w protokole opisu i oszacowania na kwotę 1 600 000,00 zł (k. 218–220 akt Km 888/21).

Czynność komornika z dnia 10 czerwca 2022 r. została zaskarżona do tutejszego sądu skargami na czynność komornika zarówno przez dłużnika, jak i wierzyciela W.W.

Zgodnie z art. 948 § 1 k.p.c. oszacowania nieruchomości dokonuje powołany przez komornika biegły uprawniony do szacowania nieruchomości na podstawie odrębnych przepisów.

Sposób dokonywania oszacowania nieruchomości określa Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami⁷, jak również Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzenia operatu szacunkowego⁸.

Zgodnie z art. 154 ust. 1 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami⁹ wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości dokonuje rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stan nieruchomości oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych.

Z powyższego przepisu wynika, że biegły sądowy samodzielnie wybiera właściwe podejście oraz metodę szacowania nieruchomości, ale to sąd jest uprawniony do oceny przesłanek tego wyboru, które dodatkowo wynikają z przepisów szczególnych.

Jak wynika z art. 152 ust. 1–3 ustawy o gospodarce nieruchomościami sposoby określania wartości nieruchomości, stanowiące podejścia do ich wyceny, są uzależnione od przyjętych rodzajów czynników wpływających na wartość nieruchomości. Wyceny nieruchomości dla określenia wartości rynkowej nieruchomości dokonuje się przy zastosowaniu dwóch podstawowych podejść: porównawczego i dochodowego, kosztowego albo mieszanego, zawierającego elementy podejść poprzednich. Przy zastosowaniu podejścia porównawczego lub dochodowego określa się wartość rynkową nieruchomości. Jeżeli istniejące uwarunkowania nie pozwalają na zastosowanie podejścia porównawczego lub dochodowego, wartość rynkową nieruchomości określa się w podejściu mieszanym. Przy zastosowaniu podejścia kosztowego określa się wartość odtworzeniową nieruchomości.

W celu określenia wartości rynkowej nieruchomości biegły w pierwszej kolejności powinien zastosować podejście porównawcze lub dochodowe, jeżeli jednak istniejące uwarunkowania nie pozwalają na zastosowanie podejścia porównawczego lub dochodowego, wartość rynkową nieruchomości określa się w podejściu



Fot. canva juststock

mieszanym. Przy zastosowaniu podejścia kosztowego określa się wartość odtworzeniową nieruchomości (art. 152 ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Podejście porównawcze polega na określeniu wartości nieruchomości przy założeniu, że wartość ta odpowiada cenom, jakie uzyskano za nieruchomości podobne, które były przedmiotem obrotu rynkowego. Ceny te koryguje się ze względu na cechy różniące nieruchomości podobne od nieruchomości wycenianej oraz uwzględnia się zmiany poziomu cen wskutek upływu czasu. Podejście porównawcze stosuje się, jeżeli są znane ceny i cechy nieruchomości podobnych do nieruchomości wycenianej (art. 153 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami). Nieruchomością podobną jest nieruchomość, która jest porównywalna z nieruchomością stanowiącą przedmiot wyceny, ze względu na położenie, stan prawny, przeznaczenie, sposób korzystania oraz inne cechy wpływające na jej wartość (art. 4 pkt 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Należy również wskazać, że zgodnie z § 4 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego¹⁰ przy zastosowaniu podejścia porównawczego konieczna jest znajomość cen transakcyjnych nieruchomości podobnych do nieruchomości będącej

przedmiotem wyceny, a także cech tych nieruchomości wpływających na poziom ich cen.

Istotą podejścia porównawczego jest istnienie uprzednio sprzedanych nieruchomości porównywalnych do nieruchomości mających być przedmiotem wyceny.

Przy stosowaniu metody korygowania ceny średniej do porównań przyjmuje się z właściwego rynku nieruchomości co najmniej kilkanaście nieruchomości podobnych, dla których znane są ceny transakcyjne, warunki zawarcia transakcji oraz cechy tych nieruchomości. Wartość nieruchomości będącej przedmiotem wyceny określa się poprzez korektę średniej ceny nieruchomości podobnych współczynnikami korygującymi. Przy stosowaniu metody porównywania parami porównuje się nieruchomość wycenianą o znanych cechach, kolejno z nieruchomościami podobnymi, o znanych cenach transakcyjnych i cechach. Wartość określa się poprzez korygowanie cen transakcyjnych ze względu na różnice ocen pomiędzy nieruchomością wycenianą i nieruchomościami podobnymi¹⁴.

Jeżeli więc biegły przyjmuje listę nieruchomości, to wybór takich nieruchomości nie może być dowolny. Biegły powinien uzasadnić dokonany wybór. Dokonując wyceny nieruchomości przy zastosowaniu podejścia porównawczego, wartość danej nieruchomości wprawdzie koryguje się ze względu na cechy różniące

je od przedmiotu wyceny, ale korekta ta dotyczy musi nieruchomości podobnych do wycenianej. Podobieństwo nie może budzić wątpliwości, ponieważ strona musi mieć możliwość ustalenia, czy analizowane przez rzeczoznawcę nieruchomości są rzeczywiście podobne i dlatego biegły przyjął takie, a nie inne nieruchomości do porównania¹⁵.

Zarzuty skarżących dotyczą faktycznie nie czynności komornika sądowego w postaci opisu i oszacowania nieruchomości, ale operatu szacunkowego rzeczoznawcy majątkowego P.P. z dnia 5 czerwca 2022 r.

W przedmiotowej sprawie biegły sądowy zastosował podejście porównawcze – metodę porównywania parami. Wycena dokonana przez biegłego sądowego opierała się na porównaniu cech cenotwórczych nieruchomości, czyli: 1) lokalizacji w stosunku do miasta powiatowego; 2) rodzaju i powierzchni zabudowy; 3) powierzchni dodatkowej; 4) stanu technicznego budynku mieszkalnego; 5) powierzchni działki i 6) stanu zagospodarowania działki.

Transakcje przyjęte do porównania dotyczą nieruchomości położonych w sąsiadujących gminach powiatu M. Analiza rynku nieruchomości obejmowała okres od czerwca 2020 do marca 2022 r., przy czym żadna z przyjętych do porównania nieruchomości nie miała łącznej powierzchni zabudowy równej lub większej niż szacowana nieruchomość, to jest 602 m² (w tym dom, basen, oranżeria). Nie można zaprzeczyć, że podejście porównawcze pozwala najlepiej oszacować obiektywną wartość nieruchomości z uwzględnieniem tendencji na rynku, jednakże konieczny jest prawidłowy dobór nieruchomości podlegających porównaniu. Biegły sądowy wskazał, że wagi cech rynkowych odniesiono do założenia, że wartość szacowanej nieruchomości znajdzie się pomiędzy ceną minimalną a maksymalną nieruchomości przyjętych do zbioru. Największa nieruchomość



Fot. canva juststock



z przyjętych do porównania posiadała powierzchnię zabudowy 484 m², a więc o 118 m² mniejszą niż w przypadku nieruchomości będącej przedmiotem wyceny. Już chociażby ta okoliczność budzi wątpliwości co do prawidłowości doboru nieruchomości, przyjętej do porównania jako nieruchomość o cenie maksymalnej.

W treści operatu biegły wskazał, że rynek wtórny sprzedaży zabudowanych nieruchomości gruntowych, o znacznej powierzchni zabudowy jest średnio rozwinięty. Skoro biegły nie znalazł na tym rynku lokalnym nieruchomości podobnych do nieruchomości szacowanej, powinien był rozważyć zastosowanie innej właściwej metody lub rozszerzyć badany obszar.

Na marginesie należy wskazać, że dłużnik do skargi dołączył operat szacunkowy sporządzony przez rzeczoznawcę majątkowego M. Operat ten został sporządzony w dniu 1 września 2012 r., a jego celem było

określenie wartości rynkowej nieruchomości w celu zabezpieczenia wierzytelności kredytowej.

W treści operatu P.P. wskazał (k. 15 operatu szacunkowego) że „część pomieszczeń budynku mieszkalnego (na poddaszu i wschodniej stronie budynku) na sufitach i ścianach widoczne przecieki, zawilgocenia, z powodu nieszczelnego dachu, wymagające remontu. W piwnicy zauważalne zagrzybienia ścian w garażu na suficie miejscowe zawilgocenia. Niektóre elementy konstrukcyjne budynku wymagają remontu/wymiany”. Jednocześnie biegły stan techniczny budynku określił jako średni (k. 34 operatu szacunkowego). W operacie szacunkowym sprzed dziesięciu lat wartość nieruchomości określono na kwotę 6 200 000,00 zł. Oczywistym również jest, że ten dokument może mieć jedynie posiłkowy charakter. Jednakże wątpliwości sądu budzi spadek wartości nieruchomości o ponad 4 miliony zł w okresie



NIE MOŻNA ZAPRZECZYĆ, ŻE
 PODEJŚCIE PORÓWNAWCZE
 POZWALA NAJLEPIEJ
 OSZACOWAĆ OBIEKTYWNĄ
 WARTOŚĆ NIERUCHOMOŚCI
 Z UWZGLĘDNIENIEM TENDENCJI
 NA RYNKU, JEDNAKŻE
 KONIECZNY JEST PRAWIDŁOWY
 DOBÓR NIERUCHOMOŚCI
 PODLEGAJĄCYCH PORÓWNIANIU.

10 lat poprzedzających sporządzenie nowego operatu szacunkowego. W treści operatu szacunkowego, na którym aktualnie oparto protokół opisu i oszacowania, nie ujawniono nadzwyczajnych okoliczności, które mogłyby uzasadniać tak drastyczny spadek wartości nieruchomości. Wobec powyższych uwag opinia biegłego nie może być uznana za rzetelną. Nie pozwala bowiem ona ocenić sądowi, czy wartość rynkowa nieruchomości nie została w sposób nieuzasadniony zaniżona.

Tak sporządzony dokument wyceny przez biegłego P. został zaaprobowany przez komornika sądowego, który – jak na to wskazują odpowiedzi na skargi – w całości i bez zastrzeżeń oparł na nim protokół opisu i oszacowania nieruchomości. Wobec tego czynność komornika z dnia 10 czerwca 2022 r. należało uchylić w całości.

W konsekwencji zgodnie z przepisem art. 759 § 2 k.p.c. trzeba było nakazać komornikowi sądowemu przeprowadzenie nowego opisu i oszacowania tejże nieruchomości i zobowiązać biegłego do sporządzenia

operatu szacunkowego przy zastosowaniu dotychczasowej lub innej metody jej wyceny, przy jednoczesnym rozszerzeniu granic rynku lokalnego oraz zakresu czasowego porównywanych transakcji.

Rozstrzygając o kosztach procesu, sąd miał na uwadze art. 100 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem w razie tylko częściowego uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na to, że zarówno skargi dłużnika, jak i wierzyciela okazały się zasadne, sąd zniósł między stronami wzajemnie koszty postępowania.

Z powyższych względów orzeczono jak w postanowieniu.

Przypisy końcowe

- 1 Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego, Dz.U. z 1964 r. Nr 43, poz. 296; dalej: k.p.c.
- 2 Uchwała SN z 28 kwietnia 2004 r., III CZP 16/04, OSNC 2005, nr 6, poz. 103; uchwała SN z 4 sierpnia 2005 r., III CZP 51/05, OSNC 2006, nr 7–8, poz. 115; uchwała SN z 1 czerwca 2007 r., III CZP 37/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 74.
- 3 Uchwała SN z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CZP 4/17, OSNC 2018, nr 1, poz. 2.
- 4 Dz.U. z 2015 r., poz. 1802 ze zm.
- 5 Dz.U. z 2018 r., poz. 770; dalej: u.k.k.
- 6 Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.
- 7 Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 z późn. zm.
- 8 Dz.U. Nr 207, poz. 2109 z późniejszymi zmianami. Aktualnie zastąpione Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości, obowiązującym od dnia 9 września 2023 r.
- 9 Tj. Dz.U. z 2010 r. Nr 102, poz. 651 z zm.
- 10 Dz.U. z 2004 r. Nr 207, poz. 2109, ze zm. Aktualnie zastąpione Rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 5 września 2023 r. w sprawie wyceny nieruchomości, obowiązującym od dnia 9 września 2023 r.
- 11 Standardy Zawodowe Polskiej Federacji Rzeczoznawców Majątkowych, Nota Interpretacyjna w wycenie nieruchomości, zalecane do stosowania od dnia 1 stycznia 2009 r., dostępne online: <https://pfsrm.pl/aktualnosci/item/14-standardy-do-pobrania> [dostęp: 19 sierpnia 2024 r.].
- 12 Wyrok WSA w Krakowie z dnia 8 lipca 2010 r., II SA/Kr 19/10, LEX nr 674212.

Nie ma profesjonalizmu bez empatii

Rozmowa z Klaudią Maciejewską

kierowniczką Centrum Badawczo Rozwojowego Currenda Lab, product managerką, prawniczką, doktorantką

Anna Młynarczyk: Spotykamy się zaraz po urlopie. Za Tobą rok intensywnej pracy, prawda?

Klaudia Maciejewska: Co do intensywnego roku – nie odbieram go jako trudny, a jako niezwykle wartościowy i wymagający. Z pełną świadomością tych słów powiem, że gdy praca jest pasją, a po wielu latach zbierania doświadczeń zawodowych – zdaje się, że już 18 – jestem w takim momencie życia, że mogę tak powiedzieć – zmienia się perspektywa postrzegania celu i oczekiwań.

Wybierz pracę, którą kochasz, a nie przepracujesz ani jednego dnia więcej w życiu?

Często słyszymy różne cytaty, ale niekoniecznie je rozumiemy i jesteśmy w stanie wyciągnąć z nich wnioski. Ja też słyszałam to powiedzenie, ale jego znaczenie zrozumiałam dopiero niedawno.

Wracając jednak do intensywnego roku: w czerwcu wyszedł AIMON. Czy mogłabyś opowiedzieć, co to za narzędzie?

To nowatorski system informacji prawnej, który służy między innymi do monitorowania projektów zmian aktów prawnych. Jeśli chodzi o wykorzystane bazy, to przypomina inne systemy informacji prawnej – w skrócie SIP. Jest to natomiast jedyne narzędzie w Polsce, które służy do monitorowania również projektów aktów prawnych przy wykorzystaniu rozwiązań sztucznej inteligencji. Użytkownicy – prawnicy lub inne osoby stosujące prawo w swojej pracy – jeżeli chcą być na bieżąco ze zmianami prawnymi, aktualnie muszą wejść na stronę Rządowego Centrum Legislacji lub Druków Sejmowych. Jeżeli interesujący ich projekt jest projektem rządowym, następnie z RCL przechodzą na ścieżkę Druków Sejmowych. Mówimy o dwóch różnych stronach rządowych, dwóch ścieżkach przebiegu procesu legislacyjnego, różnych



formatach dokumentów, różnych wizualizacjach. Właśnie te dane łączy w sobie AIMON. AI, czyli *artificial intelligence* – sztuczna inteligencja, i MON, czyli monitorowanie zmian aktów prawnych.

Czy wykorzystanie AI to jedyny wyróżnik?

AIMON daje możliwość personalizacji ustawień, na przykład wyboru modelu użytkownika. W zależności od tego, czy z naszego narzędzia skorzysta radca prawny, adwokat, sędzia sądu powszechnego, komornik czy też przedstawiciel innego zawodu prawniczego, może wybrać swój model i obszary tematyczne prawa, które leżą w kręgu jego zainteresowań. Użytkownik w każdej chwili ma możliwość zmiany swojego modelu. Nie musi zamykać się w jednej roli. Może dowolnie przechodzić z modułu na przykład radcy prawnego zajmującego się prawem pracy na model adwokata specjalizującego się w prawie karnym, nie tracąc przy tym swoich zaznaczeń na dokumentach – wszystkie zmiany, komentarze, zakreslenia i polubienia zostaną zachowane. Co mu to da? AIMON użytkownikom, którzy zalogowali się do systemu i wybrali swoje preferencje, w pierwszej kolejności będzie przedstawiał projekty aktów prawnych, które znajdują się w wybranym modelu zainteresowań. Użytkownik – na przykład radca prawny zajmujący się prawem pracy – będzie też na bieżąco informowany o kolejnych etapach wybranych projektów. Jest to jeden z elementów personalizacji ustawień. Kolejny pozwala na dostosowanie według własnych preferencji pulpitu – dashboardu – i dobór odpowiednich widżetów. To, co stanowi o wyjątkowości AIMONA, to również możliwość pracy na dwóch dokumentach w tym samym czasie. Użytkownik nie musi otwierać kolejnych zakładek aplikacji. Dodatkowo ma możliwość dodawania komentarzy, zakresleń. Może również „polubić” wybrane fragmenty tekstu, jednostki redakcyjne.

Następnym udogodnieniem jest możliwość „przechożenia” przez kolejne etapy projektów aktów prawnych. Co to oznacza? W *workflow* projektu aktu prawnego użytkownik może zobaczyć tekst dokumentu, ale ma również możliwość wyświetlenia analizy zmian, tabeli zmian, przesłedzenia procesu zmian legislacyjnych i porównania wersji. Analiza modyfikacji jest funkcjonalnością, która dokonuje automatycznego przetwarzania i porównania projektów zmian aktów prawnych w czasie rzeczywistym, przedstawia ich aktualny status. Następuje zgodnie z kolejnymi etapami przebiegu procesu legislacyjnego i umożliwia porównanie jednocześnie dwóch dokumentów. Zmiany na plikach są oznaczane następującymi kolorami: kolor zielony – nowość, czerwony – uchylene, żółty – zmiana. Analiza przeprowadza nas etap po etapie – po kolei, przez przebieg procesu legislacyjnego.

”
UNIKALNE JEST ROZWIĄZANIE,
KTÓRE POZWALA NA
WYSZUKIWANIE FRAZ
Z BŁĘDEM, A TAKŻE SKRÓTÓW
I SKRÓTOWCÓW. DO TEJ PORY
NIE BYŁO TO MOŻLIWE.

Tabela zmian przedstawienia przebieg procesu legislacyjnego danego projektu, co pozwala na łatwe porównanie informacji o projekcie aktu prawnego. Kolumny przedmiotowej tabeli umożliwiają porównanie wersji projektu na każdym jego etapie, dokonując również porównania różnych etapów poprzez zastosowanie opcji konfiguracji tabeli. Ta funkcjonalność

daje użytkownikowi możliwość decyzji, które z etapów chce zobaczyć. Może przewijać tabelę w poziomie lub w pionie w zależności od jej rozmiarów i własnych preferencji.

Kolejną funkcjonalnością jest pogląd przebiegu procesu legislacyjnego w formie osi czasu. Użytkownik widzi, jakie etapy następowały po sobie, jakie dokumenty łączano. Szczególnie przydatne jest narzędzie pomagające porównać projekt z dowolnie wybranymi etapami przebiegu procesu legislacyjnego, niekoniecznie w kolejności chronologicznej.

O funkcjonalnościach AIMONa mogłybyśmy rozmawiać godzinami, ale tym, co szczególnie go wyróżnia, jest również wyszukiwarka, która gwarantuje intuicyjne wyszukiwanie po wszystkich dostępnych dokumentach, zgodnie z najwyższym współczynnikiem z treścią. Unikalne jest rozwiązanie, które pozwala na wyszukiwanie fraz z błędem, a także skrótów i skrótowców.

Do tej pory nie było to możliwe. Dodatkowo, wyniki wyszukiwania porządkowane są według kryterium typu dokumentów oraz są zgodne z metodologią pracy prawników. Użytkownik przed zapoznaniem się z treścią dokumentu może wcześniej zobaczyć jego podgląd w wynikach wyszukiwania.

Brzmi imponująco. Ile czasu pracowaliście nad AIMONem przed wypuszczeniem na rynek?

Pomysł narodził się z bólu, spowodowanego przez liczne zmiany prawne, które pojawiły się w konsekwencji między innymi ustaw COVID-owych w 2022 r. Ale potrzeba na takie narzędzie powstała dużo wcześniej. Zgodnie z raportem barometrprawa.pl, od 2016 r. da się zauważyć skokowy wzrost liczby zmian w prawie, z największym boomem następującym po 2019 r. To zjawisko spowodowało, że prawnicy – i szerzej: osoby zajmujące się



w swojej pracy prawem – nie byli w stanie na bieżąco i w sposób efektywny śledzić wszystkich pojawiających się zmian prawnych.

Jeżeli przypomnimy sobie czasy pandemii i ówczesne prawodawstwo – liczbę, objętość ustaw (projekt ustawy potrafił liczyć 300–400 stron z uzasadnieniem!), które należało przeczytać, zrozumieć, wydać opinię prawną i znaleźć zależności – można złapać się za głowę. Korporacyjne zespoły prawników musiały przecież na bieżąco je oceniać i sugerować dostosowawcze zmiany w organizacji przedsiębiorstwa, wpływające na systemy, działalność, pracowników. Weźmy na tapet choćby bankowość, w której szczególnie liczy się szybkość analizy i reakcji na pojawiające się zmiany. Czasy pandemii były pod tym względem karkołomnym okresem dla wszystkich prawników.

Wtedy pojawiła się myśl: jest problem – zróbmy coś, żeby go rozwiązać. Pomysł przerodził się we wniosek skierowany do Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Nasz projekt został uznany bezsprzecznie za innowacyjny – również z uwagi na to, że było to pierwsze rozwiązanie, które wykorzystuje sztuczną inteligencję, w tym uczenie maszynowe i sieci neuronowe, by usprawnić pracę osób związanych z prawodawstwem. Przeszliśmy do realizacji. W 2023 r. padła decyzja Za-

ządu: podejmujemy się tego zadania, zaczynamy pracę. Możemy więc powiedzieć, że *sensu stricto* prace nad narzędziem trwały około półtora roku. Jednak w naszych głowach pomysł pracował od 2022 r. Wtedy zaczęły się pierwsze rozmowy: z zespołem projektowym, ekspertami, działem marketingu, sprzedaży, budowanie z wizji konkretnych planów, punktów do osiągnięcia, funkcjonalności do opracowania.

Od czerwca bieżącego roku system jest dostępny na rynku dla wszystkich użytkowników. Wyszliśmy z założenia, że wytwarzamy „łyżeczką, a nie chochlą”. AIMON na wejściu ma to, czego inne systemy informacji prawnej nie posiadają. Skupiliśmy się na innowacyjnych funkcjonalnościach, o których mówiłam, a które wiążą się z monitorowaniem zmian prawnych, personalizacją ustawień, wiązaniem, porównywaniem i analizą zmian prawnych czy z pracą na dwóch dokumentach. A to wszystko przy wykorzystaniu sztucznej inteligencji.

AIMON jest narzędziem, nad którym prace wciąż trwają, dodajemy kolejne funkcjonalności, aby go uzupełnić o możliwości, które dają istniejące SIP-y. Wciąż pracujemy: nad orzecznictwem, publikacjami. Punktem wyjścia było jednak zwrócenie się w stronę innowacji, tego, co nas wyróżnia, co jest do zagospodarowania, ułatwienie pracy użytkownikom w konkretnym zakresie. Jednak muszę wyraźnie zaznaczyć, że AIMON wciąż jest rozwijany – i pod względem już istniejących funkcjonalności, i pod względem dotrzymania kroku istniejącym SIP-om.

”
AIMON JEST NARZĘDZIEM,
NAD KTÓRYM PRACE WCIAŻ
TRWAJĄ, DODAJEMY KOLEJNE
FUNKCJONALNOŚCI, ROZWIJAMY
GO TAK, ABY GO UZUPEŁNIĆ
O MOŻLIWOŚCI, KTÓRE
DAJĄ ISTNIEJĄCE SIP-Y.

No właśnie, czy przy pracach nad AIMONem bierzecie pod uwagę opinie pierwszych użytkowników?

Tak, oczywiście. Co istotne, system nie został stworzony tylko przez pracowników Currendy. Współpracowaliśmy i współpracujemy nad nim z ekspertami



z Politechniki Gdańskiej, z Uniwersytetu Gdańskiego, Uniwersytetu Szczecińskiego. Po wdrożeniu AIMON przechodzi testy użyteczności z grupą użytkowników, którzy zgłaszają, czy funkcjonalności są zrozumiałe, czy coś należy zmienić. Tak jak wspomniałam, system jest w ciągłej rozbudowie. Rozwój jest zaplanowany do 2025 r.

Start AIMONa zbiegł się w czasie z burzą dotyczącą zagrożeń płynących z rozwoju sztucznej inteligencji. Z jednej strony się obawiamy „buntu maszyn” – nadmiernego oddania naszego życia we władanie nowych technologii, a z drugiej strony trwa debata, komu sztuczna inteligencja zabierze pracę. Jakie jest twoje zdanie na ten temat?

Ta dyskusja trwa od dłuższego czasu i sporo zostało już powiedziane i wyjaśnione w tym zakresie – w zasadzie od momentu szerszego pojawienia się tematu AI, to jest w 2019 r. Należy zauważyć, że najważniejsze kroki są stawiane na szczeblu europejskim, i szerzej – międzynarodowym, a wiążą się z konkretnymi pracami legislacyjnymi. W lipcu br. opublikowano został pierwszy w Europie i drugi na świecie (bo istnieje jeszcze akt prawny Chińskiej Republiki Ludowej na temat generatywnej sztucznej inteligencji) dokument – Akt w sprawie sztucznej inteligencji, ustanawiający zharmonizowane przepisy dotyczące właśnie sztucznej inteligencji. Wszystkie rozwiązania, które powstają na szczeblu europejskim czy międzynarodowym, łącznie z normami i standardami, podkreślają szczególną rolę

etyki w rozwoju sztucznej inteligencji, tak aby była ona godnym zaufania narzędziem. Tworzone dokumenty, w tym akty prawne, zakładają, że to ludzie pełnią nadzór nad AI, która ma mieć funkcję wspierającą, a nie wykluczającą człowieka.

Nie da się przy tym ukryć, że powstanie i rozwój sztucznej inteligencji – oprogramowania – jest wsparciem dla pracy człowieka. Istnieje jednak wiele aspektów, które trzeba dobrze przemyśleć, albowiem AI dotyka bardzo szerokiego kręgu zagadnień, związanych między innymi z prawami podstawowymi, własnością intelektualną, cyberbezpieczeństwem, ochroną danych osobowych, jak również dotyczących kwestii odpowiedzialności za szkody spowodowane wykorzystaniem systemów sztucznej inteligencji.

Zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych dzieje się teraz dużo ciekawego w związku z prawami autorskimi. Publikowane są pierwsze orzeczenia, urzędy patentowe wydają związane z tym decyzje. Można je streścić w stwierdzeniu, że AI nie jest i nie będzie podmiotem ani przedmiotem praw własności praw autorskich. Zgodnie z orzecznictwem amerykańskim i europejskim twórcą jest przede wszystkim człowiek.

Nie jestem w stanie jednak przewidzieć, jak sytuacja będzie wyglądać na przykład w 2030 r. Rozwój i zmiany zachodzące w technologii są bowiem widoczne w ciągu kilku miesięcy, a nawet kilku tygodni. Cały rok to już ogromny przeskok. Owszem, są zawody, które się przekształcają lub znikają, a ludzie będą zmuszeni się przekwalifikować. Widać to doskonale w rolnictwie czy przemyśle. Maszyny przejmują pracę, którą wcześniej wykonywali ludzie. Ale powodem nie jest tutaj rozwój sztucznej inteligencji, lecz przemysłu, mechanizacja.

Przecież kilkaset lat rozwoju technologii pokazuje, że zawody się zmieniają, niektóre znikają, inne się prze-

”
SAMEGO ROZWOJU
SZTUCZNEJ INTELIGENCJI NIE
POWSTRZYMAMY, PONIEWAŻ
JEST NATURALNĄ KOLEJĄ
RZECZY, ALE MOŻEMY SPRAWIĆ,
BY BYŁ JAK NAJBARDZIEJ
DOSTOSOWANY DO NASZYCH
POTRZEB I WYMAGAŃ.

kształcają. Weźmy pod uwagę wprawianie pociągu w ruch. Kiedyś trzeba było napędzać go węglem, obecnie nie jest to potrzebne, za to trzeba obsłużyć sprzęt, którym prowadzi się maszynę. Czyli palacz musiał się przekwalifikować – do bycia operatorem maszyny. Powstają też nowe zawody, jak na przykład *AI ethics specialist*, *prompt engineer*, *AI researcher*. Bezsprzecznie sztuczna inteligencja wpływa na rynek pracy.

A przy tym rozmawiamy o zagrożeniach związanych z wpływem sztucznej inteligencji na prawa człowieka. Istotny jest przy tym dyskurs, jak przeciwdziałać dyskryminacji, jak audytować systemy AI, w jaki sposób je wdrażać. Samego rozwoju sztucznej inteligencji nie powstrzymamy, ponieważ jest naturalną kolejną rzeczą, ale możemy sprawić, by był jak najbardziej dostosowany do naszych potrzeb i wymagań.

Należy przy tym zauważyć, że nie jesteśmy w stanie zlikwidować w 100% wszystkich zagrożeń. To jest niemożliwe. Nawet jeśli przechodząc przez pasy, spojrzymy w lewo i prawo, samochód wciąż może nas potrącić. Nie możemy tym samym zlikwidować powstającego ryzyka, ale możemy je minimalizować poprzez podejmowanie

odpowiednich środków organizacyjnych, technicznych, prawnych i etycznych. Tak też będziemy robić w przypadku rozwoju sztucznej inteligencji.

Wielowątkowość tego tematu pokazuje, że nie można się skupiać punktowo na konkretnych problemach. Ten obszar jest interdyscyplinarny. Istnieje wiele jego aspektów, które się wzajemnie przeplatają, stąd należy patrzeć na niego szeroko i z otwartością.

Przejdźmy zatem do tematu Centrum Badawczo-Rozwojowego Currenda Lab, które powstało w 2021 r. Z jakich osiągnięć, jako jego kierowniczka, jesteś najbardziej zadowolona?

Zdecydowanie ze współpracy z ludźmi, z tego, co udało się nam wspólnie osiągnąć. Centrum Badawczo-Rozwojowe powstało w 2021 r. przy udziale osób ambitnych, z pasją, pomysłem, zaangażowaniem i ogromnym apetytem na rozwój. Dzięki tym zasobom udało się przejść przez kolejne etapy budowy tej jednostki i dojść do tego, co mamy dzisiaj. Sukcesem Centrum Badawczo-Rozwojowego jest to, że udało nam się być otwartymi na ludzi, na ośrodki naukowe, ekspertów i naukowców, ale nie tylko. Witamy wszystkich tych, którzy chcą popularyzować naukę, współpracować w zakresie jej rozwoju i połączenia z biznesem. Dzięki działalności Currenda Lab udało nam się nawiązać wiele współprac, realnych i aktywnych. Nie jest tak, że Currenda daje tylko logo określonym wydarzeniom! Chwalimy sobie kontakty z Politechniką Gdańską, Uniwersytetem Szczecińskim, Uniwersytetem Gdańskim, Uniwersytetem WSB Merito, Akademią WSB Dąbrowa Górnicza oraz innymi ośrodkami naukowymi. Współpraca owocuje bardzo ciekawymi kontaktami, ale przede wszystkim – interdyscyplinarnymi projektami, otwartością na siebie: biznesu i ośrodków naukowych. Powstają wydarzenia, inicjatywy, które mają głębszy



cel i sens, długoterminowe założenia, które udaje nam się realizować. Zorganizowaliśmy kampanię edukacyjną #law4all, hackathon dla wymiaru sprawiedliwości, #hack4law i wiele innych działań.

Te inicjatywy też pozwoliły nam nawiązać kontakty między innymi z Naczelną Radą Adwokacją i z okręgowymi izbami radców prawnych.

Nasze działania stały się realne. Mamy możliwości, mamy chęci, możemy realizować kolejne cele. Nie ma żadnej przeszkody, żeby rozszerzać naszą działalność. To pokazuje, że siła jest w ludziach. Obecnie nasze zainteresowania wiążą się przede wszystkim ze sztuczną inteligencją i zachęcamy do współpracy w tym zakresie.

Currenda Lab w tym roku kończy trzy lata, a spółka Currenda – dwadzieścia pięć. Z tej okazji naszą rozmową otwieramy cykl rozmów o historii i wartościach naszej firmy. Jak wyglądała Wasza wspólna ścieżka?

Zacznę od tego, co mnie od zawsze fascynowało w Currendzie. Bo nasza wspólna droga liczy już zgoła 18 lat. A tym, co mnie poruszyło, była historia komornika sądowego, który miał wizję i pasję, który chciał coś zmienić – dla ludzi, dla zawodu. Jan Treder, bo o nim mowa, konsekwentnie realizował swoje marzenie, choćby małymi krokami. Mogę powiedzieć, że Currenda jest w obecnym miejscu dzięki ścieżce, którą wyznaczył. To Currenda wydała pierwsze systemy teleinformatyczne na polski rynek, przede wszystkim dla sądów i komorników sądowych. To bardzo inspirująca i urzekająca historia – bo przecież dzisiaj komornicy sądowi to najbardziej zaawansowany cyfrowo zawód prawniczy w Polsce.

Moja osobista historia z Currendą zaczęła się, kiedy pracowałam w Sądzie Rejonowym w Koszalinie, gdzie trafiłam na staż. Przeszłam przez ścieżkę protokołantki, a następnie sekretarz sejmowej. Tam pierwszy raz pracowałam na systemie Currendy – SAWA. Następnie moja ścieżka kariery zaprowadziła mnie do kancelarii trójmiejskiego komornika sądowego, gdzie z kolei pracowałam już na aplikacji kierowanej do ko-

morników sądowych. To był 2010 r. W 2011 r. zaczęła się moja współpraca z Wydawnictwem Currenda, dla którego pisywałam. W 2019 r. rozpoczęłam zaś pracę jako analityczka prawna w Currendzie. Moją rolą miało być wsparcie prawne aplikacji komorniczych, w tym praca nad szablonami dla naszych użytkowników. Co ciekawe, wcale nie było pewne, że moja kariera wiąże się z Currendą. To była moja trzecia aplikacja, i dopiero ona zakończyła się sukcesem. A już postanowiłam, że jeśli się nie uda, czwarty raz nie będę próbować. W czerwcu zaczęłam pracę, a już w sierpniu powstał zespół prawny, ruszył program analityków prawnych, początkowo złożony z trzech osób. Potem dochodziły kolejne. W 2021 r. oprócz pracy w PAP-ie jako analityk prawny rozpoczęłam pracę jako kierowniczka Centrum Badawczo-Rozwojowego. Od 2023 r. zespół projektowy został ARTem, który stworzył system informacji prawnej AIMON. Centrum Badawczo-Rozwojowe Currenda Lab, które nadal prowadzi działania w zakresie projektów badawczych, rozwojowych, współpracy nauki z biznesem.

”
OD UŻYTKOWNICZKI
PRODUKTÓW CURRENDY
PRZESZŁAM DO ROLI OSOBY,
KTÓRA JE WSPÓŁTWORZY.
POCZĄTKOWE LATA MOJEJ
KARIERY BYŁY W STANIE
MI WIELE UŚWIADOMIĆ:
TO, CO CHCĘ ZROBIĆ,
CZYM SIĘ ZAJMOWAĆ.

Currenda towarzyszyła mi od początku mojej drogi zawodowej. I tak historia zatoczyła koło. Od użytkownicy produktów Currendy przesłam do roli osoby, która je współtworzy. Początkowe lata mojej kariery były w stanie mi wiele uświadomić: to, co chcę zrobić, czym się zajmować. Praca w sądzie czy w kancelarii pozwoliły mi zrozumieć siebie, swoje oczekiwania i możliwości, które obecnie wykorzystuję.

Cieszę się, że za trzecim razem się udało, bo wygląda na to, że obydwie strony rekrutacji na tym mocno skorzystały.

A ryzyko było wysokie!

Z okazji wspomnianego jubileuszu na łamach „Nowej Currendy” przyglądamy się wartościom spółki. Są to: szacunek, ambicja, bezpieczeństwo, współpraca i temat aktualnego numeru: profesjonalizm.

Zgodnie z definicją słownikową to wysoki poziom wykonywanej pracy, duże umiejętności, specjalizacja.

Czy Twoja osobiste rozumienie tego terminu się z tym pokrywa?

Tak na marginesie – z okazji opracowania i promocji wartości Currendy dział marketingu wydał gadżety, w tym naklejki. Na moim komputerze nakleiłam dwie prezentujące ambicję i profesjonalizm. Mogę nieskromnie podejrzewać, że gdyby ktoś chciał mnie określić, w pierwszej kolejności użyłby tych dwóch słów. Dla mnie profesjonalizm oznacza, że rozumiem swoją rolę, stanowisko, na którym jestem. Staram się być najlepsza w tym, co robię – w stosunku do siebie i do ludzi, którzy mnie otaczają. Profesjonalizm dotyczy i pracy, i relacji zewnętrznych. Profesjonalista wie, co robi, czego oczekuje, ale od siebie daje też jak najwięcej.

Czy to w roli analityczki prawnej, czy to product managerki, staram się właśnie tak pracować.

W definicji profesjonalizmu brakuje mi relacji. Jeśli pracuję profesjonalnie, staram się, by moje otoczenie czuło się komfortowo. Uważam, że przede wszystkim jestem dobry dla ludzi. To, jakie stanowisko pełnimy, nie zmienia tego faktu. Profesjonalizm wiąże się moim zdaniem z najlepszym wykorzystaniem swojej wiedzy, kompetencji, doświadczenia, aby sięgać wyznaczonych celów.

”
PROFESJONALIZM WIĄŻE SIĘ
MOIM ZDANIEM Z NAJLEPSZYM
WYKORZYSTANIEM SWOJEJ
WIEDZY, KOMPETENCJI,
DOŚWIADCZENIA, ABY SIĘGAĆ
WYZNACZONYCH CELÓW.

Czyli Twoim zdaniem w profesjonalizmie jest miejsce – albo powinno być miejsce – na empatię?

Pytasz o to osobę, która jest przede wszystkim empatyczna! Uważam, że empatia emocjonalna jest kluczowa, ale nie powinna wykluczać asertywności. Tak, uważam, że jednym z elementów profesjonalizmu powinna być empatia. Nie ma współpracy bez zrozumienia drugiego człowieka.


Już w sklepie Currendy!

www.sklep.currenda.pl

Ograniczenia egzekucji sądowej w sprawach cywilnych

Monika Ged

PRACTICA

 CURRENDA



DOSTĘPNA W CZYTELNI

www.czytelnia.currenda.pl

Powstanie Warszawskie i historia pewnej rodziny



IWONA KARPIUK-SUCHECKA

Prezeska KRK w latach 2002–2006,
Warszawianka od pokoleń

1939

Koniec wakacji, choć jeszcze nimi żyjemy, kiedy 1 września 1939 r. na Warszawę spadają pierwsze bomby Luftwaffe. Do Warszawy wkraczają niemieckie wojska, a Polska po krótkim okresie stawiania oporu znajduje się pod okupacją. Gubernatorem Dystryktu Warszawskiego zostaje Ludwig Fischer. Polską rządzi niemiecka administracja.

Terror, łapanki na ulicach, wywózki do obozów, racjonowanie żywności, głód, upokorzenie, ciągły lęk przed tym, co przyniesie jutro – to była codzienność, w której przyszło nam żyć. To był również czas poprzedzający wybuch Powstania Warszawskiego. Niedawno obchodziliśmy 80. rocznicę jego wybuchu – 1 sierpnia 1944 r. Sięgnijmy do wspomnień z tamtych dni.

1944

Był piękny koniec lipca 1944 r. Obserwowaliśmy pilnie działania niemieckiego okupanta: wywożenie jakichś dokumentów i likwidacje niektórych urzędów. Przestały wychodzić „gadinówki”, czyli niemieckie gazety, a w ich miejsce zaczęły pojawiać się polskie tytuły.

W niedzielę, było to bodajże 23 lipca 1944 r., nastąpiła częściowa ewakuacja niemieckiej administracji, zamknięto pocztę i zniknęła polityczna policja niemiecka – gestapo, mająca siedzibę przy *Strasse der Polizei* – przed wojną była to al. Szucha (po wojnie skojarzenie nazwy tej ulicy ze wspomnieniami o zamordowanych przez gestapo bliskich było tak silne, że od 1946 r. przemianowano ją na al. I Armii Wojska Polskiego. Mimo to Warszawiacy zawsze posługiwali się nazwą al. Szucha – i do tej



Wszystkie zdjęcia pochodzą z prywatnego archiwum Autorki

nazwy wrócono w 1991 r.). Ludność stolicy z satysfakcją patrzyła na poczynania Niemców.

Sierpień

W powietrzu coś wisi, jakieś oczekiwanie, że oto nadchodzi chyba właściwy moment na podjęcie walki o wyzwolenie Warszawy spod niemieckiego jarzma. Stolica oczekuje na jakiś znak.

Nadchodzi 1 sierpnia 1944 r. Do mieszkania mojej Babci Marii w Warszawie przy ul. Kruczej przychodzą trzech synowie – Leonard, Józef i Stanisław, córka Marysia i 14-letni Cezary. Podnieceni informują Matkę, że będą walczyć o wolną Warszawę, a potem o wolną Polskę. Babcia nic nie mówi, tylko w oczach ma bezbrzeżny smutek, a myśli jej biegną ku synowi Antoniemu, przedwojennemu oficerowi Wojska Polskiego, o którego losach nic nie wie, oraz do dwóch synów lotników – Bogusława i Czesława, przebywających w Anglii, gdzie doskonalili swoje umiejętności lotnicze, latając w słynnym Dywizjonie 303.

Około godziny siedemnastej – tak zwanej godziny W – wszyscy żegnają się, a Babcia mówi: „Walczcie i wracajcie”.

Rozpoczyna się Powstanie. Polacy walczą dzielnie, jednak nie dysponują dostateczną ilością broni. Ich główny oręż to butelki z benzyną, czyli tak zwane koktajle Mołotowa. Karabiny czy pistolety to rzadkość. Z tramwajów budowane są barykady. To walka na śmierć i życie, o swoje miasto, Polskę, o godność. Symbol tego, że nie dajemy się zgermanizować. To walka, w której na szalę stawiało się swoje życie.

Powstańcy nie są sami, z nieprawdopodobnym bohaterstwem wspierają ich cywilni mieszkańcy Warszawy. Mężczyźni walczą, kobiety gotują dla powstańców gorące posiłki, inni zdobywają żywność. Moja Matka, która mu-



siała zajmować się mną – trzyletnim dzieckiem – z bielizny pościelowej w domu robi bandaże dla walczących. Jej siostry, Anna i Ludwika, gotują i zdobywają żywność. Babcia też przygotowuje posiłki dla powstańców. Kilku i kilkunastoletni chłopcy kolportują ulotki. Narazając swoje życie, Warszawiacy wierzą w zwycięstwo.

Październik

Jednak jakże gorzka okazała się rzeczywistość. Powstanie trwało tylko 63 dni – od 1 sierpnia do 2 października 1944 r. – i toczyło się głównie na terenie lewobrzeżnej Warszawy. Przez chwilę wybuchło także powstanie na Pradze, czyli Warszawie prawobrzeżnej. Zgasało szybko, bez większego taktycznego znaczenia.

W momencie wybuchu Powstania w Warszawie przebywało około 1 miliona osób, z czego około 45 tysięcy ludzi brało czynny udział w walkach. Ostatecznie zryw zakończył się kapitulacją powstańców. W ciągu dwóch miesięcy zginęło około 13 tysięcy z nich, przeszło 20 tysięcy zostało rannych. Życie straciło ponad 200 tysięcy cywilnych mieszkańców Warszawy.

Historia pewnej rodziny

Moja Matka podczas Powstania Warszawskiego poza przygotowywaniem, jak wspomniałam, bandaży, zajmowała się opieką nade mną. Ja jeszcze nie wiem, że nie mam już Ojca. Czasami w nocy mnie przytuloną do matki budził jej płacz. Wtedy swoimi małymi łapkami wycierałam Jej łzy, mówiąc: „Nie płacz – tatuś do nas wróci”. A ona, obejmując mnie, szepotała: „Tak, zaraz wróci”. Po Powstaniu Niemcy w odwecie wypędzili wszystkich

mieszkańców lewobrzeżnej Warszawy do obozu w podwarszawskim Pruszkowie. Z Pragi ewakuowano jedynie mężczyzn. Wielu wypędzonych z wycieńczenia nie zdołało dotrzeć do obozu. Niektórym, jak mojej rodzinie i mnie, udało się uciec z transportu.

Hitler wydał rozkaz zniszczenia Warszawy, która w wyniku działań wojennych ucierpiała w stosunkowo niewielkim stopniu. Miasto miało być unicestwione. Bombardowano metodycznie – dom po domu – i można powiedzieć, że plan Hitlera prawie się udał. Do Warszawy po tułaczce powstańczej ja i moja rodzina powróciliśmy w roku 1945. Nigdy nie zapomnę widoku okaleczonej stolicy. Matka na moje pytania, gdzie będziemy mieszkać, gdzie nasz dom, odpowiadała: „Już nie mamy domu”. Ja na to: „Przecież wszystkie dzieci mają swoje domy”. Potem obie płakałyśmy nad naszym losem.

Z mojej rodziny zginęli w postaniu trzej synowie mojej Babcі a bracia mojej Matki – Leonard, Stanisław



i Józef. Córka Babci a siostra mojej Matki, Marysia, raniona pociskiem zmarła wkrótce po Powstaniu. Najmłodszy Cezary – łącznik – w powstaniu stracił oko. Moja Babcia nie odnalazła ciał swoich synów. W poszukiwaniach towarzyszyła Jej żona Melchiora Wańkowicza, która szukała ciała swojej córki Krystyny. Synowie mojej Babci, a bracia mojej Matki, mają symboliczne groby na Cmentarzu Bródnowskim, na których każdego 1 sierpnia składam wiązanki biało-czerwonych goździków i zapalam znicze. Odwiedzam również groby powstańcze na Warszawskich Powązkach.



O śmierci swego Ojca dowiedziałam się, mając już 8 lub 10 lat, kiedy to moja Matka, idąc ze mną spacerem przez al. Szucha, pokazała mi budynek, w którym w czasie okupacji znajdowała się siedziba niemieckiej policji politycznej gestapo. Powiedziała: „Tu zginął Twój Ojciec w maju 1944 r., ginąc jako bohater, nie wydając swoich kolegów i przyjaciół, działających z nim w konspiracji”.

Kiedy w wiele lat po zakończeniu wojny znajomi pytali mojej Babci: „Pani Mario, czy Pani nie mogła odwiedzić swoich dzieci, żeby nie szli walczyć”, odpowiadała: „Odwieść od walki o wolną Warszawę, o wolną Polskę? To był ich obowiązek”. I tylko jej oczy pozostawały smutne.

W latach 50. wrócili z Anglii synowie Antoni oraz Czesław. Ten ostatni wskutek bezustannych przesłuchań w Urzędzie Bezpieczeństwa mieszczącym się wówczas w Warszawie przy ul. Cyryla i Metodego, wracając po przesłuchaniu do domu, zmarł na zawał serca. Syn Bogusław ożenił się ze Szkotką i pozostał w ojczyźnie.

nie żony. Przez wiele lat przesyłał nam brytyjskie herbatniki, herbatę i słodczyce.

Cóż, ocena Powstania Warszawskiego z perspektywy czasu jest różna. Ja nie chcę dokonywać osądu z punktu widzenia politycznego i historycznego czy odpowiedzialności za życie narodu. Pragnę jedynie z całą mocą podkreślić heroizm i bohaterstwo powstańców, a także powszechny udział w walce cywilnych mieszkańców stolicy. Powstanie Warszawskie niezależnie od naszej oceny i pomimo klęski pozostanie dla nas jedną z najpiękniejszych kart naszej historii.

Do dziś otaczamy miłością i szacunkiem pozostałych przy życiu uczestników Powstania Warszawskiego i słuchamy przekazywanych przez nich wartości, które czynią z nas lepszych ludzi i uczą rozumienia słowa „Patriotyzm”, a 1 sierpnia zapalamy znicze nie tylko na grobach naszych bliskich, ale także tych bezimiennych, którzy bronili swojego miasta i kraju. Żyjący powstańcy pytani, jak zachowaliby się dzisiaj, gdyby zachodziła konieczność walki, odpowiadają niezmiennie: „Tak jak 1 sierpnia 1944 r.”

PS Kiedy jestem czasem pytana, czy w mojej rodzinie zachowały się jakieś pamiątki z powstania, odpowiadam: „Tak, zachowały się wyblakłe zdjęcia, z których zrobiłam powiększenia i ozdobiłam nimi ściany w swoim mieszkaniu, żeby moja córka i wnuczka miały okazję poznać swoją rodzinę choćby z fotografii. I pozostało mi coś jeszcze, coś materialnego, a to piękne przedwojenne guziki, które zdobiły czarną sukienkę mojej Babci, którą miała na sobie, żegnając swoje dzieci idące walczyć w Powstaniu”.

NOWA
URRENDA
NOWA
CURRR
NOWA
CURRE

NOWA CURRENDA

CURRENDA SP. Z O.O.

al. Niepodległości 703A, 81-853 Sopot

tel : +48 608 587 257

e-mail: nowa.currenda@currenda.pl

www.sklep.currenda.pl, www.czytelnia.currenda.pl

NO